



Jedno pytanie...

do Haliny Partyki - dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Jelczu-Laskowicach.

- Jak się grało w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy w tym roku?

- Graliśmy już po raz piąty. Z przykrością muszę stwierdzić, że choć frekwencja była taka jak poprzednio, to pieniędzy zebraliśmy mniej. Zaobserwowaliśmy, że zainteresowanie akcją okazywała głównie młodzież, dzieci oraz bardzo nieliczni dorośli. Jeden z nich, pan Leszek Zieliński, zakupił na licytacji plakat za 80 zł. Zebrana suma pochodzi w całości od osób prywatnych. Nie było tym razem oficjalnego udziału firm, działających na naszym terenie, nie pojawił się także nikt z władz.

(J)

7 dni

W JELCZU LASKOWICACH



Znowu zagraliśmy u Owsiaaka



fol. J. Kamiński

▲ W finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dzieci i młodzież z Jelcza-Laskowic z zapartym tchem obserwują popisy przyszłych mistrzów karate

1200 zł - zebrali Szkoła Podstawowa nr 2 podczas ulicznej kwesty oraz licytacji serduszek i plakatów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w kinie "OPTY". 776 zł - wrzu-

ciono do puszek podczas imprez sportowych, pokazów i koncertów zorganizowanych przez Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury i Sportu.

Zaczął się sezon podwyżkowy

Z dniem 1 stycznia rosną czynsze w spółdzielni mieszkaniowej i w zasobach komunalnych.

I tak:

- w spółdzielni: z 1,13 zł na 1,26 zł za m² powierzchni,
- w zasobach komunalnych: z 1,10 zł na 1,32 zł za m² powierzchni.

Tym samym, po raz pierwszy w historii miasta okazało się, że można mieszkać taniej, nie będąc na utrzymaniu gminy. (J)

Czekamy na Was

Życzymy wszystkim naszym obecnym i przyszłym Czytelnikom - wszystkiego najlepszego w 1998 roku. Wyrażamy nadzieję, że uda nam się sprostać oczekiwaniom i stworzyć gazetę dla wszystkich.

Czekamy na Wasze, Drody Czytelnicy, uwagi, listy, telefony oraz ogłoszenia - w naszej siedzibie w klubie "MIKRON" przy ul. Partyzantów. Jesteśmy codziennie od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem środy) w godz. 9,00 - 14,30, a we czwartek już od godz. 8,00. Tel/fax 318-39-88. Dyżur redaktora prowadzącego - w poniedziałek od 15,00 do 17,00.

Redakcja

TRANS-FORMERS
USŁUGI KOMUNALNE

ZAMIATANIE ULIC
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH CO TYDZIEŃ

* pojemnik 110 litrów	- 6.06 zł/miesiąc
* pojemnik 240 litrów	- 15.60 zł/miesiąc
* pojemnik 1100 litrów	- 54.13 zł/miesiąc
* kontenery na gruz - śmieci	

ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE
Oława, ul. Portowa 7
CENY DOTYCZĄ MIASTA OŁAWA

32-917

WYPOSAŻAMY POSESJE W POJEMNIKI

BAR KAROLINKA
ZAPRASZA NA DYSKOTEKI
W SOBOTY
PSARY - ŚWIETLICA

OD 20.00 DO 3.00

W Jelczu-Laskowicach przepowiadają pogodę

Z pewnością nie wszyscy wiedzą, że w Jelczu-Laskowicach, przy Instytucie Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, działa od 1956 roku stacja meteorologiczna, w której codziennie przeprowadzane są, w trzech terminach pomiarowych, obserwacje meteorologiczne.

strona 13

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE zaprasza Państwa do swojej siedziby pod nowym adresem:
Oława
ul. 3 Maja 20-22

WK
Waldemar Kucharski
HURTOWNIA

PAWILON HANDLOWY
HURTOWNIA HSP
HSP
ul. 3 Maja
TARTAK
ZNTK

NAPOJE PIWO (KBO) WINO

tel. (071) 13-21-75, tel. kom. 090 269739, 0602 376587

DAEWOO
MOTOR POLSKA

CENY PRODUCENTA - SZEROKI ASORTYMENT

POLMOZBYT
JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
tel. 071/318-84-64
fax 071/318-84-71
tlx 0715601

Kontakt bezpośredni:
tel. 0-71/318-84-77

- SAMOCHODY LUBLIN; AVIA (TURBO)
- AUTORYZOWANY SERWIS
- CZĘŚCI ZAMIENNE

Video - Computer Serwis
49-300 BRZEG ul. Planty 3

KURS
Obsługa komputerów kl. IBM

Zajęcia w Oławie i w Jelczu - Laskowicach

W programie podstawy + pakiet programów biurowych
Zapisy telefoniczne do dnia 14.01.1998 r.
w godz. od 10.00 do 17.00
tel. 0-77 16-79-29

urodzili się:

Oława:

- Paulina Kula
- Klaudia Agata Skwarek
- Justyna Karolina Hareza
- Izabela Garczyńska
- Tomasz Krawczyński
- Joanna Żmuda
- Zuzanna Joanna Gieza
- Katarzyna Kowalska
- Dominik Rutkowski
- Marta Rzemikowska
- Artur Romanowski
- Anna Teodozja Opałka
- Dawid Jan Kalka
- Paulina Piecowa
- Sandra Sara Klucznik
- Gabriela Jagusz
- Anna Świętach
- Adrianna Maria Wołowicz

Jelcz-Laskowice:

- Dawid Nowakowski
- Dawid Piotr Kowalczyk
- Rafał Garbowski
- Dominik Sugajski
- Gabriela Anna Polomska

Domaniów:

- Tomasz Osyda

Święta Katarzyna:

- Dominik Kacper Cirog
- Patryk Piotr Czerwiński
- Roksana Patrycja Kula
- Małgorzata Natalia Sikora
- Paulina Jędrzejewska

Wiązów:

- Marta Mielnik

Czernica:

- Kamil Adam Marynowski



powiedzieli TAK

Oława:

- ✓ Hona Zborowska
- Ireneusz Różalski
- ✓ Bogumiła Wiśniewska
- Tadeusz Kozakiewicz
- ✓ Agnieszka Bodziak
- Krzysztof Maćkun
- ✓ Monika Kanurska
- Bogdan Sarnecki
- ✓ Elżbieta Piłśniak
- Jacek Mariusz Samul
- ✓ Małgorzata Szczepuła
- Edward Piotrowski
- ✓ Beata Czernek
- Bronisław Marczyżyn
- ✓ Sylwia Piotrowska
- Jacek Malinowski
- ✓ Beata Gień
- Karol Chwaleba
- ✓ Edyta Bilińska
- Bartłomiej Borek
- ✓ Agnieszka Rozenberg
- Norbert Chochorowski
- ✓ Małgorzata Mokryńska
- Krzysztof Łukomski
- ✓ Aleksandra Szulewska
- Jakub Tukaj

Jelcz-Laskowice:

- ✓ Ewelina Golec
- Artur Regec

Domaniów:

- ✓ Wioletta Kunicka
- Artur Turowski

Żórawina:

- ✓ Iwona Dorota Klinska
- Jan Niemczyk

ODESZLI

Oława:

- Stefania Habiak - ur. 1906
- Tadeusz Kierepka - ur. 1946
- Szymon Kewaicz - ur. 1913
- Maria Bednarczyk - ur. 1909
- Franciszka Anastazja Rękas - ur. 1907
- Janina Jurkojć - ur. 1927
- Apolonia Goębiowska - ur. 1907
- Leon Pohorecki - ur. 1911
- Władysław Roskosz - ur. 1930
- Anna Jankowska - ur. 1930
- Antonina Maryjowska - ur. 1924
- Stefania Leśniowska - ur. 1926
- Ignacy Sabatowicz - ur. 1924
- Janina Ignatowicz - ur. 1923
- Tadeusz Kościelny - ur. 1923
- Ludwik Ignatowicz - ur. 1916
- Anna Boruń - ur. 1918
- Katarzyna Gołąb - ur. 1920
- Joanna Henryka Berezowska - ur. 1925
- Maria Teresa Kot - ur. 1958
- Eleonora Jadwiga Kruza - ur. 1949

Jelcz-Laskowice:

- Stanisława Bura - ur. 1927
- Stefan Znamiec - ur. 1914
- Franciszek Orleański - ur. 1915
- Anna Orleańska - ur. 1917
- Bogumił Danielewicz - ur. 1921
- Kazimiera Stefanińska - ur. 1932

Domaniów:

- Jan Jeleń - ur. 1936
- Maria Pawłowska - ur. 1925

Żórawina:

- Stanisław Mazurek - ur. 1914

W sobotę 3 stycznia, w oławskim Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się miła uroczystość. 50-lecie zawarcia związku małżeńskiego obchodzili dwie pary: Maria i Leon Kubiakowie oraz Władysława i Jan Ćwityńscy. Prezydent RP odznaczył jubilatów medalami "Za długotrwałe pożycie małżeńskie". Na spotkaniu w USC uroczystej dekoracji dokonał zastępca burmistrza miasta Oława Franciszek Październik. Do serdecznych życzeń "wszystkiego co najlepsze", składanych jubilatowi przez przedstawicieli władz, członków rodziny i znajomych - przyłącza się nasza redakcja

Złote Gody

...Kubiaków

...Ćwityńskich



Państwo Maria i Leon Kubiakowie poznali się w pierwszych latach po wojnie. Pan Leon przybył do Oławy jako jeden z pierwszych nowych mieszkańców. Urodził się 3 kwietnia 1921 r. Pracę zawodową rozpoczął w Kazimierzy Wielkiej na Kielecczyźnie - jako kolejarz. Stamtąd właśnie 27 czerwca 1945 roku został delegowany do Oławy, w celu uruchomienia zniszczonej przez wojnę linii i stacji kolejowej. Później przez wiele lat, aż do emerytury, pozostał wierny kolejowej służbie. Pracował na różnych stanowiskach - ostatnio jako dyspozytor ruchu na stacji Wrocław - Główny. Leon Kubiak należał do grupy pierwszych absolwentów oławskiego Liceum Ogólnokształcącego.

Jego małżonka Maria, z domu Pecold, przyjechała do Oławy kilka miesięcy po nim - w październiku 1945 roku - jako repatriantka z pięknych Podhajec na Podolu. Rozpoczęła pracę jako kasjerka biletowa na stacji PKP i na tym stanowisku dotrwała do emerytury.

Państwo Kubiakowie wzięli ślub 30 grudnia 1947 roku. Zamieszkali w domku przy ul. Pułaskiego 8, który do dziś stanowi centrum życiowe ich rodziny. Dochowali się pięciorga dzieci (dwóch córek i trzech synów), 8 wnuków i 1 prawnuczki.



74-letni dzisiaj Jan Ćwityński i jego o dwa lata młodsza małżonka Władysława są w Oławie dopiero od 1966 roku. Do grudnia 1957 roku mieszkali na Ukrainie - w Rokicie (woj. Równa). Tam też w 1947 roku zawarli związek małżeński. Przybyli do Polski dopiero w czasach postalinowskiej odwilży - w ramach drugiej repatriacji. Przez kilka miesięcy mieszkali w Kołobrzegu, a stamtąd w 1958 roku trafili do podjeleżańskich Minkowic, gdzie przebywała mama pani Władysławy.

Jubilaci przez wiele lat pracowali w Jelczańskich Zakładach Samochodowych. Pani Władysława przeszła stamtąd na emeryturę, a małżonek końcowe lata czynnego życia zawodowego spędził w oławskich Zakładach Tworzyw Sztucznych "Erg".

Państwo Ćwityńscy mają troje dzieci - syna Henryka oraz córki Jadwigę i Janinę.

W sobotniej uroczystości w oławskim USC aktywnie uczestniczyła Józefa Garbowska - matka Władysławy Ćwityńskiej. Pani Józefa w maju tego roku skończy 105 lat. Mimo sędziwego wieku jest w doskonałej formie - jeśli wierzyć jej prawnukowi, to np. w sylwestra przetańczyła prawie całą noc.

(telka)

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

śp. ANNY JANKOWSKIEJ

z domu STADNICKIEJ

serdeczne podziękowania składają

mąż, syn i córka

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim,

którzy wzięli udział w pogrzebie

MEŻA i OJCA

śp. WOJCIECHA BIAŁOGŁOWSKIEGO

żona i dzieci z rodzinami

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie z powodu śmierci

FRANCISZKI RĘKAS

składa

Rada Nadzorcza i Zarząd

"Społem" Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Oławie

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA

koleżance

HALINIE WOJTAS

składają

koleżanki i koledzy z pracy

7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE:

Redagują: Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski (zastępca red. naczel.), Zbigniew Bachul (red. techniczny), Edward Bykowski (sekr. redakcji), Grażyna Notz, Jacek Polasz, Adam Sieczka, Krystyna Warszawska (skład komputerowy).

7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH:

Redagują: Jolanta Lubowicz (red. odpowiedzialny), Jerzy Smyk (strona UMIG w Jelczu-Laskowicach), Małgorzata Ryjewska (reklamy).

DZIAŁ REKLAM: Bogusław Szymański, Aneta Pakiet (ogłoszenia, przetargi), Artur Adamczak (reklamy).

STALI WSPÓŁPRACOWNICY: Stanisław Borkowski, Dawid Dobrucki, Zbigniew Jakubowicz, Antoni Markiewicz, Bogusław Notz, Bogdan Maciej Olejnik, Jerzy Omieciński, Przemysław Pawłowicz, Michał Szczupak, Bolesław Telip, Małgorzata Zachęba.

Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Wzory reklam chronione prawem autorskim.

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów - jak ogłoszenia drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

Biuro ogłoszeń w Oławie czynne codziennie w godz. 9-14, w poniedziałki również w godz. 16-18 i we wtorki w godz. 15-17. Adres: Oława, Rynek 1. Tel. 0-711/33-557. Wydawca: sc RYZA, 55-200 Oława - ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-711/33-557.

Lamanie: ART-PROF, tel. 308-90. Druk: NORPOL-PRESS Wrocław.



30 grudnia tuż po północy o godz. 0.35, w Oławie na ul. Paderewskiego, policjanci z Komendy Rejonowej Policji zatrzymali włamujących się do samochodu fiat 126p 17-letniego młodzieńca oraz 24-letniego mężczyznę. Tych samych sprawców powtórnie zatrzymano na gorącym uczynku, gdy włamali się do fiata 126p w nocy z 3 na 4 stycznia o godz. 1.00, przy ul. Chopina. Jak ustalono, 3 stycznia około godz. 23.00 przy ul. Paderewskiego napadli oni na 21-letniego mężczyznę, któremu groząc pobiciem, zabrali 7 złotych oraz żeton telefoniczny. 5 stycznia Sąd Rejonowy w Oławie zastosował wobec dorosłego sprawcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania pod zarzutem popełnienia wymienionych przestępstw.

W nocy z 30 na 31 grudnia, w Oławie przy ul. Iwaszkiewicza, nie ustalony sprawca usiłował skraść samochód osobowy polonez, w którym spowodował uszkodzenie zamka drzwiowego, stacyjki oraz blokady skrzyni biegów. Straty spowodowane uszkodzeniem wynoszą 1.000 zł.

W noc sylwestrową z 31 grudnia na 1 stycznia, w Św. Katarzynie przy ul. Głównej, nie ustalony sprawca włamał się do domu jednorodzinnego. Po spenetrowaniu mieszkania skradł 7.000 zł oraz złotą biżuterię wartości 2.000 złotych.

Komenda Rejonowa Policji w Oławie poszukuje mężczyzny lub mężczyźni, na których w sierpniu lub wrześniu 1997, w pobliżu sklepu (za mostem) przy ul. ks. Kutrowskiego w Oławie, dokonano napadów rabunkowych.

Prosimy o kontakt telefoniczny 320-41, wewn. 249, lub osobisty - pok. 211.

Utopił się

4 grudnia o godz. 17.40, w stawie utopił się 80-letni mieszkaniec Siedlec.

Świadców zdarzenia nie było, ale w ostatniej rozmowie z rodziną wspominał o zamiarze popełnienia samobójstwa. Nie wiadomo jednak, czy właśnie to było prawdziwym powodem tragedii. Okoliczności zdarzenia bada policja. Na razie nie stwierdzono udziału osób trzecich.

(ck)

Dwie ofiary zaccadzenia

30 grudnia ubiegłego roku, na Placu Starozamkowym w Oławie, w jednym z mieszkań zauważono pożar. Sąsiedzi zwrócili uwagę na dym, wydobywający się ze szczeliny między futryną a rozgrzаныmi drzwiami. Po ich otwarciu okazało się, że we wnętrzu paliła się szafa

Między telewizorem a łóżkiem strażacy zobaczyli zwłoki kobiety, w wieku ok. 40 lat. Uległa śmiertelnemu zaccadzeniu. Drzwiczki od pieca kaflowego były uchylone. Jak nas poinformował młodszy oficer Piotr Znamirski z oławskiej PSP, prawdopodobną

przyczyną pożaru było właśnie niebezpieczne palenisko w piecu kaflowym. Akcja ratownicza trwała 1,5 godziny.

Przy kobiecie na podłodze strażacy znaleźli ciała czterech kotów i jednego psa - zginęły podobnie jak ich pani.

W grudniowym wydaniu biuletynu ZTS „Erg” SA w Oławie ukazał się wywiad z prezesem firmy Lechem Tomczykiem

„Erg” inwestuje w plandeki

Czytamy tam m.in.:

- Nie wyobrażam sobie przyszłości firmy bez nowych inwestycji - mówi prezes. - Najbliższą będzie uruchomienie produkcji szerokich plandek. Dzięki wspólnym i wytrwałym działaniom udało nam się uzyskać ak-

ceptację tego projektu przez NFI „Piaś”. Kredyt na sfinansowanie planowanej inwestycji ma być uruchomiony w styczniu przyszłego roku. Moim pełnomocnikiem ds. inwestycji jest inż. Chomczyk. Przewiduję, że na początku roku nastąpi dalsze rozbu-

Jak informuje na stronie 1 dzisiejszego wydania „7 dni - WO” dyrektor Michał Węglowski, za ogrzewanie mieszkań ciepłem dostarczonym z Zakładu Gospodarki Ciepłej, oławianie zapłacą w tym roku, przynajmniej na razie („tylko” lub „aż”), o 8% więcej niż dotychczas. Przy okazji dyskusji o podwyżkach wypłynęła sprawa sposobu zakupu opału dla potrzeb kotłowni eksploatowanych przez ZGC

W ZGC - ofertowo, w SM „Odra” - kosztowo

Sprawę poruszano na ostatniej sesji Rady Miejskiej Oławy. Według wyjaśnień dyrektora Węglowskiego, zakup dokonywany jest raz w roku, przed sezonem grzewczym. Nie realizuje się przy tym formy przetargu, ponieważ - jak mówił dalej dyrektor - blokadą jest bardzo wysoka kwota wadium, jaka musiałaby być wniesiona przez uczestników przetargu. Zamiast niego, stosuje się formę wyboru ofert, których jest zazwyczaj kilkanaście.

Michał Węglowski nie podał precyzyjnie wartości realizowanego zamówienia, a jedynie ogólnie określił je na

plac do znacznej ilości mieszkań i obiektów w Oławie (np. jej kotłownia, zlokalizowana przy ul. Rybackiej, grzeje całe osiedle Chrobrego) - Zarząd jego firmy, jak na razie, nie zamierza podwyższać cen dla członków spółdzielni. Obecnie w SM „Odra” analizowane są koszty produkcji i przesyłu ciepła. Najprawdopodobniej podwyżka zostanie jednak wprowadzona, ale dopiero od 1 marca. Zdaniem dyrektora Lewandowskiego, średni koszt dostarczenia ciepła będzie wówczas wynosił brutto 2,00 zł za 1 metr kwadratowy.

Oławskie Zakłady Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które

Ciepło płynie do oławskich mieszkań nie tylko tym rurociągiem, należącym do ZGC



dziesiątki miliardów starych złotych.

Jak nas poinformował Zbigniew Lewandowski - zastępca dyrektora w Spółdzielni Mieszkaniowej „Odra”, która jest również dostawcą cie-

plu do znacznej ilości mieszkań i obiektów w Oławie (np. jej kotłownia, zlokalizowana przy ul. Rybackiej, grzeje całe osiedle Chrobrego) - Zarząd jego firmy, jak na razie, nie zamierza podwyższać cen dla członków spółdzielni. Obecnie w SM „Odra” analizowane są koszty produkcji i przesyłu ciepła. Najprawdopodobniej podwyżka zostanie jednak wprowadzona, ale dopiero od 1 marca. Zdaniem dyrektora Lewandowskiego, średni koszt dostarczenia ciepła będzie wówczas wynosił brutto 2,00 zł za 1 metr kwadratowy.

(gn-kt)

Z soboty na niedzielę, z 3 na 4 stycznia br., w Stanowicach, wypadkowi uległa 49-letnia kobieta. W środku nocy jej mąż, czując gryzący dym, nagle się obudził. Zauważył, że na podłodze leży żona. Dotykała piecyka elektrycznego, tzw. słoneczka. Najprawdopodobniej kobieta zaccadła się, po czym jej ciało częściowo zwęgliło się. Członkowie rodziny zeznali, że kobieta wcześniej spożywała alkohol.

(ck)

dowanie Działu Inwestycji. Przyznanie tego kredytu nastąpiło w oparciu o zmianę opinii NFI „Piaś” do tego, co się u nas dzieje. Szczególnie ważne jest zgodne stanowisko związków zawodowych i zarządu spółki, dotyczące zmian poprawiających kondycję ZTS „Erg” SA. Wszelkie zawirowania w tej sprawie mogą się skończyć bardzo źle. Wciąż musimy pamiętać, że nasze wyniki finansowe są najgorsze z wszystkich spółek, wchodzących w skład tzw. „portfela chemicznego”, a mimo to mamy przyznany największy kredyt inwestycyjny.

(ck)

U strażaków

W czasie od 15 do 31 grudnia 1997 alarmowano oławskich strażaków 38 razy, w tym było 17 wezwań do pożarów i 21 interwencji w związku z miejscowymi zagrożeniami - poinformowano nas w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej. Oto niektóre z tych zdarzeń.

16 grudnia, w południe, na tzw. autostradzie koło Krajowa zapalił się samochód nysa. Wstępnie oszacowano straty na ok. 2 tys. złotych, a przyczyną powstania pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej w tym pojeździe.

18 grudnia w Jelczu-Laskowicach na ul. Fiolkowej nastąpiła kolizja dwóch samochodów osobowych - renault i daihatsu. Akcja ratownicza polegała głównie na uwolnieniu osoby, znajdującej się w jednym z pojazdów. Usuwanie skutków zderzenia trwało 3 godziny. Straty wyceniono na około 8 tys. złotych. Wstępnie ustalono, że ta kraksa nastąpiła wskutek niezachowania zasad bezpiecznej jazdy przez kierujących.

Natomiast 25 grudnia w Nadolicach Wielkich przy ul. Lipowej (gm. Czernica), zapalił się budynek mieszkalny. W akcji ratowniczo-gaśniczej, trwającej ponad 5 godzin, zmagano się z pożarem 16 strażaków. Straty oceniono wstępnie na około 30 tysięcy złotych, a ogień powstał podobno wskutek niebezpieczności przewodu kominowego.

(e)



1 stycznia o godz. 17.00 ujawniono włamanie do świetlicy w Starym Górniku. Łup sprawcy: amplituner TOSCA, magnetofon DIORA, odtwarzacz płyt kompaktowych PANASONIC oraz dwie kolumny głośnikowe MILTON. Łącznie suma strat wynosi 800 zł.

2 stycznia o godz. 14.55, w Oławie na ul. Chrobrego, 24-letnia kobieta kierująca samochodem polonez potrafiła 62-letniego mężczyznę będącego w stanie po spożyciu alkoholu. Poszkodowany prowadząc rower, nagle wszedł na przejście dla pieszych tuż przed nadjeżdżającym pojazdem.

3 stycznia około godz. 17.00, w Oławie na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej, kobiecie porządkującej nagrobek skradziono torbę, w której znajdował się portfel, a w nim 259 zł.

W nocy z 3 na 4 stycznia, w Oławie przy ul. Kasprzowicza 30, włamano się do samochodu fiat ducato i ukradziono radioodtwarzacz philips wartości 590 zł.

4 stycznia o godz. 20.00, w Kamieńcu Wrocławskim, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej samochód fiat 126p. Kierujący 30-letni mężczyzna znajdował się w stanie nietrzeźwym. Jak się później okazało, był on poszukiwany listem gończym przez jedną z prokuratur na terenie kraju.

opracował:
ZENON MODZELEWSKI
KRP Oława

Skarżą się ludzie...

...na zapadającą się studzienkę na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i 11 Listopada w Oławie (naprzeciw kwaciarni). Podobna dziura, tyle że większa, jest w jezdni ulicy Zwierzynieckiej, na przeciw ul. Nowej - szkoda resorów.

...na źle naprawioną dziurę w jezdni ul. Kamiennej (kilkadziesiąt metrów przed SP 5) - pozostałość po przeprowadzeniu jakiejś instalacji. Może warto po sobie posprzątać?

...na często i gęsto dymiący komin budynku Urzędu Gminnego w Oławie. Czytelnik prosił nawet, aby w ostatni poniedziałek zrobić zdjęcie tego „dymiącego potwora”, ale nic nie było widać. Tak dymił.

...na niefrasobliwość oławskich kierowców, którzy regularnie łamią zakazy przed dworcem PKS, gdzie na jezdni jest linia ciągła. Tymczasem kierowcy, jadący od strony Wrocławia, często skręcają tuż za wysepką w lewo i podjeżdżają tuż pod dworzec, przecinając linię ciągłą. Narażają siebie i innych na groźny wypadek.

W numerze 35 WO zamieściliśmy relację z pobytu w Mediolanie uczennic ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach. Wzięły one udział w finale siódmej edycji Premio Internazionale Centro Giovanni Poesia - Truggio. Dzisiaj rozmawiamy z inicjatorką całego przedsięwzięcia - Sylwią Kornicką.

Mediolan, Jelcz-Laskowice i ...poezja (cd.)

- Jak to się stało, że dziecięca poezja z Jelcza-Laskowic dotarła aż do Mediolanu?

- Mój znajomy z Mediolanu, Alessandro Villa, od kilku już lat namawiał mnie, abym spróbowała znaleźć w Polsce dzieci i młodzież piszących wiersze, tzn. takich, którzy pasjonują się poezją. Blisko trzy lata podejmowałam takie próby. Odwiedziłam sporo różnych szkół podstawowych i średnich. Niestety, bez efektu. Zawsze na początku słyszałam, że owszem, że tak, ale kiedy przychodziło co do czego, to wycofywano się.

- A jak trafiła pani do szkoły nr 2?

- Pod koniec stycznia 1997r. upływał termin zgłoszeń do konkursu. Alessandro zadzwonił do mnie z prośbą, abym może jeszcze raz podjęła wyzwanie. Przekonałam mnie, że na pewno są tutaj takie dzieci, które warto pokazać. Nie chcąc zawieść jego nadziei, poszłam do szkoły nr 2. Oczywiście, nie liczyłam na sukces. W sekretariacie usłyszałam, że to chyba niemożliwe. Ale przyszedł właśnie zastępca dyrektora szkoły, Leszek Zwardoń i skierował mnie do Bożeny Ostrowskiej.

- Czy to oznacza, że panie nie znały się wcześniej?

- Nie. Panią Bożenę poznałam dopiero wtedy, gdy udałam się do niej z ofertą konkursu. Byłam bardzo zadowolona, gdy okazało się, że niemożliwe stało się możliwe.

- Pani jest mieszkanką Jelcza-Laskowic?

- Tak.

- Od dawna?

- Od zawsze.

- Skąd więc u pani tak silne związki z Włochami?

- Mam tam po prostu bardzo wielu znajomych. Może nawet więcej niż w Polsce.

- Czy są to pani kontakty zawodowe?

- Nie. Raczej prywatne. Choć, byłam przez pewien czas pilotem w jednym z biur podróży i na pewno część kontaktów jest z tamtego okresu. Innych poznałam w różnych miejscach i w różnych okolicznościach.

- A w jakich okolicznościach poznała pani Alessandro Villę?

- Byłam wtedy na wakacjach we Włoszech. Był bardzo zdziwiony, że będąc Polką, tak dobrze mówię po włosku. Pewnego razu otrzymałam od niego informator konkursu poezji. Próbował w nim zachęcić wszystkich do pisania wierszy.

- Czy już wtedy zdecydowała się pani poszukać piszących dzieci?

- Wyraziłam zainteresowanie, ale nie traktowałam tego jako czegoś najważniejszego.

- Skąd więc taki efekt?

- Po prostu, okazało się, że Alessandro jest człowiekiem nieprawdopodobnie konsekwentnym. Pisał, dzwonił, przypominał. Nie mogłam go zawieść.

- Czy Alessandro pisze wiersze?

- Tak. Ale jest nie tylko poetą. Na co dzień pełni funkcję szefa mediolańskiej policji państwowej - carabinieri.

- Czy podobają się pani jego wiersze?

- Tak. Bardzo. Alessandro jest zafascynowany starożytnością i dlatego jest jej wiele w jego utworach. Ale jednocześnie jest to poezja współczesna.

- Wiersze dzieci, aby mogły być ocenione przez jury, musiały być przetłumaczone na język włoski. Czy to pani je tłumaczyła?

- Tak, ale muszę przyznać, że bardzo się bałam. Tłumaczenie poezji jest bardzo trudne. Trzeba przecież oddać klimat wiersza, jego rytm. Dzieci najczęściej używają rymów, a to dodatkowa trudność.

- Czy ktoś pomagał pani w tej trudnej sztuce?

- Tak. Poprosiłam Alessandra, żeby jeszcze kogoś znalazł, kto mógłby sprawdzić moją pracę. Zrobiła to jedna z Włosek - współpracownica Alessandra. On sam nadal tym wierszom oglądał poetyckiej.

- Czy dokonali wielu zmian?

- Nie, muszę przyznać, że były to poprawki kosmetyczne.

- Czy ta "obróbka" wierszy wpłynęła w jakiś sposób na decyzje jury?

- Nie, ponieważ nie zmieniono ich treści. Dostosowano je jedynie do poetyki języka włoskiego, jego melodii.

- Kto zasiada w jury konkursu?

- Przede wszystkim poeci oraz ludzie związani ze światem kultury, literaturą. Nie tylko zresztą z Mediolanu.

- Kto na przykład?

- Chociażby profesor filozofii z uniwersytetu w Turynie, producentka telewizji Canal 5.

- W jaki sposób jury ocenia nadesłane prace, jest ich przecież bardzo dużo?

- Wiersze, po zebraniu, są czytane. Podlegają trzystopniowej selekcji. W jej wyniku wyłania się laureatów w różnych grupach wiekowych. Czwartą etap, to ten, na który zjeżdżają się do Mediolanu laureaci.

- Czy odbywa się wtedy prezentacja nagrodzonych utworów?

- Tak. Pierwsze trzy utwory są czytane przez Alessandra. W tym roku nasza reprezentacja została uhonorowana w sposób szczególny. Odbył się dodatkowo mini-koncert fortepianowy w wykonaniu Karoliny Choraży.



▲ Na fot. Sylwia Kornicka
wraz z laureatkami konkursu we Florencji

- Czy zamierza Pani uczestniczyć w organizowaniu kolejnych edycji konkursu?

- Myślę, że teraz wszystko jest w rękach dzieci, a właściwie ich piórah oraz ich nauczycielach. Oczywiście, w dalszym ciągu widzę możliwość współpracy przy organizacji następnych wyjazdów, na miarę swoich możliwości i cza-

su. Na pewno szkoda by było, gdyby była to jednorazowa akcja.

- Pani Sylwio, proszę powiedzieć, czy język włoski jest jedynym, którym pani tak biegle włada?

- Znam biegle trzy języki: angielski, hiszpański i oczywiście włoski. Porozumiewam się także w języku niemieckim, aczkolwiek nie przepadam za nim. Sama nie wiem dlaczego. Francuskiego uczę się z obowiązku.

- Z obowiązku?

- Tak. Tego wymaga program moich aktualnych studiów.

- Jakie to studia?

- Studiuję równolegle medycynę i iberystkę. Poprzednio ukończyłam filologię angielską.

- Gratuluję. Świadomość, że na terenie gminy mieszka tak zdolna i utalentowana młoda osoba, będzie wielką satysfakcją

dla mieszkańców. Na pewno niewiele o tym do tej pory wiedziało. Mam nadzieję, że inni młodzi ludzie zrozumieją, że warto uczyć się języków obcych, bo to okno na świat.

Dziękuję za rozmowę.

rozm. Jolanta Lubowicz

Studium - być może (cd.)

W poprzednim numerze informowaliśmy o inicjatywie utworzenia w Jelczu-Laskowicach Zaocznego Policealnego Studium Administracyjnego i Informatycznego. Rozmawiamy z organizatorem szkoły Henrykiem Trznadlem, wicedyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych w Jelczu-Laskowicach.

- Finansowa sytuacja oświaty jest bardzo trudna - nie ma pieniędzy na sfinansowanie dodatkowych form kształcenia - mówi Henryk Trznadel. - Jedyną możliwością jest tworzenie odpłatnych placówek oświatowych. Kuratorium Oświaty i Wychowania godzi się na to pod warunkiem, że nie będzie musiało ponosić kosztów ich działalności.

- Czy, pana zdaniem, propozycja spotka się z zainteresowaniem?

- Jestem przekonany, że tak. Wiele osób postulowało taką potrzebę. Utworzenie takiej placówki jest równoznaczne z oferowaniem możliwości uzyskania dodatkowego zawodu, co z kolei zwiększa szanse na znalezienie pracy. A więc pomysł ma związek z trudnym rynkiem pracy. Wiadomo, że dzisiaj łatwiej jest zdobyć pracę ludziom wykwalifikowanym.

Sądzę też, że proponowane kierunki stwarzają dodatkowe możliwości w tym zakresie. W każdym zakładzie pracy, niezależnie od branży, są potrzebni operatorzy sprzętu informatycznego i asystenci szefów.

- A jeżeli, mimo pana optymizmu - nie uda się pozyskać odpowiedniej liczby kandydatów?...

- Propozycję ponowimy. Zastanowimy się też nad rozszerzeniem oferty, proponując np. zdobyć zawodu technika-hotel-

rza, zawodów związanych z transportem. Jestem jednak dobrej myśli. Dodam, że przed złożeniem w Kuratorium wniosku o rejestrację studium, uzyskałem akceptację dyrektora kadr i administracji "Jelcza", pomysły przychylne są też władze samorządu lokalnego.

- Na pewno pewnym mankamentem jest odpłatność nauki...

- Proponowałbym jednak spojrzeć na tę sprawę z innego punktu. Dzięki takiej formie, będzie można pozyskiwać środki na wyposażenie szkoły i na kupno pomocy dydaktycznych, z których także będą mogli korzystać uczniowie Zespołu Szkół - LO, TM, ZSZ.

- Pomówmy o programie nauczania i kadrze...

- Nauczaniem będą się zajmować nauczyciele Zespołu Szkół. Jestem przekonany, że ich wysokie kwalifikacje i doświad-

czenie gwarantują odpowiednio wysoki poziom dydaktyczny. Zajęcia będą prowadzone na bazie programów zatwierdzonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

- Nie przewiduje się wprowadzania autorskich programów nauczania?

- Jeżeli będzie taka potrzeba, to programy MEN będziemy uzupełniali własnymi pomysłami.

- Czy nauczyciele Zespołu Szkół są zainteresowani utworzeniem studium?

- Popierają tę inicjatywę uważając, że dzięki temu wzrośnie ranga szkoły. Dodam, że z tej formy kształcenia się będą mogły korzystać osoby pracujące bądź uczęszczające do innych szkół policealnych lub pomaturalnych, a także studenci. Czyli każdy, kto zechce zdobyć dodatkowe kwalifikacje i zawód. Studium jest zaoczne, a zajęcia będą się odbywać w piątki po godz. 15 oraz w soboty i niedziele w godzinach od 8 do 16.

Moim zdaniem... Jelczańsko-laskowicka szkoła lepsza...

Od czasu do czasu zdarza mi się korzystać z komunikacji miejskiej w Jelczu-Laskowicach. W autobusach jest dużo dzieci i młodzieży. Zauważyłem, iż wiele dzieci ustępuje miejsca siedzącej osobom starszym, wsiadającym na przystankach. To bardzo miłe; zapewne jest to efekt działań wychowawczych nauczycieli i rodziców.

Zasada ustępowania miejsc osobom starszym obca jest natomiast dzieciom, które dojeżdżają autobusem PUTS do Szkoły Podstawowej w Ratowicach. Dzieci te wsiadają do autobusu pierwsze, zajmują miejsca siedzące i nie obchodzą ich to, że obok stoją osoby starsze, głównie kobiety. Zastanawiające jest to, że tak codziennie. Nie było jeszcze przypadku, aby któreś dziecko z tej szkoły ustąpiło komuś miejsca - twierdzą stali pasażerowie. Ustępują dopiero w Ratowicach. Warto więc, aby nauczyciele z tej szkoły od czasu do czasu przypomnieli swoim podopiecznym o zasadach dobrego wychowania. MS

Naszym zdaniem

Utrzymywanie w Zarządzie Miejskim Oławy dwóch przedstawicieli administracji rządowej grozi - w razie zaskarżenia któregoś z uchwał Zarządu - unieważnieniem wielu uchwał tego organu, podobnie jak było kilka lat temu ze słynnymi "strzelińskimi ślubami", unieważnionymi z powodu niezgodnego z prawem sposobu powołania kierownika Urzędu Stanu Cywilnego

Byle do czerwca - a nuż się uda?

Po raz kolejny oławska Rada Miejska rozważała problem członkostwa w Zarządzie dwóch dyrektorów szkół średnich, którzy od szeregu miesięcy zaliczani są do funkcjonariuszy administracji rządowej. Jako tacy, zgodnie z art. 27 ustawy o samorządzie terytorialnym, nie mogą być członkami organu wykonawczego gminy.

Waldemar Wiązowski przyznał, że Jerzy Hadrys złożył oświadczenie o gotowości rezygnacji jeszcze w maju ub. roku, natomiast Antoni Markiewicz w tym samym czasie oświadczenie takie złożył ustnie. Pomimo umieszczenia tej sprawy w programie sesji, radni nie mogli zapoznać się z treścią pisma Jerzego Hadrysa,

ponieważ nie dołączono go do dokumentów sesyjnych. Tym samym nie można było rozstrzygnąć, czy było to tylko oświadczenie o gotowości, czy też jednoznaczna rezygnacja, w której przypadku, nawet w razie nie przyjęcia jej przez Radę do miesiąca od daty złożenia, staje się ona faktem prawnym. Bardziej komplikuje się problem przy ustnym oświadczeniu, ale ustawa nie mówi o formie rezygnacji, tym samym należy przypuszczać, że nie ma znaczenia, czy dokonano tego ustnie czy na piśmie.

Podsumowując - istnieje teoretyczna możliwość, że Jerzy Hadrys, a być może i Antoni Markiewicz, już co najmniej od czerwca nie są członkami

Zarządu. A za tym idzie cała lawina skutków - od pobranych diet począwszy, na ważności podjętych uchwał skończywszy.

Jeżeli nawet tak nie jest, to w każdej chwili może się zdarzyć zaskarżenie uchwały Zarządu - gdy ktoś uzna, że narusza ona jego interes prawny, a sprawa dotyczy zakresu administracji publicznej. Rada Miejska mogła tę sprawę już dawno "wyprostować", po złożeniu rezygnacji przez zainteresowanych lub po wniosku burmistrza o ich odwołanie. Tym razem burmistrz obiecał przeanalizowanie sprawy na posiedzeniu Zarządu i przedstawienie jej na kolejnej sesji. Który to już raz? (r)

Żeby nadażali, żeby mniej wandali!

Mamy już rok 1998! Powitaliśmy go dość godnie i raczej pogodnie. Nie licząc jednej szyby w Jelczu-Laskowicach, wszystkie inne przetrwały radosne, a mieliśmy dość szalone powitanie zarówno w tym mieście, jak i w Oławie. Także z Domaniowa, Żorawiny i Świętej Katarzyny oraz z innych miejscowości nie napłynęły do nas informacje o jakichś sylwestrowo-noworocznych ekscesach czy sekscesach. Nie było więc na tym terenie takich wydarzeń jak w Glucholazach, gdzie powitanie Nowego Roku zaakcentowano potężną awanturą w ramach hasła "Kochajmy się!", czy też jak we Wrocławiu, gdzie służby porządkujące miały trochę niespodziewanych problemów ze zbieraniem detali damskiej i męskiej garderoby i bielizny, w tym również intymnej, co podała telewizja.

Ważne jednak, że tym razem, bodaj po raz pierwszy od niepamiętnych lat, drogowców nie zaskoczyła zima. Po prostu nie nadeszła, mimo mrozących zapowiedzi specjalistów z NASA. A może to właśnie była ta miła noworoczna niespodzianka dla Polaków? Zapowiedzieli nam Amerykańcy siarczystą zimą, a tu, a kuku, ciepło jak na wiosnę lub jesień. Jest miło? Jest. I to całkiem bezpłatnie. Wystarczy zapowiedzieć coś najgorszego, a jeśli się nie spełni, to ogarnia nasz ludzki powszechny zadowolenie, wszyscy są szczęśliwi, no, prawie wszyscy.

A sylwestrowo-noworoczny nastrój tworzyło w Oławie nie tylko około osiemset osób, zgromadzonych wokół ratusza, głównie młodych, witających rozkosznego bobaska z numerem 1998. O stosowny, świąteczny wygląd miasta zadbało jak rzadko kiedy. Girlandy świetlne w Ryńku, iluminacje na Brzeskiej, błyskająca świąteczna choinka przed dworcem autobusowym, również nie miało barwnych świąteczno-noworocznych akcentów w innych miejscach - to dodawało uroku. Do tego trzeba dołączyć światła sygnalizacyjne w obrębie Placu Zamkowego, które też miały swój udział w tworzeniu kolorytu tej sylwestrowej nocy, podczas której mrugały w Oławie po raz pierwszy.

Natomiast trudno powiedzieć dlaczego choćby w tę noc nie doczekały się oświetlenia plany miasta, które wreszcie pojawiły się w roku 1997 w całkiem gustownych gablotach. Być może, że są to mapkiienne, skłaniające do tego, żeby po zmroku do nich nie zaglądać - ze względu na wysoki stopień ryzyka przy poruszaniu się po nieznanym zakamarkach miasta. To może być sprytny test na inteligencję zarówno tubylców, jak i przyjezd-

nych, chcących skorzystać z tych planów. Zresztą, kto przy zdrowych zmysłach zagląda do gabloty z miejską mapą właśnie w sylwestrowo-noworoczną noc? Jeśli zgubiłby drogę i zapomniałby gdzie mieszka, to nie mapa mu potrzebna, a całkiem inne służby. Tym razem jednak nie odnotowano aż tak

bardzo ululanych, podobno nikt się masowo ani indywidualnie nie zatrul groźnym nadmiarem procentów, co z zadowoleniem podali nam miejscowi stróże porządku, a my to z umiarkowaną satysfakcją odnotowujemy.

Ważne też i godne pochwały jest to, że po całkiem hucznej i głośniejszej uroczystości powitania roku, oławski Rynek został rano porządkowo wysprzątany przez miejską służbę komunalną. Niestety, wśród uczestników nocnej radości musiała się znaleźć reprezentacja grupy "silnych a głupich", czego żalosnym i kompromitującym dowodem jest wygląd mini-ogródka piwnego "Pana Smaka", tuż pod oknami naszej redakcji. Komu przeszkadzały te drewniane plotki? Teraz jest to oławski pomnik debila. Debil - to raczej pieściłoliwe określenie mózdzku tych osobników, którzy pogruchotali owe słupki i sztachetki w samym sercu miasta, parędziesiąt metrów od siedziby policji. Nie należy tego odczytywać jako zarzut względem stróżów porządku, ale to niewątpliwie nowy oławski szczyt bezczelności rodzimych półgłówków w roku 1998.

Niestety, takie paradoksy lubią się przydarzać. Tuż przed końcem roku, dokładnie 30 grudnia, stuknęły się dwa samochody osobowe. Nie byłoby to aż takie bardzo dziwne, gdyby nie pewne okoliczności. Stłuczka, na szczęście tylko ze szkodą dla samochodów, nastąpiła tam, gdzie od kilku lat się nie zdarzyła. Na skrzyżowaniu, gdzie parę dni temu uruchomiono pierwszą w Oławie sygnalizację świetlną.

Natomiast żadnym paradoksem nie jest zasygnalizowana przez Czytelnika sytuacja z osiedla Sobieskiego. Zatelefonował on do redakcji, że 2 stycznia w południe na tym osiedlu wciąż leżały akcesoria z szampańskiego (i nie tylko) witania Nowego Roku, co bardzo kontrastowało z szybko uporządkowanym Rynkiem. No tak, ale za to na owym spółdzielczym osiedlu nie zdemolowano piwnego ogródka, ze stu powodów. Po pierwsze - bo tam takiego ogródka nie ma. A zresztą, może spółdzielcy dłużej i gruntowniej witali, więc do piątkowego południa nie mogli nadażyć za miejskimi służbami?

Z życzeniami, by zawsze nadażali i by ubywało wandali - w Oławie, Jelczu-Laskowicach tudzież we wszystkich naszych okolicznych miejscowościach, co jest trudne, ale możliwe



Wasz Kogut

Było, minęło...

Rok 1997
□ w □
pigułce

Przypominamy najważniejsze, naszym zdaniem, wydarzenia minionego roku, które trafiały na pierwsze strony naszej gazety.

STYCZEŃ

1997 rozpoczyna się wyjątkowo ponuro - informacją o tragicznej śmierci piętnastoletniej Małgosi z Jelcza-Laskowic, brutalnie zgwałconej i porzuconej w Miłoszycach. Przypomnijmy, że roczne śledztwo w tej sprawie nie dało żadnych rezultatów. Sprawca gwałtu nadal przebywa na wolności, a czynności podejmowane w celu jego schwytania pozostawiają od początku wiele do życzenia, choć pamiętamy zapewnienia prokuratury, że ślady pozostawione na miejscu przestępstwa są jednoznaczne, wystarczy tylko namierzyć winnego. Sprawą, która obrasta w tomy akt, zajmuje się już czwarty z kolei prokurator.

Od 1 stycznia 1997 między Oławą a Wrocławiem mamy nowe miasto - Siechnice, które otrzymały prawa miejskie na mocy rozporządzenia prezesa Rady Ministrów Włodzimierza Cimoszewicza. Jak się niedawno dowiedzieliśmy, wśród mieszkańców Siechnic trwa akcja zbierania podpisów, mająca na celu oderwanie się od Świętej Katarzyny, która, choć mniejsza, nadal jest stolicą gminy. Jeśli akcja się uda, w nowych wyborach samorządowych Siechnice mogą wystąpić już w roli samodzielnej gminy.

W styczniowym finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rok temu oławianie zbierały ponad 20 tys. zł oraz wiele cennych precjozów.

Mieczysław M., znany pod pseudonimem "Oława" zostaje skazany na 3,5 roku za wymuszanie haraczy od oławskich restauratorów. Wprawdzie potem sprawa ponownie trafia do rozpatrzenia przez sąd, ale ten wyrok stał się początkiem końca "Oławy", od kilku lat sięjącego postrach wśród mieszkańców naszego terenu.

W Radzie Gminy Oława rozpoczyna się batalia o odwołanie Zarządu, kierowanego wtedy przez Edwarda Grzeszczyszyna. Praktycznie walka w gminie trwa cały rok, ze zmiennymi skutkami. Radnym opozycyjnym raz udaje się kogoś odwołać, innym razem nie idzie tak łatwo. Ostatecznie, zwykły mieszkaniec gminy nie zawsze wie, kto i dlaczego aktualnie rządzi gminą. Ledwo co odwołano z funkcji wójta Edwarda Grzeszczyszyna i powołano na jego miejsce Henryka Drapińskiego, a już rozpoczęto działania, aby jego też pozbawić stanowiska. Wojna o to trwa do końca roku. Jak na razie odbyło się kilka większych lub mniejszych bitew. Ostatnia ma miejsce 30 grudnia, kiedy to odwołano Henryka Drapińskiego z funkcji delegata do wrocławskiego Sejmiku Samorządowego. W nowy rok zwaśnieni radni wkraczają w stan wojny. Wszystko wskazuje na to, że zakończy ją komisaryczny zarządca...

Miasto Jelcz-Laskowice obchodzi 10-lecie swojego istnienia. Z tej okazji 18 stycznia w kinie OPTY odbywa się uroczysta sesja Rady Miejskiej Jelcza-Laskowic, tam wręczone są medale pamiątkowe wszystkim, którzy przyczynili się do powstania i rozwoju miasta.

Było, minęło...

Rok 1997 w pigułce

LUTY

Rozpoczynamy naszą akcję liczenia bocianów na terenie ukazywania się "Wiadomości Oławskich".

*

Trzy tysiące dzieci i młodzieży z gminy Jelcz-Laskowice bierze udział w marszu milczenia przeciwko przemocy, której ofiarą padła zgwałcona w sylwestrową noc Małgosia. Uczestnicy maszerują pod hasłami: "Nie chcemy młodo umierać", "Przemocy - stop!", "Zło dobrem zwyciężaj".

*

15 lutego w oławskim Ośrodku Kultury odbywa się otwarcie "Klubu Skrzydlatych" - miejsca, gdzie co jakiś czas młodzi oławianie mogą spędzić czas przy występach "na żywo", słuchając piosenek i poezji w wykonaniu swoich rówieśników - ale nie tylko. Po kilku miesiącach funkcjonowania klubu można powiedzieć, że przyjął się i sporo osób korzysta z takiej formy spędzania wolnego czasu.

MARZEC

Kolejny etap wojny w gminie Olawa. 13 lutego nieznani sprawcy oddają trzy strzały z broni palnej w kierunku domu obecnego wójta Henryka Drapińskiego. Policja potwierdza, że w jego mieszkaniu znaleziono trzy spłaszczone kule, pochodzące z kbks. Kule przebiły szyby i utkwily w ścianie. Na szczęście, nikogo nie zraniły.

*

Pierwszy finał plebiscytu na najpopularniejszego sportowca oraz trenera Olawy i okolic w 1996 roku. Zwycięzcami zostają Zbigniew Isel - szkoleniowiec piłkarzy "Sokoła" Marcinkowice i "Moto-Jelca" Olawa oraz Marian Kocik - siatkarz pierwszoligowego zespołu "Chelmiec" Walbrzych, wychowanek MKS "Olavia".

*

Na terenach byłych koszar radzieckich przy ul. Dzierżonia saperzy znajdują ponad 50 przeciwczołgowych min wraz z zapalnikami - część miała charakter ćwiczebny. Teren zabezpieczono.

- *Ja do tego ręki nie przyłożę* - powiedział Andrzej Drabiński, gdy proponowano mu udział w komisji skrutacyjnej, liczącej głosy radnych w sprawie przyjęcia rezygnacji członków Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Olawy. O sytuacji w Radzie i o Komisji Rewizyjnej radni dyskutują już kolejny miesiąc

Niekończąca się opowieść

Na przedświątecznym posiedzeniu ostatniej sesji radni Lesław Rak, Jerzy Hawrysz i Józef Frączek, a w ślad za nimi Mikołaj Demianiuk, złożyli rezygnację z pracy w Komisji Rewizyjnej. Trzej pierwsi motywowali swą decyzję brakiem możliwości współpracy z piątym członkiem komisji - Krzysztofem Trybalskim, natomiast dymisja przewodniczącego Demianiuka była niejako konsekwencją ich postanowienia.

Przyjęto rezygnację

Ponieważ rezygnacja musi być przyjęta uchwałą Rady, punkt ten znalazł się w programie ostatniej sesji. Przewodniczący Michał Węglowski próbował problem załatwić polubownie, zwołując na 15 grudnia spotkanie swoich zastępców i przewodniczących wszystkich komisji, a także członków Komisji Rewizyjnej. Spotkanie właściwie nie odbyło się, ponieważ w umówionym terminie zjawili się jedynie połowa zaproszonych, w tym Krzysztof Trybalski, któremu zaproponowano wystąpienie z komisji, co - zdaniem Michała Węglowskiego - byłoby ułatwieniem dla wszystkich i rozwiązałoby problem.

Krzysztof Trybalski rezygnacji nie złożył, natomiast na sesji wyraził zrozumienie dla gestu kolegów, którzy - jak stwierdził, będąc wraz z burmistrzem w jednym ugrupowaniu, wykazując pełne zaufanie do jego poczynań i decyzji - mogą czuć się niezręcznie jako jego kontrolerzy. Szczególne zrozumienie wyraził dla decyzji radnego Józefa Frączka, który jako wykonawca dużego zamówienia na rzecz miasta (sala gimnastyczna w SP 9) postąpił, zdaniem Trybalskiego, bardzo mądrze wycofując się z roli kontrolera Zarządu. Radny Trybalski prosił jedynie o wycofanie rezygnacji Mikołaja Demianiuka, choć rozumiał jego trudną sytuację, pozostającego "jak generał bez armii na polu bitwy".

Waldemar Wiązowski zaprotestował przeciw sugerowaniu, że radni boją się burmistrza. Krzysztof Trybalski przypominał, że ani razu nie użył słowa "boją się", zauważył jedynie ich dyskomfort w sytuacji kontrolera. Podkreślił, że w innych komisjach ci sami radni współpracują z nim bez problemów, jedynie w Komisji Rewizyjnej pojawiają się trudności, co jego zdaniem warto jest zastanowienia.

W dalszej dyskusji odnoszono się do:

- znaczącej roli opozycji w Radzie (mówił o tym Andrzej Drabiński),

- oceny sposobu działania radnego Trybalskiego, który zdaniem burmistrza Wiązowskiego, działa na szkodę miasta - czego przykładem miał być złożony przez niego protest w sprawie nieujęcia terenu pod budowę garaży w trakcie zmiany planu zagospodarowania - dla potrzeb koncernu SCA,

- braku - w należyтым stopniu - jawności życia publicznego, co z kolei Krzysztof Trybalski uzasadniał m.in. nieudzieleniem odpowiedzi na złożone przez niego interpelacje, choć minęły już wszelkie terminy ich udzielenia.

Przeprowadzono głosowanie tajne w sprawie przyjęcia rezygnacji członków Komisji Rewizyjnej - zostały w większości przyjęte 19 głosami "za", przy 5 przeciwnych (jedynie za rezygnacją Józefa Frączka opowiedziało się 20 radnych).

Przeprowadzono dyskusję

Andrzej Drabiński proponował, by uzupełnienie składu Komisji Rewizyjnej odbyło się po przedyskutowaniu sytuacji w Radzie, natomiast burmistrz Wiązowski sugerował powołanie komisji od nowa. Spotkało się to z protestem Krzyszto-

fa Trybalskiego, który powiedział: "proszę to nazwać po imieniu, że jest to wniosek o odwołanie z komisji Trybalskiego, a nie o powołanie nowego składu".

Do sprawy powrócono na drugim posiedzeniu sesji, 29 grudnia. Przeprowadzona wówczas dyskusja o sytuacji w Radzie sprowadzała się do - z jednej strony - przypominania o warunkach porozumienia pomiędzy dwoma klubami Rady, zawartego w maju 1996 roku, które zdaniem Andrzeja Drabińskiego i Jana Mosio nie jest realizowane przez grupę Waldemara Wiązowskiego; z drugiej strony burmistrz Wiązowski nie widział potrzeby zmieniania czegokolwiek na parę miesięcy przed końcem kadencji. "Nie chciałem tej dyskusji, nie widzę powodu prowadzenia jej teraz - mówił Waldemar Wiązowski, dodając - uchwaliliśmy budżet, nie czas teraz na dyskusje personalne" (chodziło o obiecane zmiany w składzie Zarządu i nowy podział kompetencji zastępców burmistrza). Andrzej Drabiński określił tę wypowiedź jako demagogiczną, tym bardziej, że - jak powiedział - "Waldemar Wiązowski zrobił karierę, rozwinął się na samorządzie". Przypomniał też, że wyszydzany i wyśmiewany w gronie Rady Krzysztof Trybalski wielokrotnie mówił to, o czym bali się mówić pozostali radni. "Pozostawiamy po sobie pewną kulturę polityczną - mówił Drabiński - i naukę: nie zawieraj porozumienia z nikim, bo nie będzie dotrzymane". Oświadczył ponadto, że czuje się zwolniony z wszelkich zobowiązań. "Odrzucanie mojego wniosku (o dyskusję) przez rok, drwiące uśmieszki, beznamiętne podniesienie ręki za odrzuceniem - czy pan wie, co działo się wówczas w umysłach ludzi, których reprezentowałem?" - pytał Drabiński - "Wiele zmian zaszło, radny-przedsiębiorca zmienił opcję, drugi, merytorycznie mocny, stanął z boku, by się w to nie mieszać. Ludzie to widzą i oceniają, to spada na pana sumienie. Pan wybił się ponad przeciętną. Chciałbym, by pan odczuł, że ta stojąca za panem milcząca większość czuje się zwolniona z moralnej odpowiedzialności, bo to pan podejmuje decyzje".

Podano sobie ręce

Po tej dość dramatycznej wypowiedzi Andrzej Drabiński, podkreślając że nadal pozostaje po przeciwnej stronie, podał w symbolicznym geście rękę Waldemarowi Wiązowskiemu.

Krzysztof Trybalski zarzucił Wiązowskiemu praktykę łamania zasad, przytaczając na potwierdzenie szereg przykładów. Wytknął mu także zawsze przestrzeganą zasadę - popierania tych ludzi, którzy go popierają.

Do tej serii krytycznych głosów odniósł się burmistrz Wiązowski, podkreślając, że nie jest w stanie nikogo zmusić do lojalności, przyznając, że każdemu może się zdarzyć uchybienie komuś, że naturalną rzeczą jest dobieranie sobie przyjaciół jako współpracowników. Z pewną ulgą przyjął symboliczny gest Drabińskiego, uznając to za akt dzentelmeństwa.

Komisji nie wybrano

Marek Kleczek złożył wniosek o przeniesienie "w tej sytuacji" wyboru Komisji Rewizyjnej na następną sesję. Proszony o uzasadnienie stwierdził: "bo to jest mój wniosek i mam prawo go złożyć".

Pomimo sprzeciwu radnych Drabińskiego i Trybalskiego wniosek został przegłosowany i 14 głosami przyjęty. W tej sytuacji Komisja Rewizyjna, w skład której wchodzi tylko jedna osoba, nadal nie może funkcjonować.

Grażyna Notz

KWIECIEŃ

Kończy się proces Mieczysława M. vel "Olawa", oskarżanego tym razem o pobicie pod lokalem "Valentine" w Olawie. "Olawa" dostał 4,5 roku więzienia. To jednak nadal nie koniec wszystkich procesów słynnego Mietka.

*

Do sądu wpływa akt oskarżenia przeciwko byłemu dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Olawie i jego zastępcy, oskarżonym o to, że poprzez nadużywanie swoich uprawnień i niedopełnienie obowiązków w latach 1990-93 wyrządzili bankowi szkodę w wysokości ponad 1,7 mln zł.

*

Radni Jelcza-Laskowice nie udzielają absolutorium Zarządowi Miasta, co jest jednoznaczne z postawieniem wniosku o jego odwołanie, wraz z odwołaniem burmistrza J-L Bogdana Szczęsnika. Ostatecznie jednak w wyniku głosowania nie doszło do zmian we władzach Jelcza-Laskowice.

*

Władze Żórawiny uchwalają herb swojej gminy, co może być traktowane jako pierwszy krok w kierunku starań o nadanie Żórawinie w przyszłości praw miejskich.

*

Szkoła Podstawowa nr 3 w Jelczu-Laskowicach otrzymuje imię Bolesława Prusa.

*

Z okazji Dnia Ziemi, na oławskim Rynku młodzież z LO organizuje wielki happening, w którym udział bierze kilkuset uczniów z kilku szkół.

*

Zespół Szkół Zawodowych im. Tadeusza Kościuszki w Olawie obchodzi jubileusz swojego półwiecza.

*

Odbywa się uroczystość otwarcia tzw. łącznika w Szkole Podstawowej nr 4 w Olawie. Jego budowa podzieliła oławskie środowisko nauczycieli i samorządowców na wiele miesięcy. Od tej pory w jednym budynku oprócz dotychczasowej "czwórki", mieści się także Szkoła Specjalna.

*

Olawa gości kilkuset olimpijczyków. Sportowcy przebywali w mieście w związku z obchodami Dnia Olimpijczyka, organizowanymi przez MKS "Olavia".

Było, minęło...

Rok 1997

W pigułce

MAJ

Oława gości delegację radnych z Oberasbach w Niemczech - podjęto próbę nawiązania współpracy partnerskiej z tym miastem.

Władze Oławy podpisują list intencyjny z firmą SCA Hygiene Paper, która na terenach pokoszarowych zamierza wybudować dużą fabrykę papieru do celów higienicznych. Jeśli budowa dojdzie do skutku, będzie to największy zakład produkcyjny w mieście.

Na oławskim osiedlu Sobieskiego poświęcono - jako wotum 46. Kongresu Eucharystycznego - kościół pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Aktu poświęcenia dokonuje kardynał Eduardo Gagnon z Watykanu.

Sąd Wojewódzki skazuje 15 oławian w głośnej sprawie tzw. kurierów narkotykowych. Otrzymali oni kary więzienia na okres od 2 do 9 lat. Sprawa z przemytem heroiny wydała się w 1994 roku, gdy w samochodzie pary oławian celnicy znaleźli skrytkę z 40 kg szarobrunatnej heroiny.

Kazimierz Domański zapowiada rychły koniec tzw. objawień oławskich, których jednak Kościół nadal nie uznaje za prawdziwe.

Kolejna tragedia nad jelańskim stawem. Siedemnastoletni uczestnik dyskoteki ginie zasztytowany w pobliżu cmentarza. Sprawcę zbrodni, dziesięcioletnia dziewczynkę z Jelcza-Laskowic, zatrzymano kilkadziesiąt godzin później.

W hali na oławskim stadionie rozegrano mistrzostwa Polski w trójbój siłowym.

- Nie oczekuję niczego, co nie byłoby nam wcześniej przyrzeczone - powiedział Jakub Scheuermann (SCA Hygiene Paper) na sesji Rady Miejskiej Oławy

SCA bez ryzyka

Wystąpienie przedstawiciela koncernu SCA nie było zaplanowane w porządku obrad doręczonym oławskim radnym przed sesją, której pierwsze posiedzenie odbyło się 19 grudnia ub.r. Punkt ten został wprowadzony dodatkowo, na wniosek wiceburmistrza Franciszka Października.

Jakub Scheuermann, wspomniawszy trwające od roku negocjacje w sprawie budowy fabryki w Oławie, wskazał na wiele pokonanych już przeszkód i wydyskutowanych wspólnych decyzji. Dalsze zamierzenia koncernu, a także warunki ich realizacji, zawarł w liście, skierowanym do burmistrza Waldemara Wiązowskiego i do radnych Rady Miejskiej Oławy, dostarczonym na ręce burmistrza kilka dni przed planowaną sesją. W swoim wystąpieniu omówił zasadnicze jego punkty.

Koncern SCA rozbudował swoje oławskie zamierzenia w znacznym stopniu, planując ulokowanie tu swej strategicznej siedziby na Europie Środkowej. Fabryka papieru higienicznego, w której docelowo pracować będą trzy maszyny papiernicze, spowoduje zainwestowanie w Oławie kwoty 500 mln DM, po zakończeniu inwestycji znajdzie tu pracę około 1000 osób. Obok niej ma powstać mniejszy zakład należący do odnogi koncernu - SCA Packaging, w którym, po zainwestowaniu kwoty ok. 60 mln DM, produkowana będzie tektura. Tu z kolei przewiduje się około 250 miejsc pracy.

Plany te mogą być zrealizowane po spełnieniu przez miasto szeregu warunków. Jednym z najważniejszych jest wykupienie od ZNTK terenu zajmowanego przez niegdyś oddział tej firmy przy ulicy Dzierżonia. Dopiero wtedy SCA wykupi tę działkę od miasta. Ponadto koncern zdecydował o wybudowaniu głównej drogi dojazdowej do fabryki na terenie należącym obecnie do OZGKiM (około 20-metrowej szerokości pas gruntu zabudowanego garażami). Z kolei część ulicy Dzierżonia, przylegająca do byłego terenu ZNTK, będzie według planu drogą wewnętrzną przyszłej fabryki, stąd w programie sesji znalazła się uchwała w sprawie wystąpienia o przekwalifikowanie tej drogi (dotychczas wojewódzkiej) na drogę lokalną. Kolejnym krokiem - z chwilą rozpoczęcia inwestycji - będzie jej całkowite zamknięcie i wyłączenie z miejskiego systemu dróg.

Jakub Scheuermann bardzo mocno podkreślił rolę i udział miejskich urzędników w staraniach koncernu SCA o uzyskanie wszelkich niezbędnych uzgodnień i pozwoleń - budowlanych, wodnoprawnych, a także energetycznych. Od ich uzyskania zależą dalsze losy przedsięwzięcia. - Miasto musi mieć świadomość, że jeśli te pozwolenia nie zostaną udzielone, to SCA wycofa się z inwestycji - napisano w liście do Rady Miejskiej.

Jako niezbędny warunek przebiegu inwestycji uznano "doprowadzenie sieci telefonicznej do najnowocześniejszego standardu", a także utworzenie w Oławie posterunku celnego, dzięki któremu od-

prawa celna sprowadzanych urządzeń będzie mogła odbywać się płynnie, bez zakłóceń.

Ponieważ koncern SCA zainwestuje w ciągu najbliższych lat w Oławie ogromne pieniądze, Jakub Scheuermann wyraził nadzieję, że Rada Miejska zwolni SCA od podatku gruntowego (tak nazwał go Jakub Scheuermann) za wszystkie grunty kupione bądź dzierżawione, na okres trzech lat. Dodał też, że pierwsze produkty mają pojawić się na rynku w grudniu 1998, a pierwsza maszyna papiernicza ruszy w 2003 roku. Następna, według doświadczeń firmy, może być zainstalowana po 5-6 latach, po kolejnych kilku - trzecia. Natomiast pełne plany koncernu co do fabryki w Oławie obliczone są na około 100 lat.

W liście zawarto oczekiwanie, że powyższe zobowiązania i deklaracje ze strony miasta oławscy radni zaakceptują, czego efektem będzie pisemny dokument przyjęty uchwałą Rady w czasie sesji. - Nie oczekuję niczego, co by nie było nam wcześniej przyrzeczone - tymi słowami zakończył swoje wystąpienie na sesji Jakub Scheuermann.

Zdaniem burmistrza Wiązowskiego, wszystkie oczekiwania koncernu są realne, możliwe do wypełnienia. W sprawie ZNTK prowadzone są rozmowy z udziałem odpowiednich Urzędów Skarbowych (ZNTK są winne miastu znaczne sumy, pokrywające się mniej więcej z wartością gruntu). W sprawie drogi biegnącej przez teren OZGKiM, Zarząd już wyraził pozytywną opinię, w ślad za uchwałą Rady wystąpi o przekwalifikowanie ul. Dzierżonia na drogę lokalną. Trwają starania o ustanowienie w Oławie punktu odpraw celnych - na razie, zamiast posterunku. Burmistrz oświadczył ponadto, że Telekomunikacja będzie w przyszłym roku inwestycję na sieci telekomunikacyjnej, co wypełni oczekiwania koncernu. Rada powinna też, zdaniem Wiązowskiego, wyrazić zgodę na trzyletnie zwolnienie od podatku gruntowego, z uwagi na spodziewane przyszłe korzyści. Burmistrz wspominał także o prowadzonych rozmowach z ministrem Tomaszewskim (MSWiA) w sprawie promocyjnej umożliwiającej przyspieszenie procedury wejścia koncernu SCA w prawa inwestora.

Pomimo sugestii Krzysztofa Trybalskiego, by stanowisko w sprawie listu Rada przyjęła na planowanym drugim posiedzeniu 29 grudnia, tak, by mieć kilka dni na przemyślenie propozycji i ewentualne uzyskanie dodatkowych wyjaśnień, na wniosek Stanisława Jaśnikowskiego przewodniczący Michał Węglowski zarządził głosowanie. Stanowisko zostało przyjęte przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Odnótowania wart jest natomiast fakt, że radni nie otrzymali przed sesją ani treści listu Jakuba Scheuermann (adresowanego do Rady Miejskiej Oławy), ani też treści głosowanego później stanowiska. List został jednak omówiony i odczytany, w przeciwieństwie do zawartości dokumentu przyjętego przez radnych w głosowaniu - można by powiedzieć - "na wiarę".

Grażyna Notz

CZERWIEC

Na oławskim Rynku staje figura świętego Jana Nepomucena - odrestaurowana staraniem oławian za pieniądze zebrane podczas różnych imprez i od sponsorów.

Do sądu wpływa wniosek o ogłoszenie upadłości Oławskich Zakładów Papierniczych.

W swoje pięćdziesiątce, Szkoła Podstawowa w Wójciach otrzymuje imię Jana Kochanowskiego.

W kolejnym Biegu Skrzata, organizowanym przez MKS "Ołavia", bierze udział 2 tysiące osób.

Tytuł mistrza Polski orlików w wyścigu długodystansowym na 100 okrążeń zdobywa Bogusław Piątek z KKS "Moto" Jelcz-Laskowice.

Po morderstwie nad jelańskim stawem, w którym zginął młody oławianin, burmistrz Jelcza-Laskowic wstrzymuje organizowanie dyskotek w ośrodku.

Wśród czterech gmin miejskich, nominowanych do nagród Dolnośląskiego Klucza Gospodarczości, jest także Oława.

Pierwszy Międzywojewódzki Przegląd Strażackich Orkiestr Dętych w Domaniowie gromadzi osiem zespołów. Pierwsze miejsce zajmuje orkiestra OSP z Chudoby w woj. opolskim.

Na miejscu skradzionego pomnika sowieckich lotników przy trasie Oława - Jelcz-Laskowice, staje nowy obelisk, upamiętniający śmierć dwóch młodych lotników. Niestety, już po kilku dniach nieznani sprawcy niszcą płytę pamiątkową. Miejsce lotniczej katastrofy znaczy dziś jedynie kamień.

Oławskie Koło Łowieckie "Bazant" obchodzi swoje 45-lecie.

Nabierają tempa prace przy budowie wielkiego składowiska i zakładu utylizacji śmieci w rejonie wsi Gać - przedsięwzięcie realizuje Związek Międzygminny EKOGOK (miasto i gmina Brzeg, miasto i gmina Oława oraz gmina Lubsza).

Almado



Technika Biurowa
i Komputerowa

Oława
ul. Kościuszki 4
tel. 13-73-38

ZAPRASZAMY

SKANER
STOŁOWY
TRUE - COLOR

585,-

CENA ZAWIERA
PODATEK VAT

Zrób sobie prezent

Ogłoszenie

Z dniem 2 stycznia 1998 r. wprowadza się w Urzędzie Miejskim w Oławie wszystkie wolne soboty.

Ustala się godziny pracy jak niżej:

- poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek - od godziny 7.30 do godziny 15.30;
- środa od godziny 7.30 do godziny 17.00.

Waldemar Wiązowski
burmistrz

GPTIMUS-ic

KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 14.00

Było, minęło...

Rok 1997
□ W □
pigułce

LIPIEC

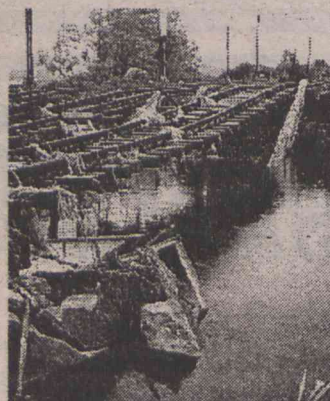
Najpiękniejszą modelką stanu Connecticut w USA zostaje 19-letnia Paulina Bucior - rodowita oławianka, która wyjechała z Polski piętnaście lat temu.



Po raz kolejny media straszą nas, że wrocławskie znajduje się wśród rejonów najbardziej zagrożonych kleszczowym zapaleniem mózgu.

Na sesji Rady Miejskiej w Oławie odbywa się pierwsza publiczna prezentacja inwestora strategicznego dla miasta, jakim jest SCA Hygiene Paper, z którą burmistrz Waldemar Wiąrowski prowadzi rozmowy od kilku miesięcy.

Informacja o tym, że podczas budowanej autostrady A-4 obwodnica prowadzić będzie przez Oławę, bulwersuje mieszkańców, obawiających się niszczenia dróg oraz zatkania lokalnej komunikacji.



Powódź tysiąclecia nie omija naszych terenów. W nocy z 11 na 12-lipca fala

Aż cztery razy spotykali się w grudniu ubiegłego roku na sesjach radni gminy Oława. Na jednej rozpatrywali wniosek o odwołanie Henryka Drapińskiego z funkcji wójta i jednocześnie przymierzali się do powołania nowego Zarządu Gminy. Obie próby się nie powiodły. Sytuacja w gminnym samorządzie jest więc nadal bardzo napięta. Dodatkowe komplikacje wywołuje fakt, że zdaniem niektórych prawników i działaczy samorządowych, od 19 października ub. roku (miesiąc od daty odwołania Zarządu, którym kierował Henryk Drapiński) gmina Oława nie ma swojej pełnoprawnej kolegialnej władzy wykonawczej

Taaaaka gmina

● Nieudana misja Maciejewskiego

Jak już informowaliśmy, 2 grudnia ubiegłego roku Henryk Drapiński - wójt gminy Oława, został przyjęty na oddział wewnętrzny Szpitala Rejonowego w Oławie, a powodem były objawy stanu przedzawałowego. Drapiński nie wziął udziału w nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Oława, która odbyła się dzień później. Uczestniczył w niej natomiast Piotr Maciejewski, wójt gminy Długoleś - jako przedstawiciel profesora Leona Kieresa i Komisji Samorządowej wrocławskiego Sejmiku. Maciejewski miał za zadanie pogodzić gminnych radnych, zwaśnionych już od kilku miesięcy (właściwie niemal od początku kadencji). Jego misja jednak się nie powiodła. Wobec nieobecności wójta Drapińskiego nie było możliwe zrealizowanie porozumienia, jakie zawarto kilka dni wcześniej w Sejmiku. Radni z grupy przeciwników wójta mieli się zgodzić na zwiększenie do pięciu ilości członków Zarządu, a wójt miał zgłosić nowych kandydatów. - *W tej sytuacji macie państwo dwa tygodnie czasu na dogadanie się, a jeśli tego nie zrobicie, to do gminy Oława będzie musiał wkroczyć zarządca komisaryczny!* - powiedział 3 grudnia Piotr Maciejewski.

W trakcie sesji, 11 radnych przeciwko 8 (przy 1 wstrzymującym się) opowiedziało się za rozpatrzeniem wniosku o odwołanie Henryka Drapińskiego z funkcji wójta gminy Oława.

● 11 radnych nie dało rady

Wniosek rozpatrywano na następnej sesji - 18 grudnia, już w obecności Henryka Drapińskiego, który po krótkim okresie hospitalizacji wrócił do pracy. Uczestniczyli specjaliści goście: Witold Krochmal - przewodniczący Komisji do Spraw Samorządowych Sejmiku i jednocześnie kandydat AWS-u na nowego wojewodę wrocławskiego, oraz Jarosław Koziół - radca prawny z Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu.

Mimo ich obecności, atmosfera na sali była bardzo gorąca. W programie sesji, prócz rozpatrzenia wniosku o odwołanie Drapińskiego z funkcji wójta, przewi-

dziano także powołanie nowego Zarządu. Po długich sporach proceduralnych ostatecznie to się nie udało. Wójt chciał, aby radni najpierw zmienili statut - powiększyli liczbę członków Zarządu z trzech do pięciu lub siedmiu



- **Najpierw zmiany w statucie, a potem Zarząd** - mówił wójt Henryk Drapiński (na fot. po lewej). Obok niego wicewójt (?) Marek Hutniczak

i aby wicewójt mógł pełnić swą funkcję etatowo. W pewnym momencie, naciskany przez gości z województwa, wójt Drapiński zgłosił nawet kandydatów do nowego Zarządu (radnych Hutniczaka, Proroka, Wesołego i Gotfryda), ale ci odmówili, twierdząc, że nie będą odpowiadać za "grzechy" poprzedniego organu wykonawczego gminy. Zadeklarowali chęć wejścia do Zarządu, ale dopiero po 1 stycznia. Chcieli w ten sposób uniknąć możliwości odwołania z powodu nieudzielenia absolutorium za 1997 rok.

Przepychanki proceduralne trwały jeszcze kilkanaście minut. Wreszcie zdenerwowani przeciwnicy wójta przystąpili po kilku przerwach do rozpatrywania wniosku o jego odwołanie. W tajnym głosowaniu opowiedziało się za tym jedenastu radnych. Z układu sił, jaki jest w Radzie, można się domyślać, że byli to: Bączkowski, Bojanowski, Cholewicki, Domański, Górski, Grzeszczyszyn, Kościelak, Kownacki, Rzymkowski, Wojciechowski i Zacharowski. W sesji nie brał udziału Henryk Żak, zaliczany również do grupy przeciwników wójta. Przeciwno wnioskowi był jeden radny (trudno ustalić kto nim był). Pozostali radni oddali czyste kartki i ich głosy unieważniono.

Nie odwołano więc Henryka Drapińskiego ze stanowiska wój-

ta. Zgodnie z ustawą samorządową, w przypadku Rady Gminy Oława dla skutecznego przeforsowania takiego wniosku potrzeba zgody co najmniej 15 radnych.

18 grudnia radni nie podjęli zaplanowanych w porządku obrad kilku uchwał w sprawie opłat i podatków lokalnych. Sesja została przerwana.

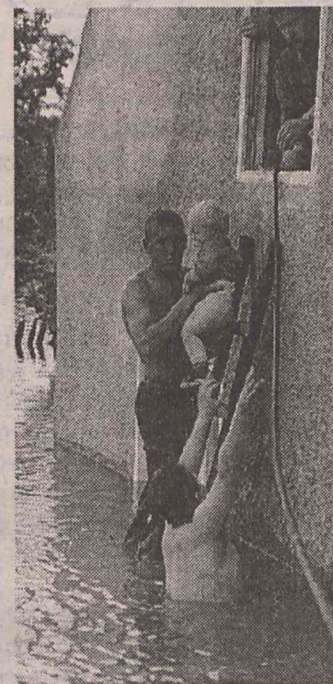
● Gminny totolotek

Radni spotkali się ponownie 23 grudnia. Kilka spraw rozstrzygnięto całkiem zgodnie - np. jednogłośnie zlikwidowano jako drogę gminną jedną z drózek w Godzikowicach, o którą toczyło się spór kilku mieszkańców tej wsi. Bez większych dyskusji przyjęto prawie wszystkie uchwały podatkowe na następny rok. Zarząd Gminy zaproponował dokonanie zmian w aktualnym budżecie. Tu już zgody nie było. Większością głosów opozycyjnych radnych nie zgodzono się na zwiększenie środków na inwestycje, wykonywane, jak zauważył radny Józef Kościelak, przez tego samego rzemieślnika, który akurat niedawno wygrał spór sądowy z gminą na kwotę bliską 1 mld starych złotych. - *Ktoś tu w gminie gra w totolotka!* - zauważył radny Kościelak.

To nie był koniec gminnych grudniowych sporów. Radni spotkali się jeszcze raz - tuż przed sylwestrem - 30 grudnia. Na tej sesji uchwalili budżet na 1998 rok i odwołali Henryka Drapińskiego z funkcji delegata do Sejmiku Samorządowego. Szczegóły za tydzień.

Krzysztof A. Trybulski

kulminacyjna na Odrze przy moście w Oławie osiąga 766 cm. To najwyższy stan, nie notowany dotąd w historii miasta - "normalny" stan alarmowy wynosi 430 cm. Druga fala dociera



do Oławy 25 lipca i osiąga stan 630 cm.

W wyniku powodzi ucierpiało wiele miejscowości na terenie ukazywania się naszej gazety. Częściowo bądź w całości pod wodą znalazły się m.in. Bystrzyca, Janików, Stary Górnik, Stary Otok, Jelcz, Łęg, Ratowice, Siedlce, Zakrzów, Kotowice, Groblice, Zębice, Siechnice, Św. Katarzyna, Radwanice. W samej tylko gminie Oława zalanych zostało prawie 450 gospodarstw. Wyjątkową tragedię z pewnością przeżyli mieszkańcy Siechnic, zaskoczeni przez wodę w nocy, podczas snu.

Powódź w zasadzie ominęła centrum Oławy, chociaż - jak się później okazało - mimo heroicznej postawy mieszkańców, ratujących swoje domy, straty popowodziowe w mieście są bardzo duże.

Akcja pomocy powodziarom obejmuje wszystkich mieszkańców naszej ziemi. Na niektórych trasach uruchamia się regularną komunikację, obsługiwana przez amfibie. Dzieci z zalanych terenów wywożone są na kolonie w głąb kraju. Pomoc dociera do nas z całej Polski, a także z zagranicy. W Siechnicach grupa zdesperowanych mieszkańców blokuje na kilka godzin drogę krajową, zwracając w ten sposób uwagę na swój los. Jednocześnie rozpętuje się dyskusja, kto tak naprawdę uratował Oławę...

Było, minęło...

Rok 1997
□ w □
pigułce

SIERPIEŃ

Trwa akcja niesienia pomocy powodzianom. Gmina pomaga gminie, wieś wsi, rodzina rodzinie... Rozdział darów na długo jednak po dzielił mieszkańców wielu wsi, przerażonych ogromem tragedii i sfrustrowanych brakiem skutecznej pomocy ze strony władz. W wielu miejscowościach dochodzi do wyborów nowych sołtysów, pojawiają się oskarżenia o nadużycia. Dodatkowym problemem okazuje się prawdziwa plaga komarów, która obejmuje zalane tereny. W Siedlcach mieszkańcy domagają się, by uznać, że wały zostały celowo wysadzone, aby kosztem kilku wsi ratować Wrocław. Sprawa trafia do prokuratury.



Przed wejściem do olawskiego Urzędu Gminy grupa mężczyzn obrzuca jajami wicewójta Marka Hutniczaka. W akcję zamieszani są też gminni radni. Do końca roku prokuratura nie zakończyła dochodzenia w tej sprawie.

W Oleśnicy Małej rozpoczyna się drugi ogólnopolski plener malarsko-rzeźbiarski.

Na dobre rozkręca się kampania przedwyborcza do parlamentu. Z terenu ukazywania się naszej gazety startuje aż jedenastu kandydatów.

Na terenach olawskiego tzw. miasteczka odbywa się szereg imprez rekreacyjnych, zakończonych wielkim koncertem w amfiteatrze - wszystko zorganizowane przez władze Olawy, aby podziękować młodzieży za ratowanie miasta przed powodzią. Mimo kontrowersji (wydawać pieniądze na koncert, czy na pomoc powodzianom?) imprezy spotkały się raczej z przychylnym odbiorem olawian.

Grupa olawskich radnych jedzie do Austrii, by na miejscu zapoznać się z działalnością strategicznego inwestora - SCA Hygiene Paper.

Pod koniec ubiegłego roku powstało w Olawie nowe stowarzyszenie - ATHINA. To nie przypadek, że nazwa jest identyczna z nazwą zespołu tańca towarzyskiego, prowadzonego przez Marię i Piotra Sygietów. Członkami założycielami tego stowarzyszenia są bowiem w właśnie oni oraz rodzice dzieci tańczących w zespole

Taneczny sposób na życie

Maria i Piotr Sygietowie mają swoje zajęcia z dziećmi w sali SP 8 - we wtorki i piątki w godz. 17-20. Kursy tańca prowadzą od 1990 roku, z dwuletnią przerwą na wyjazd za granicę. Gdy sami byli jeszcze parą taneczną, uczyli tańca w Ośrodku Kultury. Potem jednak odeszli stamtąd, by utworzyć własne studio tańca "Athina".

- Gdy jeszcze studiowaliśmy, mąż został namówiony przez koleżankę do tańczenia, a potem namówił mnie - opowiada Maria Sygiet. - Pochodzę z województwa walbrzyskiego, a mąż z Częstochowy. Połączyły nas studia we Wrocławiu. Tańczyliśmy we wrocławskim "Pałacyku", potem w klubie, działającym przy uniwersytecie. Zaczynaliśmy jako para "bezklasowa", doszliśmy do klasy "D".

Jeszcze na studiach, pani Maria uprawiała koszykówkę, brała nawet udział w mistrzostwach Polski drużyn uniwersyteckich. Gdy jednak w jej życiu pojawił się taniec, koszykówka zeszła na bok. Taniec stał się życiową miłością, pasją, hobby... Dziś "Athina" to piętnaście tanecznych par w wieku od 6 do 20 lat. Większą część uczestników olawskiego kursu tańca stanowią jednak dzieci. Niektóre szybko rezygnują, większość jednak tańczy już ponad rok - i to z coraz lepszym skutkiem.

- Praca z dziećmi jest najtrudniejsza, ale zarazem najbardziej fascynująca - mówi Maria Sygiet. - Taniec równomiernie rozwija człowieka, zwłaszcza młodego, a jedno-

ześnie jest dobrym ćwiczeniem fizycznym. Uczy zdrowej walki. Publiczność gorąco odbiera taniec dzieci. Kiedy maluchy już się do niego przekonają, to angażują się całym sercem i z pomocą rodziców



▲ Maria Sygiet

trwają w tym dość długo. Wydaje mi się, że tańce dyskotekowe, bo tak je można ogólnie nazwać, są sezonowe. Jak wiemy, moda na lamadę czy macarenę minęła, a kanon dziesięciu tańców klasycznych pozostał niezmienny od ponad 100 lat.

Państwo Sygietowie dochowali się dwóch par w klasie tanecznej "C",

▲ Dzieci tańczą z dużym zaangażowaniem

z których obecnie tańczy już tylko jedna: Ania Zwolińska i Robert Smykał. "Athina", zrzeszona w Polskim Towarzystwie Tanecznym, jest w naszym województwie jedynym klubem poza Wrocławiem, który ma pary startujące w turniejach.

Na początku tego roku "Athina" organizuje kurs dla dzieci, które chciałyby tańczyć w przyszłości. Ma zamiar utworzyć także kurs dla dorosłych. Dzisiaj jednak "Athina" to nie tylko zespół taneczny. Stowarzyszenie Artystyczno-Taneczne "Athina", zawiązane pod koniec listopada, stawia przed sobą różne cele. Oprócz tego, że chce, by taniec jako forma rekreacji na dobre zadomowił się w pejzażu Olawy, myśli też o innych działaniach kulturalnych, np. plastycznych.

Generalnie, stowarzyszenie chce organizować czas wolny dzieciom, młodzieży i dorosłym, a tak naprawdę chce, by to oni sami mieli możliwość zorganizowania sobie tego czasu. Ponieważ stowarzyszenie zawiązało się na osiedlu Sobieskiego, na razie jego członkowie myślą zwłaszcza o tym rejonie. W przyszłości jednak chcieliby objąć swoją działalnością całą Olawę.

Czy to się uda? Na razie trwają jeszcze procedury formalno-prawne, związane z założeniem stowarzyszenia. Jak będzie dalej, zobaczymy...

(ck)



Było, minęło...

WRZESIEŃ

Zakłady Samochodowe "Jelcz" obchodzą swoje 45-lecie. Z tej okazji organizują m.in. wielki festyn dla swoich emerytów, rencistów oraz pracowników i ich rodzin, a także mieszkańców Jelcza-Laskowic.

W wyborach parlamentarnych sukces odnosi burmistrz Olawy Waldemar Wiązowski, startujący z listy AWS. Nowo wybrany poseł oświadcza, że będzie łączył obie funkcje.



Wiązowski jest jedynym posem w województwie, wybranym spoza Wrocławia. Zdobył w sumie 5721 głosów, z czego ok. 2400 w samej Olawie. Waldemar Wiązowski jednoznacznie zwyciężył także w naszej redakcyjnej zabawie w prawybory.

Oficjalne otwarcie Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach - jednej z najnowocześniejszych i największych szkół gminnych w województwie.

Olawska policja wykrywa w szklarni przy ul. Bażantowej w Olawie nielegalną uprawę konopi indyjskich, używanych do produkcji narkotyków. Konopie rosły na ponad 800 metrach kwadratowych - to jedna z największych nielegalnych plantacji, jakie wykryła polska policja.

Kazimierz Domański bierze udział w ceremonii ustanowienia sanktuarium w warszawskich Siekierkach. Prymas Polski przyjmuje tam z jego rąk dar w postaci ornatu.



Przed świętami Bożego Narodzenia proboszcz parafii Św. Ap. Piotra i Pawła - ks. dr Waldemar Irek - przebywał we Wrocławiu, gdzie głosił słowo Boże. W ramach rewanżu, od tamtejszego proboszcza otrzymał dwie tablice pamiątkowe, które jeszcze przed świętami zostały zamontowane po lewej stronie ołtarza. Jedną z nich prezentujemy poniżej.

Tablica poświęcona jest najbardziej zasłużonym księżom z naszego miasta.

- Byli oni tutaj kiedyś i zostali w naszej pamięci do dziś - mówi ks. Irek, znany jako zwolennik utrwalania historii na tablicach pamiątkowych.

(d)

"Erg" ma swoją prasę

W grudniu ukazał się pierwszy numer biuletynu zakładowego ZTS "Erg" SA w Olawie - "Ergus News". Jest to ośmiostronicowy miesięcznik w formacie A-4. Funkcję redaktora naczelnego pełni Agnieszka Piotrowska.

W pierwszym numerze biuletynu znajdujemy informacje m.in. o tym, jakie zmiany nastąpiły w dziale sprzedaży "Ergu", jakie są zamierzenia firmy, co to jest ISO, jakie są sukcesy działu zaopatrzenia, o nowościach w laboratorium badawczym. W piśmie wypowiadają się też przedstawiciele zakładowych związków zawodowych oraz kierownictwa firmy.

(ck)

Miłoszycka tragedia wraca

fot. Jerzy Kamiński

Czy telewizyjna rekonstrukcja zdarzeń pomoże w ujęciu sprawcy śmierci uczestniczki ubiegłorocznej zabawy sylwestrowej?

Ekipa telewizji POLSAT przygotowuje film o sprawie miłoszyckiej. Będzie to fragment programu Telewizyjne Biuro Śledcze, w którym przedstawia się rekonstrukcję wydarzeń, licząc na pomoc widzów w ujęciu sprawców

- *Współpracujemy z policją* - mówi realizator Okil Khamidov z POLSATU. - *Realizując pro-*

Do rekonstrukcji zaangażowano dwie osoby ze szkoły aktorskiej oraz aktora zawodowego Tadeusza Szymkowskiego (zagrał jedną z głównych ról w trzeciej części „Ekstradycji”). Występuje tu w roli prowadzącego, który przedstawia fakty, związane z tragedią.

Odcinek Telewizyjnego Biura Śledczego trwa zwykle 25 mi-



▲ Prowadzący filmowe „śledztwo” Tadeusz Szymków stoi przy krzyżu, postawionym na miejscu zbrodni

się należy słowem, które w tłumaczeniu z sanskrytu znaczy „matka”. Takie jest tam podejście do kobiety, która traktowana jest zawsze jako potencjalna matka, niezależnie od tego, czy ma 2 lata, czy 90. Chcę, by w programie padło py-

tanie, dlaczego my nie mamy takiego podejścia do kobiet. Mamy tu piętnastolatkę, marzącą o miłości, o przyszłości. Symbol czystości. Wszystko było przed nią. I nagle ktoś pozbawia ją tego. Pozbawia ją możliwości bycia matką. Program ma mówić: Wy, którzy zrobiliście, nie

macie szans. Będziecie ukarani. Jeśli nie przez policję, nie przez nas, to przez Boga.

Odcinek Telewizyjnego Biura Śledczego, dotyczący sprawy miłoszyckiej, wyemitowany będzie najprawdopodobniej w pierwszy wtorek lutego.



▲ Z sylwestrowej zabawy filmową Małgosię wprowadza kolega - dla potrzeb programu postacie bohaterów grane są przez uczniów szkoły teatralnej

gram na terenie jakiegoś województwa, policja wskazuje nam trzy sprawy, którymi możemy się zająć. Wybierają te, w których nie możemy zaszkodzić, a emisja programu może pomóc w ujęciu sprawców, jak było np. w Wałbrzychu, gdzie już po trzech dniach od emisji policjanci ujęli sprawcę zbrodni.

nut. Prezentowane są wtedy trzy sprawy, na jedną wypada więc około 7 minut.

- Chcemy zrobić tę rekonstrukcję tak, aby po jej obejrzeniu wszyscy zastanowili się, dlaczego doszło do tragedii - mówi Okil Khamidov. - W Polsce do każdej kobiety zwracamy się per „pani”. W Indiach np. zwracac

Rodzice Małgosi nadal czekają na sprawiedliwość Śledztwo przedłużone

W sylwestra minęła rocznica ponurej zbrodni, jaka rozegrała się w Miłoszycach.

Przypomnijmy, że ofiarą wyjątkowo brutalnego gwałtu stała się piętnastoletnia Małgosia, która wcześniej razem z koleżankami spędzała sylwestra w dyskotecce „Alcatraz”. Porzucona na dużym mrozie, wycieńczona, wykrwawiła się na śmierć.

Mimo dużej liczby potencjalnych świadków, mimo zabezpieczonych śladów organicznych, mimo rocznej pracy dziesiątek policjantów i już czterech prokuratorów, nadal nie udało się ustalić sprawcy zbrodni. Dopiero po kilku tygodniach od znalezienia ciała Małgosi policja opublikowała rysunek bu-tów, które sprawca zabrał ofierze. Dopiero po kilku miesiącach przesłuchań udało się wykonać rysopisy domniemanych sprawców. W wyniku docho-

dzenia na jaw wyszły inne gwałty, które miały miejsce nad jelańskim stawem. Jeden ze śladów mówi, że sprawcą przynajmniej jednego z gwałtów jest ten sam osobnik, który winien jest śmierci Małgosi.

Sprawa sylwestrowej tragedii, prowadzona początkowo przez oławską prokuraturę, po kilku miesiącach przeniesiona została do Wrocławia. Ze względu na wyjątkowość zbrodni, duże zainteresowanie społeczne i dotychczasowy brak rezultatów śledztwa, zostało ono przedłużone do końca czerwca.

(ck)

Koledzy Małgosi Kwiatkowskiej nad jej grobem - w dniu pogrzebu.

Fot. archiwum



▲ Kolega odprowadza filmową Małgosię na miejsce okrutnej śmierci



Było, minęło...

Rok 1997 w pigułce

PAŹDZIERNIK

Tomasz Bartoszewicz rezygnuje z pełnienia funkcji wójta gminy Domaniów.

W lokalnej kotłowni SP 4 śmiertelnemu zaccadzeniu uległ 26-letni palacz. PIP stwierdziła wiele nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej kotłowni. Sprawę nadal bada prokuratura.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Huty "Oława" SA występuje z atakiem na prezesa Zarządu Huty Józefa Szymańskiego, oskarżając go m.in. o działania na szkodę firmy. Prezes Szymański zmuszony zostaje do złożenia rezygnacji z zajmowanej funkcji. Ostatecznie jednak cała sprawa kończy się dobrze dla dotychczasowego prezesa. Zgromadzeni akcjonariusze odwołali całą Radę Nadzorczą, a nowa odwołała wszystkie uchwały starej, podjęte na poprzednim walnym zgromadzeniu. Prezes Szymański nadal pełni swoją dotychczasową funkcję.

Kończymy swoją wielomiesięczną akcję "Policzmy nasze bociany". Jak się okazało, był to rok wyjątkowo ubogi w bociany. Powódz sprawiła, że liczenie miało wyjątkowy charakter.

50-lecie obchodzi Biblioteka Miejska w Oławie.

LISTOPAD

Polski Związek Niewidomych w Oławie obchodzi swoje 20-lecie.

Na wieżę kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Pocieszenia powracają odrestaurowane dzwony.

W Święto Niepodległości, Stanisław Kwiatkowski odegrał z oławskiej wieży ratuszowej utwór, który jest jego propozycją hejnału miejskiego, wstępnie zaakceptowaną przez Radę Miejską.

Po raz pierwszy od kilku lat maleje liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy - liczba ta spadła poniżej czterech tysięcy.

Praca na roli przy użyciu wołów była bardzo ciężka. Ich powolne ruchy, leniwe, opóźnione reakcje na rozkazy czy zawołania, chwytanie każdej kępki trawy, niejednokrotnie psuło wykonanie orki czy innej czynności. Lżej pracowało się nimi w transporcie, ale pod warunkiem, że były odżywione i naleźycie napojone.



Tadeusz Hamerski

Na "gościnnej" ziemi (5)

Przez kolchoźników, szczególnie kobiety, słabsze fizycznie, nie mogące sobie z nimi poradzić, woły były niemiłosiernie bite kijem po głowie między rogami, po żebrach. Wbrew pozorom, woły to zwierzęta rozumne, o dobrej pamięci. Dobrze dobrane, zaprzęgnięte w jarzmo, stanowią bardzo silną, równo z miejsca ruszającą parę.

Konie, nieliczne w kolchozie, uważano za arystokrację wśród zwierząt pociągowych. Używane były przez chłopów - posłańców do jazdy wierzchem, bez siodła, w celu przekazania kolchoźnikom pilnych poleceń. Koni używali też brygadziści do kontroli prac w polu, czy rachmistrze do obmiaru wykonanej pracy. Przewodniczący kolchozu konno kontrolował cały kolchoz. Na zebrania i odprawy do rejonu wyjeżdżał wozem lub sankami zaprzęgniętymi w najładniejszego konia. Zwierząt tych używała również poczta do eta-

powych dostaw przesyłek od placówki do placówki.

Zarabiałem trudni

W brygadzie traktorowej zarabiałem więcej trudni niż w brygadzie polowej. W sowchozach należność za pracę wypłacano w gotówce, w rublach, w kolchozach natomiast w naturze, w wygospodarowanych produktach. Każdą pracę, uznaną za dobrze wykonaną, obmierzano (gdy była taka potrzeba), mnożono przez wartość jednostkową i w ten sposób ustalano ilość trudni wypracowaną w danym dniu. Najwięcej trudni zarabiałem przy ładowaniu na wóz o podwójnych drabinach (podwyższających ładowność wozu) zboża skoszonego żniwiarką, przewiezieniu go do stogu lub młockarni i rozładowaniu. Za jeden wóz liczono 0,33 trudni. Przewoziłem 11 wozów, co dawało razem 3,63 trudni. Więcej trudni w ciągu jednego dnia zarabiali traktorzyści i młynarz na

wiatrak, lecz uzależnieni byli od silnego wiatru.

Zarabiane każdego dnia trudni zapisywane były przez rachmistrza do książki pracy brygady i do osobowych kartotek. Z końcem roku po zbiorach, rozliczeniu wyników i sporządzeniu bilansu, po rozliczeniu się z państwem z planów obowiązkowych dostaw i innych zobowiązań, jak np. fundusz obrony kraju, po wydzieleniu zboża na przyszłoroczny zasiew i paszę dla inwentarza, następowało rozliczenie z kolchoźnikami. Na ogólnym zebraniu kolchoźników podawano ilość produktów w naturze należną za 1 trudni. Na tej podstawie obliczano należną każdemu kolchoźnikowi zapłatę w naturze.

W 1941 roku urodzaj był, jak zwykle, kiepski, toteż i wyniki gospodarcze nieszczytne. Po potrąceniu zaliczkowo pobranej maki dostaliśmy ponad 400 kg pszenicy i trochę innych produktów. Z otrzymanej winy fachowiec wykonał mnie i matce nowe walonki.

Z każdym rokiem ilość plonów do podziału była coraz mniejsza, a powodem były zaniedbania w uprawach i hodowli spowodowane przez stałe powoływania mężczyzn na front i zwiększające się wymagania państwa w czasie trwającej wojny. Kobiety, starcy, dzieci i dorastająca młodzież - nie byli w stanie naleźycie gospodarować na tych 10.000 hektarach ziemi. Zdarzało się, że słonecznik koszone kombajnem po śniegu, ziarno częściowo było wysypiane, bo przejrzałe, a częściowo zamoczone śniegiem.

Młócenie zboża złożonego w stogi w stepie odbywało się zimą i wczesną wiosną. Maszyny do młócenia trzeba było przeciągać od stogu do stogu na płozach sporządzonych z brzozy pni lub po błocie, zaprzężone w kilkanaście par wołów. opr. Grażyna Notz

Czy książka może mówić?

Osoby niewidome i niedowidzące nie korzystają z ogólnodostępnych zbiorów bibliotecznych. Specjalnie dla nich wymyślono system znaków, które można "czytać" przy pomocy opuszek palców. Nazywany on jest od Braille'a - twórcy tego pisma - brajlem. Każdej literze alfabetu odpowiada tam określony układ wypukłych punktów. Po odpowiednim treningu - jak mówi prezes oławskiego oddziału PZN Henryk Bator - przeciętnie zdolny człowiek potrzebuje około trzech miesięcy, aby opanować czytania brajlem w dostatecznym stopniu, by móc samodzielnie zapoznawać się z literaturą piękną czy naukową.

Innym sposobem korzystania przez niewidomych z dorobku literatury jest książka mówiona. Wybrane dzieło nagrywa się na taśmę magnetofonową w profesjonalnym studiu zawodowi aktorzy. Następnie zestawy kaset trafiają do bibliotek i wypożyczalni.

*Wypożyczalnia książki mówionej funkcjonuje w Oławie od 1987 roku. Mieści się w filii nr 1 Biblioteki Miejskiej, w Rynku (wejście od strony postoju taxi). Pieczę nad nią sprawuje Barbara Bobowska.



Barbara Bobowska

Książka mówiona jest bardzo droga - mówi pani Barbara. - Jedna kaset kosztuje 3 zł, a na nagranie jednego tytułu czasami potrzeba 30 i więcej kaset. Łatwo więc policzyć. W tym roku zakupiliśmy "aż" dwa tytuły książki mówionej, a to z powodu braku funduszy - dodaje dyrektorka biblioteki Janina Kordys.

Zasoby

Wypożyczalnia dysponuje 245 tytułami na 2940 kasetach. Są to głównie powieści obyczajowe, sensacyjne - przygodowe, historyczne i kryminały. Największą poczytnością cieszą się powieści Danielle Steel, Agaty Christie, Aleksandra Dumasa, a z polskich - Joanny

Chmielewskiej i Marii Rodziewiczówny. Brakuje literatury dla dzieci, a przecież i one są wśród niewidomych.

Czytelnicy

Mamy zapisanych 21 czytelników, w tym jeden "czytelnik zbiorowy". Jest to oławski Dom Pomocy Społecznej - kontynuuje Barbara Bobowska. - Pracownicy DPS wypożyczają u nas kasety i puszcza je pensjonariuszom przez radiowęzeł. W tym roku zanotowaliśmy 136 odwiedzin i 280 wypożyczonych tytułów. Członkowie Polskiego Związku Niewidomych korzystają z naszych zbiorów bezpłatnie.

Braki

Jak na ironię, w wypożyczalni książki mówionej nie ma magnetofonu. - Nie możemy sprawdzić w jakim stanie książka do nas wróciła. Nie możemy też, poprzez przewinięcie taśm na początek, przygotować jej dla kolejnego czytelnika - mówi pani Barbara. - Nie wszyscy niewidomi mają w domu magnetofony. Są to często ludzie niezamożni i zwyczajnie nie stać ich na zakup. Moglibyśmy im pomóc, wypożyczając kasety z magnetofonem. Sponsorów jednak jakoś nie widać. wysłuchał: Adam Sieczka

Było, minęło...

Okrutny mord w Radwanicach - sprawca najpierw strzelił, a potem poderżnął gardło swojej ofierze. Motywy zbrodni do dziś nie są znane. Sprawca pozostaje na wolności.

Do sądu trafia akt oskarżenia przeciwko byłemu prezesowi OSM w Jelczu-Laskowicach i członkom zarządu, oskarżonym o działanie na szkodę firmy.

Po czterech latach procesów, zabójca Jacka Engla, policjanta z Jelcza-Laskowic, otrzymał karę dożywotniego więzienia.

GRUDZIEŃ

Budowa pierwszego na naszym terenie krytego basenu w Jelczu-Laskowicach dobiega końca - miał to być jeden z głównych punktów obchodów 10-lecia miasta. Obiekt będzie jednak ogólnodostępny w styczniu 1998.

Pojawia się nowy tytuł naszej gazety "7 dni - Wiadomości Oławskie", co związane jest z uruchomieniem mutacji jelczańsko-laskowickiej.

Ponad pięć tysięcy wiernych uczestniczyło w procesji, podczas której Kazimierz Domański



przenosi gipsową figurkę Matki Bożej do wybudowanego przez siebie sanktuarium w Nowym Otoku.

Na pobyt stały przyjeżdża do Oławy rodzin państwa Galińskich z Kazachstanu. Zostali zaproszeni przez oławski samorząd, który zapewnia im mieszkanie i pracę.

W napadzie na hurtownię dywanów w Radwanicach, nieznanemu sprawcy rabują dwa miliardy starych złotych w gotówce.

W Jelczu-Laskowicach rozpoczyna funkcjonowanie komunikacja miejska.

W Oławie powstaje pierwsza poradnia diabetologiczna.

Pierwszą część relacji z XLVII sesji Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach kończyła informacja o uchwaleniu stawki bazowej czynszu za lokale mieszkalne. Należy dodać, że nowa stawka - 1,32 zł za 1 m kw. - obowiązuje od 1 lutego 1998.

Podatki i budżet w Jelczu-Laskowicach

Podatek

od nieruchomości

Kolejną uchwałę podjęto "w sprawie określenia wysokości rocznych stawek oraz zwolnień podatku od nieruchomości na 1998 r. dla osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej". Ustalono następujące stawki:

□ Od budynków mieszkalnych lub ich części 0,33 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej; w przypadku udokumentowanego, wyłącznego stosowania ogrzewania budynku mieszkalnego za pomocą gazu, oleju opałowego oraz energii elektrycznej ma zastosowanie stawka w wysokości 0,17 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej.

□ Od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z

wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 11,95 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej.

□ Od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 5,55 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej.

□ Od pozostałych budynków lub ich części: 2 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej budynków gospodarczych oraz 2,50 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej garażów wolnostojących.

□ Od budowli - 2% ich wartości określonej na podstawie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

□ Od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż

rolnicza lub leśna (z wyjątkiem gruntów związanych z budynkami mieszkalnymi) - 0,40 zł za 1 m kw.

□ Od gruntów będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu ustawy o podatku rolnym a wykorzystywanych na cele rolnicze - 0,02 zł za 1 m kw. powierzchni.

□ Od gruntów po jeziorach zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 2,31 zł za 1 hektar powierzchni.

□ Od pozostałych gruntów (których wcześniej nie określono) - 0,05 zł za 1 m kw. powierzchni.

Od obowiązku płacenia podatku od nieruchomości zwolniono jednostki organizacyjne finansowane z budżetu gminy, z wyjątkiem nieruchomości lub ich części wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej. Zwolnieniem tym objęto przedszkola w Jelczu-Laskowicach przy Al. Wolności i w Minkowicach, żłobko-przedszkole przy ul. Liliowej w Jelczu-Laskowicach, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, Ochotniczą Straż Pożarną, lokale wynajmowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową na bibliotekę, parki, cmentarz komunalny, przystanki PKS, grunty Skarbu Państwa oddane w dożywotnie użytkowanie, świetlice wiejskie oraz Pływalnię Miejską.

Od emerytów i rencistów, dla których emerytura lub renta stanowi jedyne źródło dochodów, nie będzie pobierany podatek od budynków gospodarczych (2,00 zł za 1 m kw.) oraz garaży wolnostojących (2,50 zł za 1 m kw.) - nie dotyczy to części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej.

Tańsze żyto

Po ustaleniu stawek podatku od nieruchomości, podjęto uchwałę "w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego na 1998 rok", obniżając kwotę 37,65 złotych za 1 kwintal (średnia cena żyta w pierwszych trzech kwartałach roku 1997 wg komunikatu prezesa GUS) do kwoty 32,00 zł za 1 kwintal.

Podatek od środków transportowych

W roku bieżącym w gminie Jelcz-Laskowice obowiązują następujące stawki podatkowe od środków transportowych:

□ Samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe (w zależności od ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika):

- od 2 ton do 4 ton włącznie - 410,80 złotych

- od 4 ton do 6 ton - 561,60 zł

- od 6 ton do 8 ton - 664,30 zł

- od 8 ton do 10 ton - 982,80 zł

- od 10 ton do 12 ton - 1.290,90 zł

- powyżej 12 ton - 1.732,50 zł.

□ Przyczepy i naczepy (w zależności od ładowności):

- od 5 ton do 20 ton włącznie - 187,20 zł

- powyżej 20 ton - 327,60 zł.

□ Pojazdy przystosowane do przewozu osób (w zależności od ilości miejsc do siedzenia łącznie z miejscem kierowcy):

- do 15 miejsc - 230,80 zł

- od 16 do 30 miejsc - 514,80 zł

- powyżej 30 miejsc - 1.132,30 zł.

Podatek od psów

W roku 1998 "stawka podatku od posiadania psa wynosi 26,41 zł rocznie od jednego psa".

Budżet - dochody

Po ustaleniu stawek podatkowych, przystąpiono do uchwalenia budżetu. Głosowanie nad projektem uchwały budżetowej poprzedziło odczytanie opinii komisji stałych Rady Miejskiej i Regionalnej Izby Obrachunkowej, a także przedstawienie stanowiska Zarządu Miasta i Gminy w sprawie opinii komisji i wniosków radnych. Po dyskusji nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowaniu, przyjęto budżet na rok 1998.

Zgodnie z przyjętą uchwałą budżetową, dochody wyniosą 21.326.386 złotych. Na tę kwotę składają się planowane:

□ dochody z podatku i opłat - 7.731.009 zł,

- udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa - 4.558.412 zł,

- dochody od jednostek organizacyjnych miasta i gminy - 9.500 zł,

□ dochody z majątku miasta i gminy - 445.666 zł,

- pozostałe dochody własne - 248.693 zł

□ dotacje celowe na zadania powierzone i zlecone - 1.196.705 zł

□ subwencja - 6.193.228 zł (w tym 6.097.662 zł na zadania oświatowe),

□ subwencja drogowa - 338.173 zł

Najlepsze życzenia
szczęścia i pomyślności
w roku 1998
- wszystkim Czytelnikom
"7 dni - Wiadomości Oławskich"
składa

Bogdan Szczęśniak
burmistrz
miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

□ dotacje celowe na finansowanie zadań bieżących gminy - 605.000 zł.

Budżet - wydatki

Wydatki natomiast wyniosą 23.963.486 zł, a więc o 21,3% więcej niż w roku 1997. W poszczególnych działach przedstawiają się następująco (w nawiasach podano przewidywane wykonanie w roku 1997):

□ rolnictwo - 128.500 zł (77.000 zł);

□ transport - 110.000 zł (130.000 zł);

□ gospodarka komunalna - 7.058.600 zł (3.715.144 zł);

□ gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne - 462.500 zł (231.447 zł);

□ oświata i wychowanie - 8.567.662 zł (9.245.329 zł);

□ kultura i sztuka - 518.000 zł (469.000 zł);

□ ochrona zdrowia - 194.000 zł (147.000 zł);

□ opieka społeczna - 2.855.000 zł (2.234.838 zł);

□ kultura fizyczna i sport - 525.000 zł (473.500 zł);

□ różna działalność - 210.000 zł (118.000 zł);

□ administracja państwowa i samorządowa - 3.097.204 zł (2.749.696 zł);

□ urzędy naczelnych organów władzy kontroli i sądownictwa - 2.020 zł (2.020 zł);

□ bezpieczeństwo publiczne - 25.000 zł;

□ rezerwa na wydatki nieprzewidywane - 210.000 zł;

Niedobór budżetu ma być zlikwidowany w wyniku zaciągnięcia kredytu w Banku Ochrony Środowiska (2.637.100 złotych).

Bardziej szczegółowe omówienie zaplanowanych zadań podamy osobno.

Kończąc trzeba dodać, że w trakcie tej sesji rozpatrywano jeszcze dwie sprawy. Rada uchwaliła zmiany budżetu na rok 1997 i nie zaakceptowała wniosku burmistrza w sprawie powołania radnego **Jana Winnickiego** w skład Zarządu MiG.

Jerzy Smyk

Trudne kompromisy

Uchwalono budżet na rok bieżący. Czy spełnia on wszystkie oczekiwania? Na pewno nie. Oczekiwania i potrzeby zawsze są większe niż możliwości ich spełnienia. Uchwała budżetowa ma jednak niezaprzeczalną wartość, jest bowiem efektem kompromisu wypracowanego po wielogodzinnych dyskusjach i przemyśleniach. Można dodać - trudnego kompromisu.

Bardzo łatwo przychodzi akceptowanie potrzeb widzianych z punktu widzenia własnego domu, własnej ulicy czy wsi. Znacznie trudniejsze jest wskazanie sprawy, która może być realizowana w mniejszym zakresie, albo może poczekać do uchwalenia nowego budżetu. Bez dokonywania takich wyborów uchwalenie budżetu byłoby niemożliwe.

Skonstruowanie tej "przykrótkiej koldry" dowodzi, że przedstawicielom władz samorządowych udało się nawiązać niezbędne więzi międzyludzkie, umożliwiające wzajemne zrozumienie potrzeb i ustalenie ich hierarchii. Można być pewnym, że nikt spoza gminy nie sporządziłby lepszego budżetu, bo gmina najlepiej może decydować o swoich ważnych problemach rozwojowych, mając nieskrępowane możliwości realizacji

przeobrażeń. To zaś ściśle wiąże się z pojęciem demokracji.

Dodajmy, że obowiązek realizacji ustalonych zadań spoczywa na Zarządzie MiG. Zgodnie ze statutem gminy, Zarząd powinien działać w siedmioosobowym składzie. Od kilkunastu tygodni jedno miejsce członka Zarządu wakuje. Dwie kandydatury zgłoszone przez burmistrza nie zostały zaakceptowane przez Radę.

Moim zdaniem, stało się tak, bo kilkunastu radnym w różnych składach osobowych udało się nawiązać "niezbędne więzi międzyludzkie", umożliwiające "utrącenie" kandydatów przedstawionych przez burmistrza.

Jestem przekonany, że takie wykorzystanie mechanizmów demokratycznych skrzywdziło przede wszystkim tych, którzy wyrazili zgodę na pracę, nie tylko w organie stanowiącym i kontrolnym, ale i wykonawczym.

Szukając sensu tych decyzji, na pewno trzeba odrzucić domniemanie, że chodziło o wzmocnienie skuteczności Zarządu.

Znalezienie odpowiedzi na pytanie o sens - nadal pozostaje sprawą otwartą. W każdej sytuacji....

Jerzy Smyk



Opłatek w klubie "Kuznia"



Okiem kibica

"Aby nie był gorszy" - to bodaj najpopularniejsze życzenie na 1998 rok, wypowiedziane na różnego rodzaju balach i zabawach sylwestrowych. Mieszkańcy naszego miasta bawili się w szkołach, kawiarniach, barach, na prywatkach lub w domu, przed telewizorem. A było przy czym się bawić, bo chociaż ceny żywności i alkoholi idą ciągle w górę, były takie zabawy, na których stoły uginęły się od specjalów kulinarnych i napoi. Orkiestry i "discjokeje" nie dawali zbyt wielu okazji do siedzenia, bo tę jedyną noc w roku trzeba przecież przetrwać.

Pokaz ogni sztucznych, to jakby nowa polska tradycja, bez której nie mogą się już obyć nawet najskromniejsze zabawy i dlatego każdy oczekiwał barwnych rozbłysków na niebie. W tej konkurencji nasze miasto nie odbiegało od krajowych norm, choć znawcy efektów świetlnych twierdzą, że poprzedniego roku było lepiej.

Aha - warto jeszcze wspomnieć o tym, że w ulicznych ekscesach sylwestrowych i nasza młodzież nie odbiegała od średniej: kilka szyb, jakieś zadrapania i podbite oczy (co to jest w stosunku do tego, co działo się w Głucholazach!) Tak, tak, młodzież mamy wielce tradycyjną, co było widać podczas pasterki, w okolicach przychodni. Kłębący się tłumek w szybkim tempie "obracał" kolejne butelki, a nieliczni nawet kołędowali. Tam też, jak się domyślam, nasza młodzież wykonała normę ilości pozostawionego szkła.

Ale, ale - mamy przecież mówić o nowym roku. Jest nadzieja, że w przyszłym roku mieszkańcy bodaj największego osiedla mieszkaniowego, przy ulicy Hirszfelda, nie będą tak często pozbawiani prądu (czego - podpowiadając fachowcom - można uniknąć, doprowadzając zasilanie równocześnie z dwóch stron, tak jak się to robi w trochę bardziej "cywilizowanych" osiedlach) i będą poruszać się po nowej, asfaltowej obwodnicy.

Jest też nadzieja, że częściej będą się odbywać seanse kinowe - ale nie takie, jak ten na andrzejki w kinie OPTY, który odbył się z ponad półgodzinnym opóźnieniem, omal nie zakończonym interwencją sił porządkowych. W kularowych recenzjach mówiło się, że "jaja" przed filmem były lepsze niż sam film, a bileterka próbująca uspokoić rozochoczoną i będącą w stanie wskazującym na spożycie młodzież (i nie tylko!), zyskała sobie miano filmowego "Killera".

W sklepach też się zrobiło ciekawiej. Konkurencja Plusa i Biedronki spowodowała, że mamy teraz na pewno większy wybór cenowy, choć jakby mniej jest sklepików małych, które nie wytrzymują konkurencji. "Pomogły" im w tym również ostatnie urzędowe regulacje podatkowe dotyczące sprzedaży alkoholu.

Jest nadzieja, że uroczyste otwarcie przed sylwestrem przedstawicielstwo pewnego banku zacznie w nowym roku pracować i nasze miasto zapisze jeszcze jeden przykład równania do średniej krajowej. Jest też nadzieja, że władza rozpocznie wreszcie urzędowanie w pałacowych apartamentach, co pozwoli skierować pieniądze podatników na inne ważne cele, których nie brakuje w naszej zalanej podczas powodzi gminie.

Jest też nadzieja dla wszystkich tych, którzy dzisiaj nie mają pomysłu na spędzenie wolnego czasu, że w nowym roku będą mogli skorzystać z krytego basenu, dojeżdżając tam nowo wybudowaną drogą. Jest nadzieja, a właściwie już pewność, dla mieszkańców osiedla spółdzielczego, że wysokość ich czynszu będzie mniejsza niż w zasobach komunalnych. Jest też nadzieja, że uwolniona od zdrowego rozsądku nowa cena za ciepło nikogo nie dobieje. Jest nadzieja, że rowerzyści zaczną dbać o swoje życie i zamontują wreszcie światła w rowerach, a policja nie będzie musiała prowadzić z nimi nierównej, ciągle przegrywanej walki. Jest nadzieja, że nasza komunikacja miejska nie zniszczy tak potrzebnych w każdym mieście taksówek.

Jest wreszcie nadzieja, że będzie lepiej i dlatego tak naprawdę, to chciałabym wszystkim Czytelnikom życzyć, aby ten nowy rok nie tylko nie był gorszy, ale żeby był zdecydowanie lepszy od starego. Aby wszystkim spełniła się prośba Tewje Mleczarza z musicalu "Skrypek na dachu" i spadła na nich "choroba bogactwa i żeby się z niej nie wyleczyli do końca życia." Chociaż chwila zadumy przed ekranem świątecznego programu telewizyjnego przypomina mi, że częściej - niestety - nasze życie przypomina to z filmu "Rejs", gdzie karykaturalne postawy Tyma, Maklakiewicza, Himilsbacha oraz grających w tym filmie amatorów, to takie nasze "paszczowe patataj".

Ale, ale - nie zapominajmy, że nastał czas karnawału i teraz będzie się liczyć dobra zabawa, czego również Wam, Drodzy Czytelnicy, życzę.

JOT-EL

Popierajmy swoich

Prezentujemy sylwetki kolejnych kandydatów z naszego terenu do tytułu najpopularniejszego sportowca i trenera

Sebastian Patriak

- Pięściarz KS "Boxing" Jelcz-Laskowice. Ma 17 lat. Jest uczniem III klasy w Zespole Szkół Zawodowych w Jelczu-Laskowicach. Boks uprawia od 2 lat. Występuje w wadze 71 kg. Wygrał w finałach turniejów juniorów w Lesznie, Ziębicach i w Zgorzelcu. W Ziębicach zwyciężył młodzieżowego mistrza Czech. Członek kadry bokserskiej makroregionu. Uczestnik tegorocznej Olimpiady Młodzieży w Gdańsku. Mieszkaniec Jelcza-Laskowice. Na treningach pilnie ćwiczy pod okiem Edwarda Kłosa, byłego zawodnika II-ligowej sekcji bokserskiej "Moto-Jelcz" i trenera.



Sebastian Patriak

Witold Pakuła

- Trener KS "Boxing" Jelcz-Laskowice. Były pięściarz "Moto-Jelcz" Oława. Trenuje młodych adeptów sztuki pięściarskiej z Jelcza-Laskowice, Oławy i innych okolicznych miejscowości.

W Jelczu-Laskowicach przepowiadają pogodę

Na początku roku zadajemy sobie często pytanie, jaki on będzie? Nie wiemy również, jaka będzie w nim pogoda? Na to pytanie starają się więc odpowiedzieć synoptycy. W prognozowaniu korzystają z sieci stacji i posterunków meteorologicznych. Od pewnego czasu, również z satelitarnych pomiarów atmosfery. Pomimo wielu danych nie udaje się przewidzieć dokładnie przebiegu pogody, zwłaszcza w przypadku prognoz długoterminowych. Ale na podstawie zebranych obserwacji można powiedzieć, jaka pogoda była w minionych latach. Z pewnością nie wszyscy wiedzą, że w Jelczu-Laskowicach, przy Instytucie Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, działa od 1956 roku stacja meteorologiczna, w której codziennie przeprowadzane są, w trzech terminach pomiarowych, obserwacje meteorologiczne.

W Jelczu-Laskowicach średnia miesięczna temperatura powietrza w wielole-



ciu 1957 - 97 dla stycznia wyniosła -1,6 stopnia Celsjusza, co nie oznacza, że tak było co roku. Najwyższą średnią miesięczną temperaturą powietrza +3,8 charakteryzowały się lata 1975 i 1983. W 1975 roku tylko 9 stycznia średnia dobową temperaturę powietrza była poniżej zera i wyniosła -0,2 stopnia. W pozosta-

łe dni notowano dodatnie temperatury, maksymalna osiągnęła 27 dnia tego miesiąca +8,2 stopnia. Podobnie w 1983 roku, tylko w jednym dniu - 20 stycznia, zanotowano ujemną średnią dobową temperaturę powietrza -1,4; Maksymalna wyniosła 27 stycznia +8,4 stopnia.

W 1963 oraz 1987 roku wystąpiły najniższe temperatury stycznia -9,7 stopnia. W 1963 roku, tylko 6 stycznia zanotowano dodatnią temperaturę +1,6 stopnia, naj-

niższą zaś 19 tego miesiąca -19,6 stopnia poniżej zera. Również w 1987 roku 6 stycznia temperatura powietrza była dodatnia 0,8 stopnia. W tymże roku zanotowano najniższą w wieloleciu 1957 - 97 średnią dobową temperaturę powietrza: -24,3 stopnia. Najczęściej, bo 21 razy w omawianym wieloleciu, średnie temperatury powietrza w styczniu, mieściły się w granicach od -2,0 do +2,0 stopni Celsjusza.

Zróżnicowane były również sumy opadów miesięcznych. Przeciętna suma wyniosła 27 mm. Najniższy opad 7,6 mm wystąpił w 1964 roku, natomiast najwyższy -77,4 mm w 1976. Najczęściej, bo 23 razy w wieloleciu, suma opadów miesięcznych w styczniu wynosiła od 10 do 40 mm.

Na podstawie zebranych danych nie można powiedzieć, jaki będzie styczeń 1998 roku. Możemy jedynie przypuszczać, że nie będą przekroczone średnie wieloletnie wartości ekstremalne. Chociaż, co do tego, nie ma całkowitej pewności. O tym, że pogoda może być nieobliczalna, mogliśmy się przekonać ubiegłego lata.

W roku 1998 wszystkim Czytelnikom życzymy przede wszystkim pogody ducha, która potrafi rozjaśnić każdy dzień, niezależnie od panującej aury.

Stanisław Włodek
rys. B. Telip

Ubrali się i odjechali...

● 27 grudnia ubiegłego roku, w trakcie patrolu policyjnego, ujawniono włamanie do sklepu odzieżowego przy ul. Chabrowej. Sprawcy, po wybiciu szyby, dostali się do środka i ukradli odzież o wartości ok. 960 zł. W wyniku podjętych działań operacyjnych, zostali zatrzymani we Wrocławiu, na Dworcu Głównym PKP, z częścią złodziejskiego łupu. Okazali się nimi ci sami mężczyźni, którzy kilkanaście dni wcześniej włamali się do tego sklepu.

Jednego ze sprawców tymczasowo aresztowano, wobec drugiego Sąd Rejonowy w Oławie zastosował poręczenie majątkowe w wysokości 1000 zł.

● Również 27 grudnia ubiegłego roku ujawniono włamanie do kiosku spożywczego przy ul. Wolności, skąd sprawcy wynieśli towar o wartości ok. 390 zł. Sprawców również ujęto. Okazali się nimi: 17-latek z Jelcza-Laskowice i 18-letni wspólnik z Brzegu Dolnego. Część łupu odzyskano, resztę złodziejszki zdążyły skosztować.

● 28 grudnia, pomiędzy godziną 19.00 a 20.00 na ul. Hirszfelda skradziono samochód marki Audi 80 o numerze rejestracyjnym ESW-PD-21, nr nadwozia WAUZZZ8CZRA0110169, na szkodę obywatela Niemiec. Samochód miał wartość około 36000 złotych.

(J)

DROBNE

PRACA

TRANS-FORMERS
OLAWA UL. PORTOWA 7
TEL. 329-17
PRZYJMIE DO PRACY
MECHANIK SAMOCHODOWEGO Z PRAKTYKĄ.
WYNAGRODZENIE DO UZGODNIENIA (1)

■ Potrzebna opiekunka do dziecka. Tel. 33-557 w godz. 13.00-14.00

■ Przyjmę dwóch dyspozycyjnych kierowców, posiadających prawo jazdy kat. C+E. Tel. 071/318-80-49 lub 318-83-89

■ Przyjmę praktykantów i zatrudnię blacharza oraz lakiernika i mechanika samochodowego. Tel. 39-019

■ Pilnie zatrudnię szwaczki, praca sezonowa, wysokie wynagrodzenie. Tel. 318-15-65

GOSPODA SŁONECZNA
ZATRUDNI KUCHARZA
KONTAKT OSOBISTY
TEL. 30-858 (2)

■ Zatrudnię samodzielnego mechanika i blacharza samochodowego z min. stażem 5 lat. Tel. 399-00

■ Zakład Ceramiczny „Józefina” - Ścinawa Polska 75 zatrudni 1 panią, tel. 320-74. Kontakt telefoniczny lub osobisty w godz. 8.00-14.00

■ Ekspedientka z długoletnim stażem (wykształcenie średnie, obsługa komputera, maszynopisanie) - szuka pracy, niekoniecznie w handlu. Tel. 310-50

SAMODZIELNA KSIĘGOWA
SZUKA PRACY
Tel. 1/35-122 (1)

MOTORYZACYJNE

■ Sprzedam skodę 105S, 1983r, oryginalny lakier, stan bardzo dobry. Tel. 30-358

■ Sprzedam fiata 126p, 1985 rok, bordowy. Tel. 39-408

■ Sprzedam fiata 126p, rok 78/79, zielony. Oława ul. Orla 18

■ Sprzedam alufelgi - ford do 1993. Tel. 39-272

■ Sprzedam fiata 126p, rok 1979. Tel. 338-54

■ Sprzedam poloneza 1,5 GLE, rok 1992, zadbane, cena 9.000 zł. Tel. 25-218

■ Sprzedam opła corse (trzydrzwiowy, kolor czerwony, przebieg 34.000 km, rok prod. XII 1992. Tel. 331-70 po 17.00

AUTO MECHANIKA
GAĆ 46
TANIO SZYBKO SOLIDNIE
EKSPRESOWE
NAPRAWY SILNIKÓW
DUŻY WYBÓR UŻYWA-
NYCH CZĘŚCI DO SAMO-
CHODÓW I MOTOCYKLI.
NAPRAWA MOTORYNEK
I MOTOCYKLI TEL. 315-89

SPRZEDAŻ

■ Kompletną hodowlę ślimaków. Tel. 34-812

■ Maszynę do pisania. Tel. 338-54

■ Dwa overlocki. Tel. 39-800

■ Wideo używane. Tel. 37-618

■ Ubijaczkę cukierniczą KU20, 50l; organy gitarowe oraz wózek paleciak. Tel. 39-309 wieczorem

LEKARSKIE

■ Prywatny gabinet stomatologiczny Oława, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA NAGLIK przyjmuje: poniedziałki 15-20, wtorki 15-20, środy 15-20, czwartki 15-20, piątki 15-20, soboty 13-18. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębowych, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomagane laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY, ul. Rybacka 5 (przychodnia przy ZTS Erg) przyjmuje starszy asystent KLINIKI GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ z Wrocławia ul. Hirsfelda lek. med. A. TRAFIDŁO w dniach: wtorek od 15.30 do 18.00; środa od 15.30 do 18.00; czwartek od 15.30 do 18.00. Świadczy usługi w zakresie: ogólne porady onkologiczne, cytologia, kompleksowe badanie piersi, wykrywanie guzów narządów rodnych, leczenie dolegliwości okresu przekwitania, prowadzenie ciąży (zatrucia ciężowe)

■ Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg ul. Rybacka 5 w dniach: poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ Prywatny gabinet neurologii dziecięcej Danuta Mermer-Kutek specjalista neurolog dziecięcy. * Bierutów, ul. Kochanowskiego 6, tel. od godz. 14.00 071/3146274 - poniedziałek, wtorek, czwartek w godz. 16.00-19.00 * Przychodnia Rejonowa Namysłów, ul. Piłsudskiego 13, tel. 077/100392 - środa w godz. 15.00-17.00

■ GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. MIROSLAW SIEMBIGA (ginekolog położnik) Oława, ul. 11 Listopada 8 (przychodnia nr 2) WTOREK od 16.00 do 17.00

■ PRYWATNY GABINET CYTOLOGICZNY: BADANIA CYTOLOGICZNE, BIOCENOZA POCHWY, TESTY CIĄŻOWE, POSIEWY BAKTERIOLOGICZNE - mgr URSZULA KIERECKA - cytolog, wtorki w godz. 16.00-17.00, Oława ul. Brzeska 29, Sp-nia Inwalidów „Oławianka”, tel. 344-51

■ Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ ADIUNKT KATEDRY I KLINIKI GASTROENTEROLOGII AKADEMII MEDYCZNEJ we Wrocławiu dr nauk medycznych BARBARA WOŹNIAK-STOLARSKA, specjalista chorób wewnętrznych - choroby przewodu pokarmowego, wątroby, dróg żółciowych i trzustki. Przyjmuje w soboty w godz. 11.00-13.00 Oława ul. Wrocławska 8

■ NEUROLOG MIROSLAW WARSZAWSKI przyjmuje: poniedziałki 15.30-16.30 i czwartki 18.00-19.00 w Oławie Przychodnia Laser Dent ul. Wiejska 34/2

lek. med. ARTUR KLÓSEK
specjalista
ginekolog-położnik
przyjmuje
w czwartki 16.30-17.30
Sp-nia Inwalidów
„Oławianka” ul. Brzeska 29
Adres służbowy: Klinika
Położnictwa Wrocław
ul. Dyrekcyjna 5/7
tel. 67-10-41

■ GABINET ULTRASONOGRAFICZNO-INTERNISTYCZNY - specjalista chorób wewnętrznych lek. med. EWA SUPERSON BYRA. Oława ul. Gazowa 7, wtorki i piątki 16-18, tel. 341-51, 322-55. WIZYTY DOMOWE

■ MANICURE: podstawowy, francuski; masaż dłoni, PEDICURE: kosmetyczny, leczniczy (odciski, wrażliwe paznokcie) - masaż stóp. Usługi w domu klienta. Tel. 32-494 od 8.00 do 11.00

NIERUCHOMOŚCI

■ Odstąpię sklep w centrum Olawy. Tel. 39-332

SPRZEDAŻ

■ Dom jednorodzinny, Oława ul. Tulipanów 1.

Tel. 076/874-326

■ Sklep 130 m kw. w Oławie. Tel. 37-663 (wieczorem)

■ M-4 + telefon w centrum Olawy. Tel. 132-545 w Oławie lub we Wrocławiu w godz. 16.00-17.00 71/3841086

■ Mieszkanie 3-pokojowe 57,5 m kw., 1.300 zł za 1 m kw. do negocjacji. Tel. 324-18

■ Sprzedam garaż za stadionem. Tel. 38-062 wieczorem

■ Sprzedam lub WYDZIERZAWIĘ halę produkcyjną 800 m kw. Tel. 39-800

■ Mieszkanie na os. B. Chrobrego (wieżowiec III piętro, 49,60 m kw.). Tel. 345-04

■ Działkę budowlaną 9,5 ara. Tel. 35-219

■ Działkę budowlaną w Bystrzycy, ok. 17 arów. Tel. 345-04

■ Mieszkanie 2-pokojowe (37 m kw.) w Oławie. Tel. 36-715

■ Mieszkanie własnościowe 2 pokoje + kuchnia 40 m w Jelczu-Laskowicach. Tel. 332-24

■ Mieszkanie 57,50 m, 1300 zł/m. Tel. 324-18

■ Działkę w Stanowicach k/Oławie, 35,5 ara. Tel. grzeckościowy 33-739 w godz. 19.00-21.00

■ Mieszkanie 3-pokojowe, garaż + działka w Marcinkowicach ul. Słowiańska 28/3

■ Garaż na ul. Rybackiej. Tel. 345-04

WYNAJMĘ

■ Lokal użytkowy o pow. 70m na os. Sobieskiego. Tel. 363-05

■ Do wynajęcia lokal usługowy - warsztat samochodowy (120 m kw.) Tel. 342-89

■ Wynajmę pomieszczenie do adaptacji 50 m kw. w Oławie. Tel. 34-812

ZAMIENIĘ

■ Mieszkanie własnościowe 37 m kw., na mieszkanie komunalne lub spółdzielcze, 3-4 pokojowe z dopłatą (może być zadłużone). Tel. 071/311-37-48

■ 3-pokojowe (54 m kw.) zamienię na 2-pokojowe (ok. 40 m kw.). Tel. 36-490 wieczorem

■ Zamienię się mieszkaniem kolejowym (60 m kw., c.o., łazienka) na mniejsze z pracownikiem lub emerytem kolejowym. Tel. 34-880

■ Własnościowe 2-pokojowe (37,5 m kw., IV piętro) na większe lub równorzędne niżej, za dopłatą. Kontakt Oława 37-819

■ Zamienię mieszkanie 1-pokojowe (c.o., jasna kuchnia, telefon) na większe. Tel. 321-73

■ Mieszkanie 2-pokojowe na dwie kawalerki (z dopłatą). Tel. 333-57

„AS” Nieruchomości
Oława ul. 3 Maja 20/22,
OD PONIEDZIAŁKU
DO SOBOTY
tel. 321-26 w. 33 od 7 do 17
tel. fax 326-56 w. 33
od 7 do 15

Oferujemy Państwu:
LOKALE UŻYTKOWE,
MIESZKANIA, DOMY,
DZIAŁKI, GARAŻE,
ZAKŁADY
DO SPRZEDAŻY
I WYNAJMU
ORAZ INNE CIEKAWY
OFERTY na terenie woj.
wrocławskiego
Z DORADZTWEM
PRAWNYM
Sprzedamy:

- mieszkanie na wsi 46 m kw. (2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, działka), cena 52.000 zł

- mieszkanie Oława-Rynek (51,90 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka) po kapitalnym remoncie, cena 1.700 zł za 1 m kw.

- 10 arów działkę z ruiną na wsi, cena 25.000 zł

- 1/2 domu w Oławie na ul. Kasztanowej, cena 120.000 zł

- dom do remontu w Janikowie, cena 60.000 zł

- dom do remontu w Goszczynie, cena 15.000 zł

- mieszkanie 67,7 m kw., (3 pokoje) z wiatraktem - do kapitalnego remontu, cena 600 zł za 1 m kw.

- mieszkanie 3-pokojowe (55 m kw.) w Oławie, wysoki parter, cena 1.280 zł za 1 m kw.

POSZUKUJEMY DO WYNAJĘCIA DLA FIRM MIESZKAŃ 2-POKOJOWYCH WSZYSTKIE CENY DO NEGOCJACJI

WROCŁAWSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI
PRZEDSTAWICIELSTWO
W JELCZU-LASKOWICACH
ul. Bryły 3
tel. 071/318-11-97

Sprzedamy:

- mieszkanie 1-pokojowe w Jelczu-Laskowicach, nowe budownictwo, I piętro, cena 40.000 zł

- działkę rzemieślniczą (6 arów) na trasie Jelcz-Laskowice - Wrocław, cena 33.000 zł

- dom w zabudowie szeregowej (skrajny do wykończenia), cena 120.000 zł

ZDECYDOWANIE KUPIĘ DOM - OLAWA LUB OKOLICE

WYDZIERZAWIĘ
SKLEP 150 M KW.
STRZELNA 1
3.000 zł/miesięcznie
+ kaucja 4.000 zł
Tel. 348-21(3)

USŁUGI

■ VIDEOfILMOWANIE „U PAWŁA”. Tel. 341-55 po 20.00 lub sklep zielarski k/basenu

■ JUNKERSY TEL. 344-39 A.W. LUBAWA (53)

■ VIDEOfILMOWANIE, tel. 37-494 po 20.00

■ VIDEOfILMOWANIE. Tel. 36-096

■ Videofilmowanie. tel. 388-29

■ Videofilmowanie, wypożyczenie kamer. Tel. (071)318-32-41

VIDEOfILM
PROFESJONALNY MON-
TAŻ KOMPUTEROWY
TEL. 37-341
LUB 090219380

■ Junkersy, kuchenki - Glejzor. Tel. 344-55

■ Pralki automatyczne. Tel. 38-138

■ Montaż anten satelitarnych. Tel. 33-681 STALA!!!

■ Remonty. Tel. 0602717372

■ REMONTY OGÓLNE .TEL.1/339-76, KOM. 0602-680-895

■ PANELE, PŁYTY GIPSOWE, GLAZURA. VAT. TEL. 30-366

■ Docieplenie wnętrz, kafelkowanie, tapetowanie, płyty gipsowe. Tel. 39-559

■ Tapetowanie, malowanie. Tel. 370-60

■ Rygipsy, szpachlowanie, malowanie. Tel. (071)318-26-85

■ Tanie usługi: rygipsy - panele - ocieplenie zewnętrzne z tynkami. Oława tel. 37-912 lub 36-305

PPHU BETA
ŻALUZJE PIONOWE
ŻALUZJE POZIOME
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
ROLETKI WEWNĘTRZNE
„DZISIAJ ZAMAWIASZ - JUTRO MONTAŻ”
Biuro Handlowe Oława ul. Opolska 9 do godz. 15.00 (budynek przed CPN-em)
Tel. 35-330 wewn. 34 lub 36 oraz tel. komórkowy 090353184 całodobowo

■ HYDRAULICZNE. TEL 39-530

■ Usługi transportowe 1t., kraj. tel. 090-314-338

■ Naprawy domowe: telewizory, magnetowidy, kuchenki mikrofalowe. Tel. 324-18

PRZYCINANIE, WYCINANIE
DRZEW. OLAWA
TEL. 39-460

■ Hydrauliczne, instalacje C.O., przeróbki łazienek, zakładanie wodomierzy. Herba, Oława Plac Zamkowy 23a/1

HYDRAULICZNE
- ENERGOOSZCZĘDNE
CENTRALNE OGRZEWANIE
Z RUR MIEDZIANYCH
- INSTALACJE WODOCIA-
GOWE, GAZOWE
I KANALIZACYJNE
- PRZYŁĄCZA WODOCIA-
GOWE I KANALIZACYJNE
DO BUDYNKÓW
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
OLAWA, TEL. 30-102

OGRZEWANIE: REGULA-
CJA CIEPŁA WODA
- NOWOCZESNE
KOTŁOWNIE Z PEŁNĄ
AUTOMATYKĄ ZASILANE
GAZEM ZIEMNYM, OLEJEM
OPALOWYM, PROPANEM.
- PROFESJONALNE
DORADZTWO,
KOMPLETACJA,
MONTAŻ, SERWIS
URZĄDZEŃ.
MONTAŻ WKŁADÓW
KOMINOWYCH
- INFORMACJE DOTYCZĄCE
PREFERENCYJNYCH
KREDYTÓW
NA PRZEBUDOWĘ
NIEEKOLOGICZNYCH
KOTŁOWNI.
TEL. 090370362
/0711/39-495
/0711/33-572

NAGROBKI
„na każdą kieszeń”
B. Sendal
ul. Broniewskiego 17
tel. 38-724

FOSPOL
ADAPTACJE WNĘTRZ
zaprasza do współpracy oferując
sprzedaż oraz montaż w zakresie:
ROLET
wewnętrzne z materiału
aluminiowe antywłamaniowe
OKIEN
drewniane, PCV
SIATEK PRZECIW OWADOM
MARKIZ TARASOWYCH
SUFITÓW PODWIESZANYCH
z dowolnym oświetleniem

ŻALUZJE
POZIOME
srebrne, kolorowe
PIONOWE
szeroka gama kolorów
Oława SDH KWADRACIAK l.p.
ul. Chrobrego 23, tel. 38-413
od poniedziałku do piątku w godz. 14-17
w soboty od 10.00 do 14.00
ul. Szymanowskiego 23/1, tel. 38-506

Tel. 38-413
Tel. 38-506

ADAPTACJE WNĘTRZ

zaprasza do współpracy oferując
sprzedaż oraz montaż w zakresie:

ROLET

wewnętrzne z materiału
aluminiowe antywłamaniowe

OKIEN

drewniane, PCV

SIATEK PRZECIW OWADOM

MARKIZ TARASOWYCH

SUFITÓW PODWIESZANYCH
z dowolnym oświetleniem

USŁUGI REMONTOWE
NAJNIŻSZE CENY
• MALOWANIE
TAPETOWANIE
KASETONY
GLAZURA - TERAKOTA
PANELE ŚCIENNE
I PODŁOGOWE
INSTALACJE
ELEKTRYCZNE
TEL. (71)318-86-32
LUB 37-522 (1)

DUET MUZYCZNY
KONTRAST
TEL. 34-667 i 38-390 (5)

■ ZESPÓŁ MUZYCZNY
„GRADARE”. TEL. 333-57
■ Zespół muzyczny „LARK”.
Tel. 39-287
■ Grupa muzyczna „EFEKT”.
Ceny konkurencyjne.
Tel. 318-89-62
■ Zespół muzyczny „RUBIN”.
Stanowice 74 (3)
■ Zespół muzyczny
„REMIX”. Tel. 35-676 (2)

ZESPÓŁ MUZYCZNY
ARIS
TEL. 349-46 (2)

■ Specjalistyczne czyszczenie i odnawianie skór lico-
wych, zamszu, kozuchów, fu-
ter, mebli. Brzeg ul. Kotlarska
3 (boczna Fabrycznej), czyn-
ne od 9.00 do 17.00.
Tel. 077/16-21-87 (12)
■ Komputeropisanie - TANIO.
Tel. 39-716 (3)

BIURO RACHUNKOWE
ROZLICZY CIĘ
Z URZĘDEM SKARBOWYM
I ZUS-em
TEL. 1/35-122 (2)

RÓŻNE

OŚRODEK REKREACJI
„HAWO-POOL”
OŁAWA
UL. SIENKIEWICZA 8
TEL. 35-245
ZAPRASZA DO
KORZYSTANIA Z:
BASENU, SAUNY,
SOLARIUM,
SIŁOWNI, MASAŻU
ORAZ FORM
ZORGANIZOWANYCH:
- FITNESS Z AEROBIKIEM
- PLYWANIE KOREKCYJNE
- NAUKA PLYWANIA (2)

■ Biuro usług różnych. Tel/fax
0 711/35-370, KSIĘGI, REJE-
STRY PODATKOWE, BHP

■ Wypożyczalnia elektrona-
rzędzi. Tel. 0602717372 (5)

NAUKA

KURS KOMPUTEROWY
W ZESPOLE SZKÓŁ
ZAWODOWYCH
w Jelczu-Laskowicach,
ul. Techników 26,
rozpoczyna się 15 stycznia
1998 o godz. 16.00.
Zapisy tel. 18-51-65
oraz 318-83-61 w. 51-65 (2)

■ Lekcje na pianinie w do-
mach uczniów Oława - Jelcz-
Laskowice. Tel. 37-317 (1)

■ Matematyka - szkoła pod-
stawowa, chemia - szkoła po-
nadpodstawowa.
Tel. 333-45 (1)

■ Korepetycje: angielski, ma-
tematyka. Tel. 38-236 (2)

RÓŻNE

■ 25 grudnia 1997 w okolicach
Nowego Śleszowa zaginęły
dwa owczarki niemieckie, dłu-
gowłose, czarne podpalane.
Przewidywana nagroda. Kon-
takt: tel. 38-112 lub Nowy Śle-
szów 7 - Grzegorz Partyka (1)

■ Znaleziono psa, podobny do
doga. Kontakt tel. 30-843

KINO „OPTY” w Jelczu- Laskowicach zaprasza

➔ 9, 10 i 11 stycznia
godz. 15.00

➔ HERKULES
- prod. USA, b/o
godz. 17.00

➔ AIR FORCE ONE
- prod. USA, od 15 lat

KINO „ODRA” zaprasza

➔ 9, 10 i 11 stycznia
godz. 17.00

➔ HERKULES
- prod. USA, b/o
godz. 19.30

➔ AIR FORCE ONE
- prod. USA, od lat 15

➔ 10 i 11 stycznia
godz. 21.30

➔ W MORZU OGNI
- prod. USA, od lat 15

NOCNE DYŻURY APTEK

OŁAWA

☐ Od 8 do 11 stycznia
APTEKA „CENTRUM”
ul. Wrocławska,
tel. 320-52

☐ Od 12 do 18 stycznia
APTEKA „ŚLASKA”
ul. Krótka, tel. 32-159
Jelcz-Laskowice

☐ w niedzielę
11 stycznia
w godz. 10.00-13.00
dyżur pełnić będzie
APTEKA
„POD BIAŁYM ORŁEM”

PPHU BETA

oferuje:

- * żaluzje pionowe
- * żaluzje poziome
- * rolety antywłamaniowe
- * roletki wewnętrzne

Dzisiaj zamawiasz
jutro montaż

Biuro Handlowe
Oława, ul. Opolska 9
(budynek przed CPN)
tel. 35-330 wewn. 34 lub 36
oraz 090 353 184

ŻYCZENIA

Najserdeczniejsze ży-
czenia zdrowia i wszelkiej
pomyślności w 1998 roku
- działaczom, członkom,
sympatykom, honorowym
dawcom krwi Polskiego
Czerwonego Krzyża oraz
wszystkim sponsorom
i ofiarodawcom

życzy
Zarząd PCK
w Oławie

JÓZEFOWI
KOŚCIELAKOWI
oraz innym, którzy
pomogli nam w trud-
nych chwilach po po-
wodzi
życzenia wszelkiej
pomyślności w Nowym
Roku

składają
powodzenie
z Zakrzowa

PODZIĘKOWANIA

Pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Spo-
lecznej w Oławie serdecznie dziękują uzdolnionej
grupie młodzieży z Państwowej Szkoły Muzycznej I
stopnia im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej, pod kie-
rownictwem pana Henryka Żaka i pani Teresy Fie-
deń - za przebogaty koncert muzyczny w dniu 19 grud-
nia - o tematyce świątecznej oraz za życzenia świą-
teczne.

Życzymy również owocnej pracy, wszelkiej po-
myślności w roku 1998.

W imieniu pensjonariuszy
Zofia Rytwińska

Pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Spo-
lecznej w Oławie dziękują za uczestnictwo w Wigilii
w dniu 24 grudnia ks. dziekanowi Stanisławowi Bi-
jakowi i ks. Bogusławowi Śmierciakowi z parafii Mi-
łosierdzia Bożego oraz władzom miasta reprezento-
wanym przez zastępcę burmistrza Franciszka Paź-
dziernika, zastępcę przewodniczącego RM Czesława
Miłosza i sekretarza Urzędu Miejskiego Marka Kłecz-
ka, a także kierownikowi oraz personelowi Dienne-
go Domu Pomocy Społecznej - za ofiarną pracę.

W imieniu pensjonariuszy
Zofia Rytwińska

Polski Czerwony Krzyż w Oławie serdecznie dzie-
kuje wszystkim sponsorom i ofiarodawcom, którzy w
minionym roku wspierali działania naszej organiza-
cji, a szczególnie ofiarowali fundusze na pomoc dla
powodzian.

Wyrazy gorących podziękowań składamy: Hu-
cie „Oława”, Zarządowi Miasta w Oławie, Zarzą-
dowi Gminy Oława, Zarządowi Miasta i Gminy Jelcz-
Laskowice, POSiCZ „POLMOZBYT” w Jelczu-La-
skowicach, Zakładom Samochodowym „JELCZ”
SA, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Oławie, Zakładom Naprawczym Taboru Kolejo-
wego w Oławie, Zakładom Tworzyw Sztucznych
„ERG” w Oławie, Przedsiębiorstwu Produkcji
Ogrodniczej „SIECHNICE”, Wrocławskiemu Przed-
siębiorstwu Oczyszczania we Wrocławiu, PSS „Spo-
łem” w Oławie, Dariuszowi Diakowskiemu - Zakład
Piekarniczo-Cukierniczy „ANNA”, Danucie Tus-
nickiej - sklep „DANA” w Oławie, Andrzejowi Ry-
żakowi - „ROTEX”, Firmie „FLESSNER POLSKI”,
Ewie Dzierżanowskiej, Firmie „ELKOTT”, Maria-
nowi i Krzysztofowi Łabuńskim, Przedsiębiorstwu
„TRANZBOL” w Oławie, Józefowi Narowskiemu,
Marianowi Żyle, Adamowi Świętemu, Fir-
mie „KOREX” s.c. w Oławie, Rejonowemu Ko-
mitetowi Przecipowodziowemu w Oławie, Redak-
cji „Wiadomości Oławskich” oraz wielu innym
ofiarodawcom i sponsorom

Zarząd PCK w Oławie

Serdecznie podziękowania dr. Orzechowskiemu
oraz dr. Styczyńskiej, a także pielęgniarkom i
paniom salowym z oddziału położniczego i pato-
logii oławskiego szpitala za okazaną pomoc, tro-
skę i opiekę składa wdzięczna pacjentka

WAŻNE TELEFONY

- | | |
|----------------------------------|---|
| TELEFONY ALARMOWE | TELEFONY SPECJALNE |
| • Pogotowie Ratunkowe - 999 | • Biuro Numerów - 913 |
| • Straż Pożarna - 998 | • Zamawianie rozmów
międzymiastowych - 900 |
| • Rejonowa Komenda Policji - 997 | • Zegarynka - 926 |
| • Pogotowie Gazowe - 992 | • Telefon zaufania - 988 |

TELEFONY OŁAWSKIE: TAXI

- OŁAWA - RYNEK TEL. 35-185
- Biuro badań telefonów - 322-60
- Komenda Rejonowa Policji - 320-41
- Szpital Rejonowy - 321-28
- Straż Miejska - 324-99
- Państwowa Straż Pożarna - 340-45
- Pogotowie Energetyczne - 329-06
- Okręgowy Zakład Gazownictwa - 323-61
- Całodobowa pomoc drogowa - 341-01
- Dom Pomocy Społecznej - 391-03, 322-06, 301-10
- Dzienny Dom Pomocy Społecznej - 332-17
- Polski Czerwony Krzyż - 323-25
- Polski Komitet Pomocy Społecznej - 324-36



TELEFONY ZAUFANIA

- Telefon zaufania - 22 17 17
- Anonimowych alkoholików i grup rodzinnych
(pon.- pt. 18.30-21.30) - 21 84 03
- AIDS (10.00-20.00) - 21 80 39
- Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie)
połączenie bezpłatne - 0 800 200 02
- Telefon zaufania dla dzieci wykorzystywanych
seksualnie przez dorosłych - 72 04 55
- Uczennicy i ucznia (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00)
- 72 04 86
- Dla kobiet ciężarnych (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00)
- 72 04 86
- Poradnia naturalnej regulacji poczęć
i poradnia laktacyjna
(pon. 17.00-19.00) - 72 04 86
- Młodzieżowy
poniedziałek 18.00-20.00
środa 19.00-21.00
czwartek 14.00-16.00 tel. 988
- Porady psychologiczne dla młodocianych matek
(środa 11.00-15.00) - (022) 635 86 20

INFORMACJE

- Okręgowa Inspekcja Pracy (udziela bezpłatnych porad
prawnych dotyczących prawa pracy)
(9.00-14.00) - 343 02 19
- PIH, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 14 - 44 26 02
- Federacja Konsumentów, Wrocław, Kotlarska 41
(pon. i czw. 10-18, wt. i pt. 10-16) - 44-19-97
- PKP Oława - 329-89
- PKS Oława - 331-40
- LOT Wrocław - 343 90 32 lub 343 90 31
- Pomoc drogowa - 981 lub 954

URZĘDY W OŁAWIE

- Urząd Miejski
sekretariat - 32346, wewn. 302,303
- FAX - 32491, w. 301
- Urząd Gminy - 33044
- Wójt - 32849
- Urząd Stanu Cywilnego - 338-58
- Urząd Rejonowy - 39433
- Rejonowy Urząd Pracy - 39652
- Urząd Skarbowy - 34025 lub 340-96
- ZUS - 394-87 lub 394-88
- Prokuratura Rejonowa - 340-11
- Komornicy, Sądu Rejonowego
komornik rewiru I - 333-32
komornik rewiru II - 300-99
- Sąd Rejonowy
prezes - 324-44



**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE** **HADEx**
Oława, ul. Lipowa 28, tel. 35-318, 35-319

HURTOWNIA POLECA

- bieliznę dziecięcą, damską i męską
- rajstopy, skarpety
- getry
- bluzki
- dresy
- pidżamy
- swetry
- garsonki, spódnice
- spodnie, marynarki
- kartki, wiatrówki
- koszule sportowe i wizytowe
- biustonosze
- obuwie dziecięce, damskie, męskie
- oraz wiele innych artykułów krajowych i importowanych

**Zapewniamy największy wybór towaru
najniższe ceny miłą obsługę**

ZAPRASZAMY ODBIORCÓW HURTOWYCH I DETALICZNYCH

poniedziałek - piątek w godz. 10.00 - 18.00
sobota w godz. 10.00 - 14.00



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

BOCARIS

Oława, ul. Nowodojazdowa 10 tel. 1/32-583

KOSTKA BRUKOWA



I.B.F.
BOLESŁAWIEC

POKRYCIA DACHOWE

IBF, BRAAS, BTS

30 lat gwarancji

CENY PRODUCENTA
TRANSPORT GRATIS!



RAUTARUUKKI POLSKA
BLACHY DACHÓWKOWE

SYSTEMY GRZEWCZE
rabat 10%

convector

RYNNY

okna dachowe
FAKRO

REKTA
system THYSSEN
okna pcv



PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTÓW MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

P.H.U. "KONEKTA"

Biuro Handlowe, Ekspozycja Materiałów:
Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

DACHY

BRAAS, UNIBET

SZWEDZKA BLACHODACHÓWKA

STROPY

RYNNY

OKNA DACHOWE

WEŁNA MINERALNA

Kosztorys dachu w różnych
wariantach pokryć - gratis.



**OKNA
DRZWI
ROLETY PCV**

PRODUKCJA * MONTAŻ
5 LAT GWARANCJI
POMIAR I TRANSPORT GRATIS

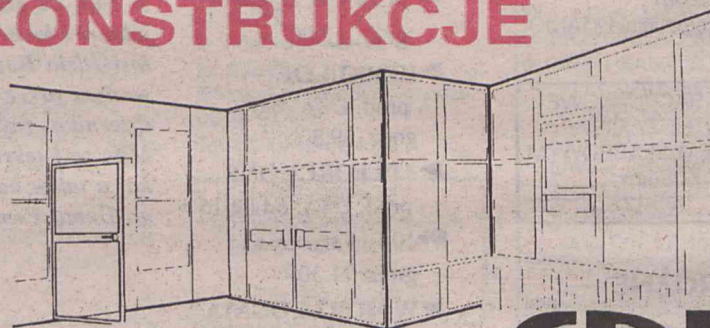
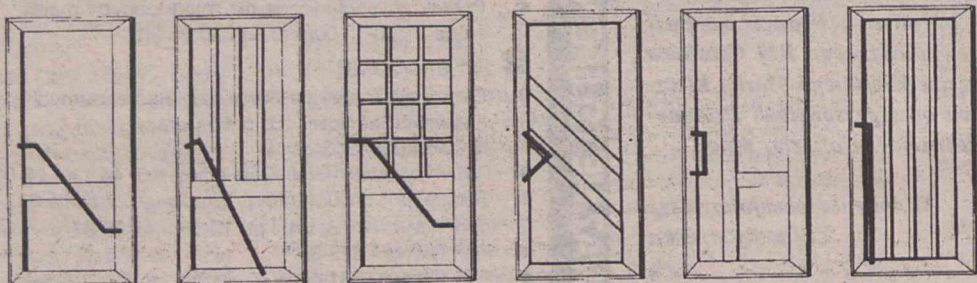
W SYSTEMACH:

**KBE
PANORAMA**

CENY KONKURENCYJNE

Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39
tel./fax 0-71/318-41-43, tel. 0-71/318-41-44

OKNA * DRZWI * WITRYNY * KONSTRUKCJE



RATY LUKAS

SYSTEMY ALUMINIOWE



materiały budowlane Oława, ul. Opolska 7
artykuły wyposażenia mieszkań tel. 32-860

OKNA PCV najtaniej

Nie strać ulgi na remont 2457 zł. Nie zwlekaj.
Zamów u nas już dziś nowoczesne okna z PCV.
Dostaniesz od nas rachunek, który pozwoli Ci
zapłacić niższe podatki za 1997 rok.
Przekonasz się już na wiosnę, że skorzystałeś
podwójnie, płacąc dużo niższe rachunki za ogrzewanie.

Wrocław, ul. Kołłątaja 31 (oficyna)
Sulimów, ul. Kochanowskiego 42a
tel. 0-71/447586, tel. 0-71/11 63 36

Salonik

Oława, ul. Sportowa 32 c
zakład przeniesiony
z ul. Żeromskiego 26,
tel. 37-569



Polecamy
nowoczesne
fryzury
dla każdego

Zapraszam - Aneta Warchalewska
mistrz fryzjerstwa

"WiD" HURT DETAL

spółka z o.o.

zaprasza do nowej filii oławskiego sklepu "Artur i Daniel"
w Jelczu - Laskowicach przy ul. Liliowej 2

- > art. elektroinstalacyjne
- * przewody, źródła światła, przełączniki
- > armatura sanitarna i hydraulika
- * kształtki, baterie, wanny, brodziki
- > art. ogólnobudowlane
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie
- > art. metalowe
- * zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
- * elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe

tel. J-L, 071/318-21-00, tel. Oława, 355-37

FAKTURY
VAT
RATY-GLA

Sklep czynny:
w godz. 8.00 - 18.00 w soboty 8.00 - 14.00



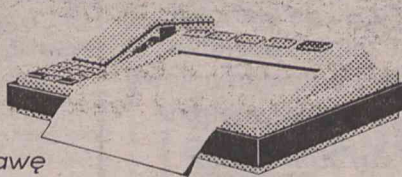
Największy zasięg
w Polsce

PROMOCJA!

Telefony nowe i używane

TELEFONY

- tradycyjne
- komórkowe
- telefony i akcesoria GSM
- telefaxy
- centrale telefoniczne
- anteny kierunkowe GSM na Oławę



LEASING

CARCADE
INWEST S.A. Oddział Oława

NOWO OTWARTY SKLEP Z AUTO-CZĘŚCIAMI

AUTO-MOTO-ART

oferuje:

- * mieszanie lakierów samochodowych car system
- * akcesoria lakiernicze
- * części samochodowe do wszystkich typów aut

Oława, ul. Żeromskiego 3b
za Bankiem Zachodnim

P.W. "FAN-FAN", FIRMA RELESA, Oława, pl. M.M. Kolbe 3, tel./fax 0-711/324-87

Stanisław Borkowski

Pokłon Trzech Króli

Wiele śląskich kościółków to skarbnice kultury materialnej minionych wieków. Dziś - o dwóch takich skarbach odnalezionych w skromnych wiejskich kościółkach, w okolicach Brzegu

Do roku 1398 księstwo legnicko-brzeskie rządzone było przez bardzo dobrego gospodarza, mecenasa sztuki, miłośnika historii - **Ludwika I**. Dzielnicy swą doprowadził do stabilizacji gospodarczej i politycznej. Następcą został jego syn **Henryk z Blizną**. Niestety, przeżył on swego wielkiego ojca tylko o rok. Księstwo legnicko-brzeskie zostało podzielone pomiędzy dwóch jego synów. Brzeg i Legnica przypadły młodszemu synowi, **Ludwikowi II**. Nosił on imię swego dziadka, ale był jego przeciwieństwem - gospodarka mało go interesowała, lubił natomiast podróże, turnieje, przygody. Po objęciu tronu wyruszył w dalekie podróże: pojechał do Ziemi Świętej, potem do obecnej Holandii, zapewne na dwór swego kuzyna hrabiego Wilhelma, a następnie do Budy, gdzie przyłączył się do dworu Zygmunta Luksemburskiego.

W tym czasie w Brzegu nieustannie wpisywano do akt miejskich jego zadłużenia: księstwo obciążono kosztami wykupu z niewoli saraceńskiej w Ziemi Świętej, wykupu z więzienia w jednym z zamków kłódzkich, a także w związku z wydatkami na podróże. Kroniki z tych czasów wspominają o jego wystąpieniach na turniejach, zagadkowym małżeństwie z **Jadwigą z Trenczyna**, której posag podobno miał zabrać **Zygmunt Luksemburski**. Znajdujemy też wiadomości o sprzedaniu Radzie Miejskiej w Brzegu wsi, obiektów miejskich, przywilejów, aż do zastrzeżeń, że książę nie będzie w najbliższym czasie obciążał miasta wydatkami.

Zrozumiała była niechęć mieszczan do tego wciąż tu nieobecnego księcia, który trwonił ich dochody.

Z Zygmuntem Luksemburskim pojechał Ludwik II do Niemiec, Francji, Anglii. Prawdopodobnie też uczestniczył w jego koronacji na cesarza w Akwizgranie. Był w Moguncji, jego orszak złożony z 200 konnych wjechał do Konstancji - miasta soborowego. Podróż ta nie była dla Ludwika bezowocna. Po śmierci pierwszej żony zdobył posażną małżonkę, córkę burgrabiego Norymburgii, **Fryderyka Hohenzollerna - Elżbiety**. Wraz z jej ręką otrzymał 30 000 guldenów posagu. Była to na ówczesne czasy olbrzymia suma. W 1418 roku powrócił do kraju, ale na stałe osiadł w Legnicy. Jako bywalec stolic europejskich, skoli-

gony z hrabią Niderlandów miał kontakty z dworem burgundzkim. Przy okazji jakiegoś wyjazdu zwrócił uwagę na prace malarskie jednego z burgundzkich artystów. Sprowadził go na Śląsk i zlecił mu dekorację z hrabią Niderlandów miał kontakty z dworem burgundzkim. Przy okazji jakiegoś wyjazdu zwrócił uwagę na prace malarskie jednego z burgundzkich artystów. Sprowadził go na Śląsk i zlecił mu dekorację

dwika II. W Brzegu pozycja księcia nie była mocna, nie był popularny, toteż jak mógł, starał się poprawiać swój wizerunek.

Wiele polskich kościołów z XIV - XV wieku dekorowano po-



racie malarskie kościołów. Artysta ten nie jest znany z nazwiska, a że zachowały się jego obrazy malowane na tynku, przedstawiające w nowatorski sposób, jak na piętnasty wiek, pokłon Trzech Króli, nazwany jest przez historyków sztuki **Brzeskim Mistrzem Pokłonów Trzech Króli**.



▲ Fragment szopki w kościele pw. **Św. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie**

Ludwik II był bardzo zainteresowany postępiami artysty w Brzegu i okolicach, bowiem na polichromiach pokazana jest wspaniałość i przepych stanu książęcego. Prawdopodobnie jeden z trzech władców wędrujących do Jezusa ma rysy Lu-

lichromiami. Dekoracje takie nazywano "biblią dla ubogich". Wierni mogli oglądać na obrazach sceny z Nowego i Starego Testamentu. Kapłanowi też łatwiej było wykladać zasady wiary, gdy mógł poprzeć się malowidłami.

Polichromie te niestety przeżyły nie zachowały się, uległy zniszczeniu, były przemalowywane, gdyż przestawały się podobać itd. Szczęście miały te z kościółków w okolicach Brzegu. Zmiana wyznania z katolickiego na protestanckie spowodowała, że polichromie zatynkowano, zamalowano na białą i zapomniano o nich.

Jeżeli kościół nie był przebudowywany, to malowidła przetrwały pod tynkiem w prawie nie zmienionej postaci do naszych czasów. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku pracownicy konserwacji zabytków wydobyły te obrazy na światło dzienne. Prace Mistrza Pokłonu Trzech Króli odkryto m.in. w Strzelnikach i Krzyżowicach, w pobliżu Brzegu.

Malowidła w Strzelnikach odsłonięto w 1958 roku. Prace konserwatorskie rozpoczęto w 1961 roku. Kościół pierwotnie parafialny, zapewne pod wezwaniem św. Wawrzyńca, był wzmiankowany po raz pierwszy w roku 1375. Prawdopo-

dobnie w XV wieku wieś należała do kolegiaty zamkowej św. Jadwigi w Brzegu. Malowidła krzyżowickie odsłonięto w roku 1963. Kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny wzmiankowany był jako kaplica w roku 1375.

Południowa ściana kościoła w Strzelnikach pokryta jest malowidłem ukazującym pokłon Trzech Króli. W górnej części obrazu, po prawej stronie, artysta umieścił zamek. Zamek ten opuszcza orszak królewski z jeźdźcami na pierwszym planie. Dokładnie ze szczegółami przedstawione są budowle zamkowe, pomieszczenia mie-

Pozostałe sceny na ścianach prezbiterium ukazują mękę Chrystusa i męczeństwo św. Wawrzyńca - patrona kościoła oraz symbol Eucharystii. Jednak ich mniejsze wymiary osłabiły sugestywność oddziaływania. Przestrzenne natomiast wyobrażenie pokłonu Trzech Króli obejmowało całą ścianę szerokim krajobrazem, na tle którego przedstawiono zespoły postaci. Niewielkie wnętrza prezbiterium narzucało widzowi kąt spojrzenia z bliskiej stosunkowo odległości, wciągając niejako w obręb rozwijanego przed jego oczyma wydarzenia. Ten rodzaj kompozycji zastosowano na Śląsku po raz pierwszy.

W nieco innym wariantie ten sam malarz wykonał malowidło w Krzyżowicach. Tym razem scena ma wzór arrasu - wygląda jakby obraz był rozwieszony na północnej ścianie prezbiterium niewielkiego kościoła. Skojarzenie z tkaniną nasuwa nie tylko ornamentalna rama, ale przede wszystkim kolorystyka sceny. W kolorystyce dominuje zieleni w różnych odcieniach, skontrastowana z szarościami i jasnymi żółciami. Rozjaśnione ku horyzontowi niebo wznosi się nad linią widnokręgu, którą przecinają drzewa, pagórki z bryłami zamków, ptaki, a niżej widoczny jest orszak zbrojny oraz pacholki trzymający konie. Zsiadli z nich i kroczą ku prawej stronie dwaj królowie w asyście księcia i dworu, a trzeci król klęczy przed Dzieciątkiem. Najbardziej zadziwiająca jest wspaniałość przedstawienia pokłonu Trzech Króli.

Temat ten w ujęciu samodzielny, rozpowszechniony w sztuce przełomu XIV i XV wieku posiadał dwie wersje kompozycyjne. Polichromie brzeskie nawiązują do rozwiązań burgundzko-francuskich.

Analogiczne wyobrażenia na terenie Polski nie są znane. Średniowieczne polichromie znajdują się jeszcze w kościołach w Pogorzeli i Małujowicach. Szczególnie godne obejrzenia są malowidła z kościoła małujowickiego. Były one konserwowane jeszcze w XIX wieku, techniką dzisiaj uważaną za niewłaściwą, dlatego dla zawodowców nie przedstawiają dużej wartości, ale dla niespecjalistów, których jest zdecydowana większość, są niezwykle interesujące.

Do polichromii brzeskich wrócimy jeszcze w najbliższym czasie.

Herody do Chwalibóży

W najbliższą niedzielę 11 stycznia, o godzinie 11.00, w Szkole Podstawowej w Chwalibóży rozpocznie się gminny przegląd zespołów kolędniczych, obrzędowych i jasełkowych - "HERODIADA-98". Obejmuje on wszystkie formy kolędowania w okresie zimowym, znane w tradycyjnej kulturze ludowej.

Organizatorami przeglądu są: Gminny Zespół Oświaty w Oławie i Szkoła Podstawowa w Chwalibóży.

Zespoły mogą się zgłaszać do 9 stycznia - w siedzibie Gminnego Zespołu Oświaty, budynek Urzędu Gminy Oława, Pl. Piłsudskiego 28 w Oławie.

Organizatorzy zapewniają uczestnikom transport oraz poczęstunek.

Dziękujemy

* Szczególne podziękowania należą się **pracownikom oławskiego Banku Zachodniego SA**, którzy od godziny 13 do 18 przyjmowali pieniądze przynieszone przez wolontariuszy. Pracę bankowców koordynowała **Agnieszka Gregorczyk**.

* Za efektowny pokaz sprzętu ratowniczego oraz za przygotowanie pysznej grochówki szczególnie strażakom czynnym oraz emerytom z **Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie** oraz z **oławskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej** - zwłaszcza **Eugeniuszowi Englowi, Stefanowi Łabowskiemu, Piotrowi Znamierskiemu, Stanisławowi Socha, Czesławowi Gali i Bronisławowi Windyszowi**.

* Dziękujemy sponsorom grochówki: **Zarząd Miejski Ochotniczych Straży Pożarnych w Oławie, „Agropol” Polwica, PHUP Mirosław Pietrusz Hurtownia Artykułów Papierniczych Oława, PSS „Społem” w Oławie Piekarnia Mechaniczna, Firma Handlowa „Trojan”, Władysław Baraniecki z OSP Siecieborowice oraz ZDHAR w Oleśnicy Małej**.

* Dziękujemy oławskim księżom proboszczom: **Stanisławowi Bijakowi i Waldemarowi Irkowi** za pomoc w organizacji VI Finału WOŚP.

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Redakcja
„7 dni - WO”
Samorząd
Uczniowski LO

Harcerskie granie

W VI Finale WOŚP kwestowała 150 harcerzy z drużyn Hufca ZHP Oława. Harcerskie patrole dotarły do wszystkich dzielnic miasta, od Zwierzynca po osiedle Sobieskiego. Kwestowała też drużyna z Gaci. W sumie w skarbonkach hufca znalazło się ponad 8400 zł.

Pod wodzą **Waldemara Graja**, harcerze przygotowali też dla małych i dużych oławian wiele atrakcji - bal przebierańców, ściankę wspinaczkową, występy estradowe w Rynku i „Światelko do nieba”.

Harcerskie imprezy wzbogacili sponsorzy: **ZPC „ANNA” oraz „Flesner Polski”**. Serdeczne dzięki.

Ale największe podziękowania należą się oławianom, którzy nie omijali młodych ludzi w harcerskich rogatywkach, a także „cywilów” i ofiarowali pieniądze na WOŚP.

♥ ♥ ♥

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

* Nie zawiodły oławska policja i straż miejska. Obecność policjantów i strażników na niedzielnych imprezach zapewniła niezakłócony ich przebieg, a komendant straży miejskiej - **Stanisław Kwiatkowski** wykonał z wieży ratuszowej skomponowany przez siebie hejnał, którego dźwięki były sygnałem do rozpoczęcia zbiórki pieniędzy.

* Dziękujemy **Miejskiemu Zakładowi Robót Drogowych i Zieleni** za sprawne i skuteczne zamknięcie ruchu kołowego w Rynku.

* Wspierali nas też w działaniach **pracownicy Urzędu Miejskiego**. Dziękujemy za życzliwe potraktowanie naszych próśb i życzeń.

Opis 6

Zagrały serca pod



▲ Ściankę wspinaczkową, ustawioną w Rynku przez harcerzy z Hufca Oława, zdobywali co sprawniejsi oławianie. Nie brakło wśród nich odważnych dziewczyn

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

▲ Przed siedzibą redakcji - „7 dni - WO” kwestowała młodzież z samorządu oławskiego LO - współorganizatorzy imprezy



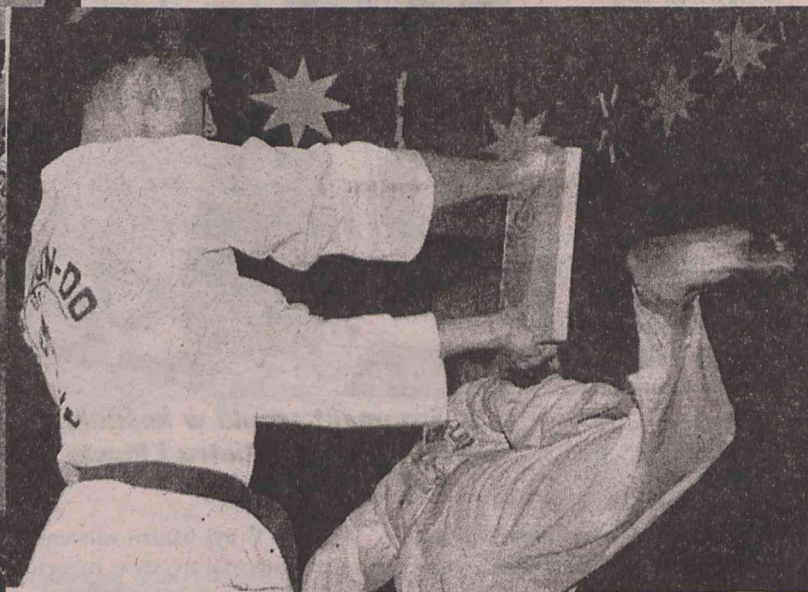
▲ W tym roku Wielki Łańcuch Naszych Serc - akcja wymyślona w redakcji „WO” - osiągnął długość 536 metrów. Poprawiliśmy ubiegłoroczny wynik o ponad 100



▲ Największy tłok panował przy puszkach noszonych przez oławskich „Mikołajów”. Do tych skarbonek dzieci wrzucały najczęściej pieniądze



▲ Wysoko „aż do nieba” wynosił małych oławian strażacki wysięgnik. Nad bezpieczeństwem dzieci czuwał strażak z KR PSP w Oławie



▲ W Jelczu-Laskowicach dużym zainteresowaniem mieszkańców cieszyły się pokazy rodzimych mistrzów karate. Za moment pięta zawodnika roztrzaska grubą deskę

dyrekcją Owsiaka

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Dziękujemy

fot. Jerzy Kamiński



▲ W Domu Handlowym „Kwadraciak” na rzecz WOŚP koncertowali i kwestowali uczniowie, absolwenci i nauczyciele Szkoły Muzycznej



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



▲ Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej ustawili w Rynku VW-busa z Zespołu Ratownictwa Technicznego. Jest on wyposażony między innymi w tzw. „fantom”, na którym można ćwiczyć udzielanie pierwszej pomocy



▲ Strażacka grochówka z kuchni polowej smakowała nie tylko wolontariuszom



▲ Członkowie zespołu „Zodiak” po występie w kawiarni „Pegaz” w Jelczu-Laskowicach, gdzie także kwestowano na WOŚP



▲ Kulminacyjnym punktem VI Finału WOŚP było „Świąteczko do nieba”. Zapłonęły pochodnie, znicze, latarki...

Granie dla „Orkiestry”

Oławskie Centrum Kultury Fizycznej zorganizowało w ramach WOŚP otwarty turniej piłki siatkowej drużyn 3-osobowych.

Turniej rozegrano już 28 grudnia ubiegłego roku. Wzięło w nim udział 5 drużyn: „Archiwum X”, TKKF „Odra”, „Weterani”, „Fizole”, „Olawia”. Turniej wygrała „Archiwum X” w składzie: Jarosław Bielenda, Stanisław Kutera, Tomasz Reczuch. Do skarbonki WOŚP wpłynęło 75 zł.

4 stycznia w halowym turnieju piłki nożnej mężczyzn wystąpiło 12 drużyn: „Stal Stalowe Płoty” (Strzelin), - I miejsce, „TSA” - II miejsce, „Foto-Higiena” - III miejsce, „Golciarze”, SC „Bimarko”, FC „Koszyce”, „Grasshoppers”, „Kroma”, OEP „Odra Sobieski”, TKKF „Odra” (wszyscy z Oławy), „Świtez” Wiażów.

Zebrano 475 zł. Ogółem OCKF wpłaciło na konto WOŚP 550 zł. Swoje honoraria przekazali też sędziowie: Zbigniew Isel i Bogdan Polanowski.

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Rekord sprzed roku pobity!

Państwowa Szkoła Muzyczna im. Jadvigi Szajny-Lewandowskiej w Oławie po raz drugi wzięła udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, kwestując podczas koncertu muzycznego w DH „Kwadraciak”. Siedmioosobowa grupa młodzieży w ciągu trzech godzin zebrała ponad 1.800 zł (18 milionów starych zł), czym pobiła zeszłoroczny rekord o 200 zł.

Nie byłoby tak znacznego sukcesu gdyby nie pomoc i wsparcie finansowe ludzi dobrej woli.

Na gorące podziękowania zasłużyli:

- * Redakcja „7 dni - WO”
- * redaktor Krzysztof Filarowski z Oławskiej Telewizji Kablowej,
- * Zarząd PSS „Społem” i jego cała załoga
- * hojne społeczeństwo Ziemi Oławskiej.

Wszelkiej pomyślności na progu 1998 życzą: dyrektor, nauczyciele oraz samorząd szkolny PSM w Oławie

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Podziękowanie

Za współudział w zorganizowaniu koncertu w ramach oławskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy '97 dziękuję:

- * zespołom, które zagrały,
- * młodzieży, za wspaniałą zabawę,
- * Waldemarowi Ostapkiemu, za zapewnienie ochrony podczas koncertu (Agencja Ochrony WAKO),
- * Waldemarowi Maszyńskiemu, za użyczenie sprzętu nagłaśniającego,
- * chłopakom z Witowic, za noszenie krzeseł.

Renata Luch
dyrektor Ośrodka Kultury

HOROSKOP



Baran

Więcej otwartości w kontaktach z partnerem przed wami wiele dobrych dni i niejedna okazja do szczerych, poważnych rozmów. Przemila niespodzianka czeka Cię ze strony kogoś, kto nie darzył Cię życzliwością. Wiele trudnych spraw znajdzie nieoczekiwane rozwiązanie. Rok rozpoczynasz z poczuciem szczęścia. Wyjdź naprzeciw wyzwaniam Wagi.

Byk

Ktoś z przeszłości pojawi się w Twoim życiu ponownie. Zapewni Ci znaczącą pomoc w sprawach zawodowych, albo szalony romans - a może jedno i drugie? Weekend spędzisz zgodnie z planem: będzie jeszcze miłej, jeśli nie sprowokujesz Wodnika bezmyślną uwagą. Przeznacz czas na miłe wizyty - zaproszeń będzie wiele.



Bliźnięta

Sprawy sercowe wymagają ostatecznych rozstrzygnięć. Poznasz kogoś, kto zmieni Twe podejście do życia. Smutek niespełnienia jest już za Tobą, możesz i musisz ruszyć do przodu. W finansach zachowaj ostrożność - nie podejmuj decyzji bez doradcy. Styczeń niesie coś ekstra, tylko trzymaj się swoich postanowień.



Rak

Początkowo, w nawale zajęć, nie znajdziesz czasu na ważną rozmowę z bliskim - nadrobisz to w weekend. Będziecie mieli dla siebie czas, odszukajcie klimat miłości i porozumienia. Ktoś szykuje Ci niesamowitą niespodziankę. Nie zaczynaj tuż po Nowym Roku zbyt dużo pracować. Odpocznij, odwiedź kogoś, baw się z dziećmi.



Lew

Zaufaj kochanej osobie, plotki i pomówienia, które do Ciebie dotarły, potraktuj obojętnie. Pracuj szczególnie wytrwale, a los ześle Ci duże, dodatkowe pieniądze. Zaprosz do stołu całą rodzinę, przerzuc most nad sporami. W styczniowy weekend wybierz się do Skorpiona.



Panna

Partner robi dla Ciebie bardzo wiele, docenń te starania. Pomóż więc innym, a wtedy i Ty otrzymasz w odpowiednim momencie wsparcie. W ciągu kilku dni pracy możesz osiągnąć sukces zawodowy - nie trać tej szansy. Wkrótce spotka Cię ogromna radość za sprawą Byka i Bliźniaka. Najbliższy weekend spędź w kręgu rodziny.



Waga

Interesy odłóż na później, zawartych teraz znajomości nie przekształcaj pochopnie w zbyt bliskie, a w pracy nie opowiadaj o wszystkich pomysłach zawodowych. Weekend spędzisz daleko od domu, ale za to odpoczniesz, a bliscy i tak będą wokół Ciebie. Los Ci sprzyja - szykuje niespodziankę. Pierwsze dni stycznia przeznacz na planowanie rocznej strategii.



Skorpion

Zauważysz, że tuż obok masz osobę piękną, interesującą i oddaną. Odkrycie się na nowo, będziesz promieniować szczęściem. Nie ulegaj pokusie zmiany planów zawodowych, trzymaj się tego, co zostało postanowione. W weekend licz na moc wrażeń, spotkań i przeżyć. Będzie ważna dla Ciebie tylko jedna osoba, choć wokół was zawiruje tłum. Weź się ostro do pracy.



Strzelec

Odlóż logikę i ścisłe argumenty na bok - więcej zwojujesz dobrocią, sercem i zrozumieniem. Licz na szczęście w finansach i oczekuj intratnej propozycji. Przemysł plany na weekend - może przyda się więcej luzu? Każda decyzja będzie miała liczne plusy, o których na razie nie wiesz. Czekaj Ci wiele niespodzianek.



Koziorożec

Odpoczynek, miłe niespodzianki, zajęcia, które bardzo lubisz - tak minie Ci najbliższy czas. Zakończysz ważną pracę, z dumą opowiesz o tym bliskim. W czasie weekendu spotkasz się z przyjaciółmi i rodziną. Czekaj Ci coś dobrego i nieoczekiwanego. Ktoś czeka na Twoją wizytę. W rozpoczęty rok wchodzi z optymizmem, spełnią się marzenia. Początek stycznia będzie udany.



Wodnik

Złatw wszystkie sporne sprawy. W weekend będziesz mieć okazję, by przemysleć swoje nastawienie do ludzi i zdarzeń. Ktoś robi Ci wielką uprzejmość - docenń to i nie wymagaj więcej. W niedzielę poczujesz smak szczęścia. W początkach stycznia pojawi się sposobność rozwiązania problemu rodzinnego.



Ryby

Tuż przed najbliższym weekendem musisz odbyć ważne spotkanie z przyjacielem - i pomóc tej osobie, tak jak ona pomagala Tobie. W pracy będzie wiele do zrobienia - nie sprzeciwiaj się szefowi, a wyjdiesz ze sporów zwycięsko. Wkrótce staniesz wobec nieprzewidzianej sytuacji; jeśli sobie poradzisz, odczujesz wielką radość. Wypocznij w najbliższy weekend.



Morgana

Nowy rok w klubie zaczynamy noworocznym koncertem kołęd.

W najbliższą sobotę, 10 stycznia o godzinie 20.00 w Skrzydlatych wystąpią wykonawcy - od tych całkiem małych z oławskiej „4”, pod opieką artystyczną Jacka Chlebnego, do bardziej już dojrzałych wokalistów i instrumentalistów. Na pewno przyjadą też dziewczyny z legionowskiego „Fortetu”, które koncertowały w Oławie w listopadzie. Jest szansa na inne „atrakcje”, ale o tym przekonamy się dopiero w sobotę podczas koncertu.

Pamiętajmy, że sobotnie spotkania kosztują. Przy wejściu trzeba „się uiszczyć”.

Na razie nie przewiduje się zmian otwarcia podwoi. Od poniedziałku do czwartku nadal od 17.00 do 22.00, a w piątek i sobotę od 17.00 do 23.00.



Koncert dla zwierząt

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Oławie organizuje 8 stycznia o godz. 17.00 w oławskim Ośrodku Kultury - KONCERT NOWOROCZNY.

W programie wystąpią nauczyciele i uczniowie Szkoły Muzycznej. Podczas koncertu zostanie przeprowadzona kwesta, a dochód z niej będzie przekazany na pomoc dla bezdomnych zwierząt.

Uczestnicząc w koncercie, możesz pomóc naszym „Braciom mniejszym”.

Modlitwa żółwia

Chwileczkę...

Trochę cierpliwości,

mój Boże.

Już idę...

Każdy ma inną naturę.

To nie ja ją stworzyłem.

Nie chcę krytykować

tego domu na mym grzbiecie -

ma on swe dobre strony -

ale musisz przyznać, Panie,

że ciężko go dźwigać!

A jednak, mam nadzieję,

że choć szczerze odgradzony od świata,

tak w mej skorupie, jak i w mym sercu,

nigdy nie będę zamknięty - dla Ciebie.

Amen

Tak żywot żółwia widzi poeta. Żółw jednak ma dom. A porzucone, wałęsające się psy i koty?



Daniec śmieszy!

22 stycznia kolejny raz do Oławy zawita znany i znakomity kabareciarz krakowski - Marcin Daniec. Niegdyś związany z „Walami Jagiellońskimi” i kabaretem „Pod Egidą”. Dużą popularność zdobył jako autor i główny wykonawca programów „Meeting Kabaretowy” i „Marzenia Marcina Dańca”.

Razem z Dańcem, do Oławy przyjadą: Jacek Chmielnik - aktor i reżyser, Tadeusz Krok - bard śpiewający piosenki autorskie, Zbigniew Seroka - gitarzysta.

W kinie „Odra” przy ulicy Młyńskiej artyści dwukrotnie - o 17.00 i 20.00 - zagrają „Nowy Program”.

Bilety na ten wspaniały koncert sprzedawane są po 25 złotych, a można je kupić w Ośrodku Kultury, ul. 11 Listopada, w godz. 10.00 - 18.00 (tel. 328-29) i w sklepie muzycznym w Rynku w godz. 10.00 - 18.00.

„DOKTOR CHOCHELKA POLECA”

Z kuchni jeliczańskiej



1. GOŁĄBK I Z RYB
2. MIĘSO Z MAKARONEM A LA PIEROŻKI
3. ROLADA Z PIERSI DROBIU

Smacznego

GOŁĄBK I Z RYB

Składniki: 1 kg ryby, 3 dkg słoniny, sól.

Nadzienie: 5 dkg cebuli, 5 dkg selera, 4 dkg masła, 15 dkg tartej bułki, 1 łyżeczka soku cytrynowego, bulion z drobiu lub innego mięsa, pieprz, zielenina.

Cebulę, selerę oczyścić i smażyć w tłuszczu aż zmiękną. Zanadto nie rumienić. Połączyć wszystkie składniki i dobrze wymieszać. Jeśli masa jest zbyt sucha, można dodać nieco wody.

Rybę oczyścić, wyciąć filety, zdejmując skórę i pokrajać filety na porcje. Porcje z ryby nadziewać kulką nadzienia, układając ją na każdej porcji i zwiijając mięso dookoła. Następnie spiąć poszczególne gołąbki małymi patyczkami jak przy rolmopsach.

Porcję nałożyć na natłuszczonej brytfannie. Na wierzchu ułożyć cienkie plastry słoniny. Piec w temperaturze 175° C około 30 minut.

Po usmażeniu wyjąć patyczki, przybrać i podawać gołąbki - same lub z ostrym sosem.

MIĘSO Z MAKARONEM A LA PIEROŻKI

Składniki: 50 dkg mięsa z kością lub 40 dkg podrobów, 20 dkg włoszczyzny, 10 dkg makaronu 2-jajecznego (krajanka), 5 dkg cebuli, 5 dkg smalcu, sól, liść laurowy, ziele angielskie, pieprz mielony.

Mięso lub podroby ugotować z włoszczyzną i przyprawami. Po przestudzeniu wyjąć z wywaru i zemieć w maszynce (wywar wykorzystać do przygotowania innej potrawy). Cebulę pokrajać w kostkę, usmażyć na smalcu, dodać zmielone mięso, przyprawić pieprzem, wymieszać i zasmażyć. Makaron ugotować i wymieszać z mięsem.

Podawać z sałatką, surówką z cykori, mizerią, sałatką z pomidorów, ogórkiem kwaszonym lub konserwowym.

ROLADA Z PIERSI DROBIU

Składniki: 60 dkg piersi z drobiu, 2 białka, 25 dkg pieczarek, 1,5 łyżki oliwy lub oleju, sól czosnkowa

Pieczarki oczyścić, umyć, osączyć, pokrajać w drobną kostkę, wsypać do wrzącej wody, doprowadzić do wrzenia, odcedzić, wsypać do rondelka. Chwilę poddusić, przyprawić do smaku solą, ostudzić.

Mięso z drobiu zbić zwiłżonym tłuszczem, a następnie połączyć w jeden duży płat. Poszczególne zbite płaty powinny zachodzić na siebie. Powierzchnie łączenia płatów posmarować białkiem, oprószyć solą czosnkową. Uzyskany w ten sposób płat mięsa posmarować nadzieniem i zwinąć w ścisły rulon, a następnie zasznurować.

Uformowaną roladę obrumienić, wkładając na rozgrzaną patelnię posmarowaną oliwą lub olejem. Po obrumieniu przełożyć do rondla, podlać wrzącą wodą, uduśić pod przykryciem do miękkości. Miękką roladę kroić w poprzek na porcje.

Podawać z pieczonymi ziemniakami, z dodatkiem surówek.

Andrzej J. Rutkowski



"Społem" PSS w Oławie przedstawia wyniki losowania grudniowego "Konkursu Świątecznego"

Losowanie odbyło się 6 stycznia 1998r. W SDH KWADRACIAK.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

CZESŁAW BOIN	pl. Zamkowy 19b/3	I nagroda: odkurzacz
MARIA ŻUCZKOWSKA	Nowy Górnik 11/b	II nagroda: żelazko
ZOFIA FIGAS	ul. Chopina 43/4	III nagroda: naczynia żaroodporne
STANISŁAWA SŁOCKA	ul. Chrobrego 63/10	IV nagroda: karta klienta Społem
JOLANTA SOBUTKA	ul. Chopina 30/9	V nagroda: karta klienta Społem

Nagrody do odebrania w SDH KWADRACIAK. Gratulujemy!

KIERMASZ

OŁAWA, UL. CHOPINA 18, I piętro

RĘKAWICZKI

KURTKI

CZAPKI

SWETRY MĘSKIE

SWETRY DAMSKIE

ODZIEŻ DZIECIĘCA



"Społem" PSS wydierza lokal handlowy

o powierzchni około 30 m kw.

w sklepie SEZAM

przy ul. Dąbrowskiego
(pawilon wolnostojący)

Szczegółowych informacji udziela Dział Administracji, tel. 324-07, ul. Brzeska 19, III piętro, pokój 32.



materiały budowlane
artykuły wyposażenia mieszkań
Oława, ul. Opolska 7
tel. 32-860



*Jeśli chcesz zdobyć średnie wykształcenie Liceum Ogólnokształcącego
w ciągu 1 roku i zdać maturę zgłoś się w piątek
9 stycznia o godz 17.00 do szkoły nr 6 przy ul. Sportowej w Oławie*

PPHU "ARIMEX" Restauracja "ADRIA"

Oława, Rynek 14, tel. 32-342

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
NA "BALE KARNAWAŁOWE Z ORKIESTRĄ"**

organizowane w każdą sobotę
od godz. 20.00 do 1.00 - wstęp wolny

ZATRUDNIMY:

Informacje osobiście u kierownika restauracji

- DYSK DŻOKEJA
- SZEFA KUCHNI
- KELNERA

Dachy kształtują
krajobraz
Dachówka Braas.

30 lat
gwarancji
Braas
Włącznie z niezgodno-
nością zgodną z doświ-
edzeniem gwarancyjnym

Program firmy obejmuje
szeroką gamę kształtów
i kolorów oferowanych
dachówek. Ponadto
odpowiednie elementy
uzupełniające wyposażenie
dachu.
System Braas to
ekonomiczny i wysokiej
jakości dach.

Pewny dach nad głową **BRASS**

Biuro Handlowe, Ekspozycja Materiałów:
Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN
tel./fax (0-71) 1/35-320
tel. kom. 090 266 389



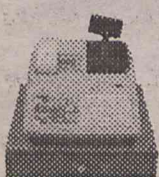
PRZEDSTAWICIEL PRODUKTÓW
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
P.H.U. "KONERTA"



Lemmings
komputery



ADAX
PERSONAL COMPUTER

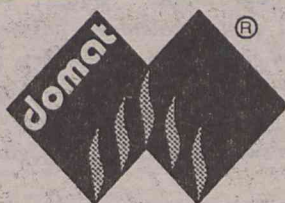


kasy fiskalne

- sharp
- elzab
- adax
- ncr

Brzeg,
ul. Staromiejska 12/1a
tel. /fax (077) 165204

Oława, ul. 1 Maja 31B
tel. /fax (0711) 32663



domat

Spółka z o.o.
OŁAWA, UL. RÓŻANA 21, tel. 13-27-16

MATERIAŁY

OPAL

BUDOWLANE

RATY



Plebiscyt na najpopularniejszych sportowców i trenerów 1997

Prezentujemy kolejnych kandydatów



Termin zgłaszania minął w sobotę, 3 stycznia br. Pełną listę kandydatów zaprezentujemy za tydzień, ale już od dziś można głosować - przy pomocy zamieszczonego obok kuponu

Przypomnijmy, że zgodnie z regulaminem tegorocznego plebiscytu Czytelników "7 dni - WO" na najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Oławy i okolic, kandydaci zgłoszeni do udziału w nim powinni mieć na swoim koncie znaczące sukcesy sportowe, które odnieśli w 1997 roku. Ponadto w minionym roku powinni być stałymi mieszkańcami jednej z gmin, na terenie których znajduje się tygodnik "7 dni - WO" (Borów, Czernica, Domaniów, Jelcz-Laskowice, miasto i gmina Oława, Święta Katarzyna, Wiązów, Żórawina) lub czynnymi zawodnikami bądź trenerami klubu sportowego (stowarzyszenia), działającego na terenie tych gmin.

SPORTOWCY

JEŹDZIECTWO

◆ Wiesław Laskowski - "Eko-Agro" Hanna

Zwycięzca wielu zawodów w skokach przez przeszkody. Jadąc na koniu "Kreza" wygrał kilka konkursów klasy "L", w których ocenia się m.in. styl jazdy. Startując na "Leptonie" wygrywał zawody w klasach "P" (tzw. szwajcarskiej) oraz "N", w której przeszkody miały wysokość 120 cm.

KOLARSTWO

◆ Sławomir Chrzanowski - KKS "Moto" Jelcz-Laskowice

6 stycznia ub. roku został oficjalnym liderem jelczańskich kolarzy. Urodził się 24 stycznia 1969 roku w Dzierżoniowie, gdzie w miejscowym "Ogniwie" stawiał swoje pierwsze kroki sportowe. Startował następnie w barwach m.in. "Ślęży" Sobótka i "Zibi-Casio" Częstochowa. Olimpijczyk z Atlanty. W 1996 roku wygrał łącznie 16 wyścigów - był m.in. "najaktywniejszy" w Wyścigu Pokoju. W 1997 roku wiodło mu się już nieco gorzej, ale został m.in. zwycięzcą warszawskiego wyścigu o Puchar Ministra Obrony Narodowej oraz zajął 14 miejsce w szosowych mistrzostwach Polski seniorów. Miał duży udział w sukcesie drużynowym KKS "Moto" Jelcz-Laskowice: w klasyfikacji klubowej za 1997 rok 1 miejsce w makroregionie dolnośląskim i III miejsce w Polsce.

◆ Rafał Kaźmierczak - KKS "Moto" Jelcz-Laskowice

Na rozgrywanych w lipcu w Dzierżoniowie górskich mistrzostwach Polski zdobył srebrny medal w wyścigu orlików. W odbywającym się we wrześniu "Tour de Pologne" został zwycięzcą klasyfikacji w tej samej kategorii wiekowej (do lat 23). Był bliski sprawienia olbrzymiej sensacji na mistrzostwach świata w San Sebastian, gdzie przez wiele kilometrów samotnie uciekał i został "połknięty" przez peleton dosłownie tuż przed metą. Trenerem Rafała jest Zygmunt Walczak, który już wcześniej został także zgłoszony do udziału w naszym plebiscycie.

PIŁKA NOŻNA

◆ Marek Lach - "Inkopax" II/"Manix-Inco" Borów

Wiosną występował w barwach trzecioklasowego "Wedanu" Żórawina, a od jesieni gra w Borowie, w drużynie miejscowego "Manixu", która po fuzji z rezerwą wrocławskiego "Inkopaxu" awansowała do klasy okręgowej. W swoim nowym zespole Marek Lach pełni rolę rozgrywającego. Strzelił kilka efektownych bramek.

◆ Ryszard Szumski - "Inkopax" II/"Manix-Inco" Borów

Czołowy strzelec drużyny. Mimo zaawansowanego jak na piłkarza wieku, nadal stanowi postrach dla wielu bramkarzy klasy okręgowej. W barwach "Zootechnika" Żórawina udanie występował również we wrocławskiej lidze oldbojów.

◆ Czesław Miniach - "Czarni" Jelcz-Laskowice

Najpewniej i najrówniej grający zawodnik "A"-klasowego zespołu z Jelcza-Laskowic. Jest podporą obrony i jednocześnie, co ciekawe, najlepszym strzelcem drużyny po zakończonej niedawno jesiennej rundzie sezonu 1997/98 - łącznie zdobył dotąd pięć bramek.

PODNOŚZENIE CIĘŻARÓW

◆ Grzegorz Kleszcz - "Budowlani" Opole

Jeden z największych talentów sportowych ostatnich lat z rejonu oławskiego. Pochodzi z Niemila. Zaczynał karierę w Polwicy, pod okiem Waldemara Ostapskiego. Po kłopotach z dopingiem w 1996 roku, od maja ubiegłego roku jest już dopuszczony oficjalnie do startów na terenie kraju. Gromił rywali i bił rekordy w różnego typu zawodach. Multirekordzista Polski, z dużymi szansami na medal olimpijski w Sydney.

◆ Szymon Kolecki - "Agropol" Polwica

Na rozgrywanych w Sanoku na początku kwietnia mistrzostwach Polski juniorów aż pięciokrotnie poprawiał rekordy kraju. Zajął I miejsce w swojej kategorii wagowej (do 83 kg) oraz w klasyfikacji "open", zdobywając dwa tytuły mistrza Polski.

◆ Grzegorz Polit - "Agropol" Polwica

Na tych samych sanockich zawodach zajął I miejsce w kategorii do 59 kg i zdobył tytuł mistrza Polski juniorów do lat 16. Miesiąc wcześniej zwyciężył w mistrzostwach Polski zrzeszenia LZS, które odbywały się w Sokołowie Podlaskim.

◆ Paweł Paduchowicz - "Agropol" Polwica

Startując w kategorii wagowej do 46 kg, zdobył mistrzostwo Polski zrzeszenia LZS oraz tytuł wicemistrza kraju na zawodach w Sanoku.

SZACHY

◆ Krzysztof Łuniewski - OCKF Oława

Czołowy szachista oławski. Zwyciężył w kilku dużej rangi turniejach. Umiejętnie łączy sport z nauką (studiuje we Wrocławiu). Pomaga także w szkoleniu oławskiej młodzieży.

◆ Paweł Tyszecki - OCKF Oława

Ma obecnie najwyższą klasę sportową wśród oławskich szachistów - jest kandydatem na mistrza krajowego. Zwyciężył w wielu turniejach szachowych na szczeblu miasta i rejonu. Zajął piąte miejsce w ogólnopolskim turnieju "O Złotą Wieżę" i drugie miejsce w Wojewódzkiej Spartakiadzie Rekreacyjnej.

◆ Bogdan Żminda - OCKF Oława

Najbardziej zasłużony szachista oławski. Dzięki jego dobrej grze w ogólnopolskim turnieju "O Złotą Wieżę" oławska drużyna zajęła tam trzecie miejsce. Był trzeci w turnieju finałowym ubiegłorocznej Wojewódzkiej Spartakiady Rekreacyjnej.

TRENERZY

PODNOŚZENIE CIĘŻARÓW

◆ Zbigniew Podgruszecki - "Agropol" Polwica

Wychowawca i trener kolejnego pokolenia młodych sztangistów z terenu gminy Domaniów, którzy zdobywają tytuły mistrzów Polski i ustanawiają rekordy kraju. Sam nadal czynnie startuje w zawodach dla weteranów - w 1997 roku zdobył tytuł mistrza świata oldbojów w kategorii "open".

PIŁKA SIATKOWA

◆ Bogusław Piotrowski - MKS Oława

Nie osiągnął w 1997 roku spektakularnych sukcesów, ale wyniki jego pracy z pewnością przyniosą efekty w niedalekiej przyszłości. Szkoli oławskie młodzieżki i juniorki młodsze, które udanie startowały w mistrzostwach makroregionu. Kilka jego podopiecznych znajduje się w kadrze makroregionu w swojej kategorii wiekowej.

(kat)

Rozpoczynamy głosowanie

Dziś po raz pierwszy publikujemy kupon plebiscytowy, na którym będzie można głosować na swoich faworytów

Pełny regulamin plebiscytu na najpopularniejszych sportowców i trenerów w 1997 roku, którego głównymi organizatorami wraz z naszą redakcją są Oławskie Centrum Kultury Fizycznej i Ośrodek Kultury w Oławie, opublikowaliśmy w 49 ubiegłorocznym wydaniu "7 dni - WO". Dziś przypominamy więc tylko, że Czytelnicy "7 dni - WO" wybierać będą najpopularniejszych 10 sportowców i 5 trenerów.

Ostateczna kolejność zostanie ustalona na podstawie ilości zdobytych punktów, które będą przydzielane poszczególnym kandydatom na specjalnych kuponach, publikowanych na łamach "7 dni - WO". Na podstawie poprawnie wypełnionego jednego kuponu, sportowcom przysługiwać będzie: za pierwsze miejsce - 10 punktów, za drugie - 9, za trzecie - 8... itd. Trenerzy natomiast otrzymywać będą odpowiednio: 5, 4, 3, 2 i 1 punkt.

Ostateczny termin dostarczenia do redakcji "7 dni - WO" (Oława Rynek 1 lub Jelcz-Laskowice ul. Partyzantów 2) wypełnionych kuponów minie 18 lutego o godzinie 15.00. W przypadku przesłania kuponu za pośrednictwem poczty, decydować będzie data stempla (nie może być późniejsza niż 18 lutego 1998 r.).

Honorowane będą tylko oryginalne kupony, publikowane na łamach "7 dni - WO", czytelnice wypełnione, z pełnym zestawem imion i nazwisk dziesięciu sportowców i pięciu trenerów, rekrutujących się spośród prezentowanych w "7 dni - WO" kandydatów. Jedna osoba może dostarczyć dowolną ilość kuponów.

Przypominamy także, iż laureaci plebiscytu zostaną uhonorowani nagrodami rzeczowymi. Nagrody otrzymają także Czytelnicy "7 dni - WO", którzy na swoich kuponach podadzą taki skład pierwszej dziesiątki sportowców oraz pierwszej piątki trenerów, który będzie zgodny z ostatecznymi wynikami głosowania. Jeśli nikomu nie uda się poprawnie wytypować laureatów, to wówczas nagroda zostanie rozlosowana wśród wszystkich osób, które przysłały lub dostarczyły osobiście do redakcji "7 dni - WO" prawidłowo wypełniony kupon plebiscytowy.

"7 dni - WO"	OK	OCKF
Kupon plebiscytowy		
Sportowcy:		
1		
2		
3		
4		
5		
6		
7		
8		
9		
10		
Trenerzy:		
1		
2		
3		
4		
5		
Imię i nazwisko głosującego:		
.....		
Adres:		
.....		

Halowa piłka nożna

Kolejna (czwarta) runda spotkań ligi halowej piłki nożnej tym razem odbyła się w sobotę - 27 grudnia, tradycyjnie w dużej hali na oławskim stadionie.

Oto wyniki:

*** SC "Bimarko" - "Rapid" Domaniów 1:2**

Gola dla olawian uzyskał **Dariusz Sokal**, a autorami bramek dla domaniowian byli **Mariusz Blachanec** i **Tomasz Halkiewicz**.

*** "Jafa" Olawa - "Awida" 3:5**

Ciekawy, zacięty mecz drużyn zamykających dotąd ligową tabelę. Trzy gole dla zwycięzców zdobył **Leszek Świągot**, a po jednym **Tadeusz Gelles** i **Wojciech Bąkowski**. Bramki dla olawian uzyskali: **Jan Nawrot**, **Przemysław Bąk** i **Sławomir Kanar**.

*** "Foto-Higiena" Olawa - OKS "Atma"/KGB Krynicka 2:2**

Mecze "Foto-Higieny" należały dotąd do najbardziej zaciętych i najciekawszych. Tak było i tym razem. Gole dla tego zespołu strzelili **Krzysztof Kowalik** i **Piotr Jabłoński**, a dla przeciwników - **Artur Korzeń** i **Bartosz Truskiewicz**.

*** "Topór Paździorno" - "Kroma" Olawa 0:3**

Autorem dwóch bramek był **Jacek Sygut**, a trzeciej **Mariusz Markowski**.

*** OEP "Odra-Sobieski" - "Stalowcy" 0:11**

Jak na nazwę drużyny przystało, tym razem stalowcy pokazali jak się hartują w boju i zaaplikowali rywalom aż jedenaście goli. Obfitym łupem bramkowym podzielili się: **Wojciech Kucharski** - autor trzech goli, po dwie bramki uzyskali **Łukasz Boratyński**, **Szymon Standio** i **Wojciech Ślusarski**, a listę strzelców uzupełnili **Wojciech Bochniarz** i **Andrzej Gałwiczek**.

*** "Sokół" Marcinkowice - "Filary 1 Maja" 1:1**

Faworyzowani marcinkowiczanie z trudem radzili sobie z chłopakami podpierającymi filary przy ulicy 1 Maja i mecz skończył się zasłużonym remisem. Gola dla "Sokoła" zdobył **Mirosław Żygadło**, a dla olawian - piłkarz trzecioligowego "Moto-Jelcza" **Zbigniew Szwarc**.

*** "Grasshoppers" - Oldboje 1:5**

Piłkarscy weterani znów w łatwy sposób pokonali

kolejnych przeciwników. Zdobywcą trzech bramek dla oldbojów był **Bogdan Sak**, a dwukrotnie bramkarza przeciwników pokonał **Janusz Kazimierzczak**. Honorowego gola dla pokonanych strzelił **Rafał Szweczyk**.

W tabeli najlepszych strzelców prowadzą **Lucjan Zieliński** ("Topór Paździorno") i **Bogdan Sak** (Oldboje "Moto-Jelcza"), którzy zdobyli dotąd po 8 bramek, przed **Marcinem Mikiem** ("Grasshoppers") - autorem 6 goli.

Sak (Oldboje "Moto-Jelcza"), którzy zdobyli dotąd po 8 bramek, przed **Marcinem Mikiem** ("Grasshoppers") - autorem 6 goli.

Na piątą i w nowym roku pierwszą kolejkę rozgrywek ligi halowej piłki nożnej OCKF zaprasza kibiców w niedzielę, 11 stycznia - początek o godz. 17.00.

A oto kto z kim zagra: Oldboje - "Topór Paździorno", OKS "Atma"/KGB Krynicka - "Grasshoppers", "Filary 1 Maja" - "Jafa", "Rapid" - "Sokół", "Stalowcy" - "Foto-Higiena", "Kroma" - SC "Bimarko", "Awida" - OEP "Odra-Sobieski".

(js-kt)

Jak nas poinformował prezes Leszek Siwek, w poniedziałek 5 stycznia piłkarze trzecioligowego "Wedanu" rozpoczęli przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek

Co słyszeć w Żórawinie?

W najbliższą sobotę, 10 stycznia, wyjeżdżają na tygodniowy obóz do Dzierżoniowa, gdzie będą zakwaterowani w hotelu miejscowego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Stąd planują w ciągu dnia wyjazdy w góry, gdzie trener **Sławomir Haraf** ma prowadzić zaprawę kondycyjną. W zależności od warunków pogodowych, będą także trenować w hali lub na stadionie dzierżoniowskiej "Lechii". W trakcie zgrupowania nie przewiduje się meczów kontrolnych.

Pierwszy test-mecz rozegra "Wedan" dopiero 31 stycznia - we Wrocławiu z miejscowym "Inkorpaxem". W lutym natomiast żórawianie zagrają m.in. z "Mirexem"

Prochowice, dwukrotnie z "Pogonią" Oleśnica oraz 14 lutego we Wrocławiu z drugoligowym "Śląskiem". Szczegółowy terminarz spotkań sparingowych "Wedanu" postaramy się jeszcze podać.

Z nowinek kadrowych wynika, że prawdopodobnie nie zagra wiosną w żórawińskim klubie wypożyczony do końca ubiegłego roku z "Moto-Jelcza" **Andrzej Leszczyński**, za którego definitywny transfer olawscy działacze chcą - zdaniem prezesa Siwka - zbyt dużych kwot (początkowo 25 000 zł, a później 18 000 zł, podczas gdy sponsorzy "Wedanu" są gotowi wyłożyć za "Leszcza" maksymalnie 10 000 zł).

Nie wiadomo także, czy zostanie w Żórawinie wypożyczony ze "Śląska" Wrocław **Paweł Małolepszy**, który trenuje obecnie w swoim macierzystym klubie. Bardzo go chcą pozyskać działacze "Obry" Kościan, ale zaszokowała ich proponowana przez wrocławian kwota transferu: 300 000 zł (3 mld starych zł)!

Były piłkarz "Zootechnika" Żórawina i "Moto-Jelcza" **Henryk Tyczyński** pełni w "Wedanie" rolę sportowego menedżera, zajmuje się m.in. wyszukiwaniem nowych zawodników. Dzięki jego zabiegom obecnie testuje się w Żórawinie ośmiu nowych piłkarzy. Na razie nie chciano jednak ujawniać ich nazwisk. Wiadomo tylko, że powrócił z wypożyczenia do "Polonii" Środa Śląska obrońca **Jarosław Różyło**, który prawdopodobnie zastąpi Leszczyńskiego.

Krzysztof Andrzej Trybalski

Dobry sezon bokserów

Młodzi pięściarze KS "BO-XING" Jelcz-Laskowice uważają miniony rok za udany. Startowali w 14 strefowych turniejach juniorów. Zwycięstwa w tych turniejach odnotowało 10 zawodników. **Sebastian Patriak** jest w kadrze makroregionu. W maju startował na Olimpiadzie Młodzieży w Gdańsku. W Ziębicach zdobył miano najlepszego zawodnika turnieju. Duży sukces odniósł również w ostatniej imprezie minionego roku - w Turnieju Barbórkowym 21 grudnia w Zgorzelcu. W finale, w wadze 71 kg pokonał zawodnika AKS Strzegom - **Marcina Szelię**. W turnieju tym startował także inny jelczanin - **Janusz Stojanowski**, zajął II miejsce w wadze 81 kg.

W marcu minionego roku "BO-XING" zorganizował trzydniową

imprezę - strefowe eliminacje do mistrzostw Polski juniorów. Obejrzało ją ponad 1400 kibiców. Impreza została wysoko oceniona przez Okręgowy Związek Bokserów we Wrocławiu.

Prezes klubu - **Arkadiusz Szczupak** i działacze zarządu mają w planie zorganizowanie podobnej imprezy w czerwcu tego roku. Zakładają również starty w wielu zawodach strefowych. W ilu? To zależy będzie od wysokości środków przeznaczonych na ten cel przez władze sportowe miasta.

Od 6 stycznia zawodnicy wznowili treningi w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach. Treningi prowadzone będą we wtorki i czwartki, od godz. 18.00. Trener **Witold Pakuła** zaprasza nowych adeptów sportu pięściarskiego, urodzonych w latach 1984 - 85. Zanim nauczą się boks, czeka ich morderczy trening ogólnorozwojowy. Warto z niego skorzystać.

MS

Sebastian Patriak (na fot. z lewej) w walce finałowej na Turnieju Barbórkowym w Zgorzelcu



Miły prezent świąteczny sprawili miłośnikom koszykówki młodzi zawodnicy z drużyny LZS "BLUES" Jelcz-Laskowice

Znowu wygrali, czyli NBA ciąg dalszy

Pokonali na wyjeździe, zajmując drugie miejsce w tabeli, zespół Turowa Zgorzelec. Już przed meczem wiadomo było, że będzie to najważniejszy mecz pierwszej rundy. Zespół ze Zgorzelca nie przegrał do tej pory na swoim parkiecie i miał przewagę dwóch punktów nad naszym zespołem, zajmującym piąte miejsce.

Mecz rozpoczął się od prowadzenia zespołu Turowa. Nie mógł odnaleźć właściwego rytmu gry, najlepszy strzelec "Blues" **Grzegorz Kaczmarek**. Mimo dobrej postawy **Pawła Siembabę**, przegrywaliśmy po pierwszej kwarcie 12:20. Na szczęście druga kwarta kończy się wygraną "Blues" 14:9. Bardzo dobrze zagrali w niej: **Paweł Grzechnik**, **Paweł Czmielowski** i **Wojciech Pukalski**. Mimo to do przerwy przegrywaliśmy 26:29. Druga połowa meczu zaczęła się od nerwowej gry z obu stron. Wreszcie w 30 minucie, po 3-punktowym rzucie **Pawła Siem-**

babę "Bluesmeni" wychodzą na prowadzenie 45:44 i nie oddadają go już do końca spotkania. Świetnie zagrali w obronie i ataku **Paweł Grzechnik** i **Michał Patriak**. Zaczęli trafiać **Grzegorz Kaczmarek** i **Paweł Czmielowski**. W 37 minucie osiągnęli najwyższą 15-punktową przewagę, którą gospodarze próbowali zniwelować faulując. Ale nie udało się i ostatecznie podopieczni **Łukasza Dudkowskiego** wygrali 72:58. Punkty zdobyli: **Grzegorz Kaczmarek -20, Paweł Grzechnik -13, Paweł Czmielowski -13, Michał Patriak -8, Paweł Siembaba -8, Marcin Nosek -3, Wojciech Pukalski -3, Michał Kamiński -2, Marcin Żaczek -2.**

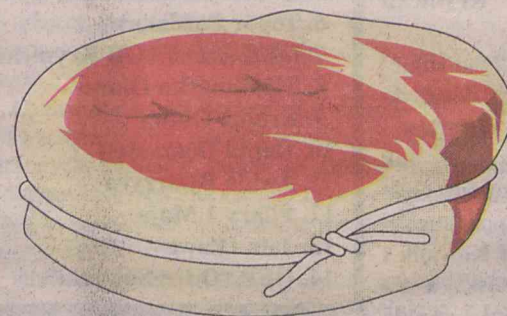
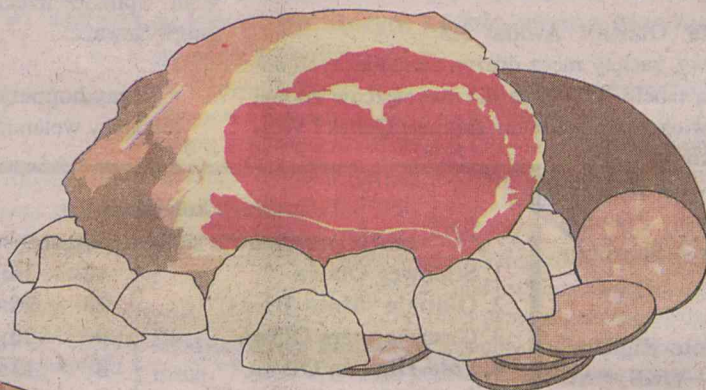
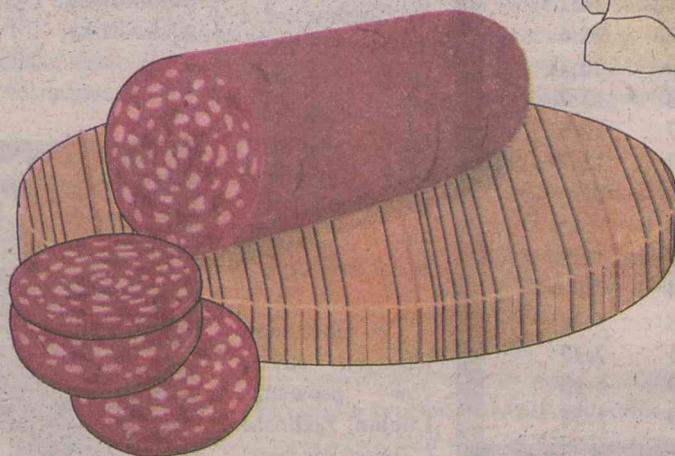
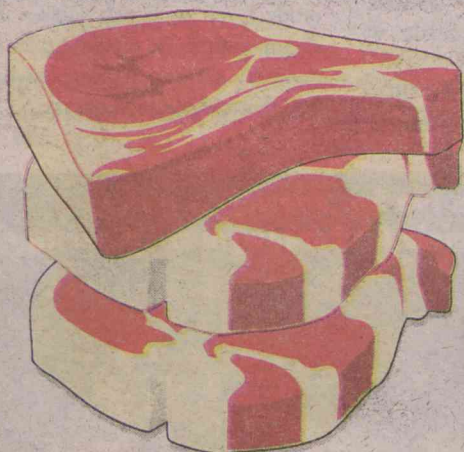
(I)

Z ostatniej chwili: w niedzielę 4 stycznia "Blues" odniósł siódme kolejne zwycięstwo pokonując na wyjeździe "Nysę Zetkam" Kłodzko - 115:83.

**ZAKŁAD
PRZETWÓRSTWA
MIĘSNEGO**

POLWICA
ZAKŁAD EKSPORTOWY
NR 3238

POLWICA Sp. z o.o.
55-216 Domaniów, Polwica 33
tel. (0-711) 320-82 wewn. 19
tel. (0-711) 320-83, fax (0-711) 323-34



Największym naszym atutem jest surowiec - żywiec z własnej hodowli, wysokiej jakości, będący pod stałą kontrolą weterynaryjną.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

do naszych hurtowni, sklepów firmowych, oferując KLIENTOM

- smaczne i zdrowe wędliny
- wyroby garmazeryjne
- mięso, podroby
- art.spożywcze



W OŁAWIE

SKLEP I HURTOWNIA
Oława, ul. Żołnierzy AK 5 (warsztaty szkolne) - tel. 13-22-35
SKLEP - Oława, ul. Paderewskiego 7 (os. Sobieskiego) - tel. 13-84-99

W POLWICY

SKLEP przy Zakładzie Przetwórstwa Mięsnego tel. 13-20-82 wewn. 19

W WIERZBNIE

SKLEP - Osiedle Mieszkaniowe nr 14

Przy zamówieniach hurtowych towar dowozimy własnym transportem !

**GWARANTUJEMY MIŁĄ I FACHOWĄ
OBŚŁUGĘ, NAJNIŻSZE CENY**